

**RAPORT
Z REALIZACJI
PROJEKTU**

**wyjść
z cienia**

**WSPARCIE
POKRZYWDZONYCH
Z NIENAWIŚCI**

Redakcja merytoryczna	DR KAMILA FIAŁKOWSKA DR KAROLINA ŁUKASIEWICZ
Koordinacja prac nad raportem	AGNIESZKA KWAŚNIEWSKA-SADKOWSKA ALEKSANDRA GUTOWSKA MAGDALENA NAZIMEK-RAKOCZY
Autorki i Autorzy raportu	OLGA DOBROWOLSKA DR MACIEJ DUDA MATEUSZ KRĘPA DR JOANNA TALEWICZ DOMINIK WZOREK
Korekta językowa	MARIA PROSIŃSKA-JACKL
Skład graficzny	IZABELA ŁĘSKA

Organizacje realizujące projekt

STOWARZYSZENIE INTERWENCJI PRAWNEJ jest organizacją pożytku publicznego działającą w Warszawie, której celem statutowym jest podejmowanie działań na rzecz przestrzegania praw człowieka i przeciwdziałanie nierównemu traktowaniu. Organizacja zajmuje się przede wszystkim wspieraniem uchodźców i uchodźczyń oraz migrantów i migrantek w Polsce. Obecnie stanowią oni jedną z grup silnie narażoną na dyskryminację oraz wykluczenie.

STOWARZYSZENIE NOMADA jest organizacją, która wspiera osoby narażone i pokrzywdzone przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami we Wrocławiu. Edukuje społeczności migranckie w zakresie przysługujących im praw, wspiera podczas raportowania przestępstw na policji i w trakcie rozpraw sądowych. Współtworzy publikacje o tematyce przemocy motywowanej uprzedzeniami oraz prowadzi warsztaty skierowane do osób narażonych na dyskryminację jak i dla innych grup (uczniów, studentów, nauczycieli).

STOWARZYSZENIE HOMO FABER jest organizacją, która projektuje działania integrujące migrantów w Lublinie, prowadzi kursy polskiego, udziela porad. Stowarzyszenie interweniuje też w sytuacjach kryzysowych – nadużyć władzy, zastraszania, przemocy, bezdomności, handlu ludźmi oraz dyskryminacji. Od kilku lat prowadzi Punkt Wsparcia Antydyskryminacyjnego dla osób indywidualnych, wypracowuje systemowe rozwiązania, monitoruje władze publiczne i media.

Raport powstał w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”. Projekt był realizowany z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego z Funduszy EOG, w ramach współpracy partnerskiej między Stowarzyszeniem Interwencji Prawnej, Stowarzyszeniem Nomada oraz Stowarzyszeniem Homo Faber (operatorem finansowym projektu jest Stowarzyszenie Interwencji Prawnej).

Spis treści

1. Wprowadzenie	
<i>KAMILA FIAŁKOWSKA KAROLINA ŁUKASIEWICZ</i>	5
2. Wprowadzenie do analizy spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”	
<i>MACIEJ DUDA</i>	9
3. Analiza spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”	
<i>DOMINIK WZOREK, wstęp ALEKSANDRA GUTOWSKA</i>	15
4. Dyskryminacja obywateli Białorusi i Rosji w Polsce po 24 lutego 2022 roku	
<i>OLGA DOBROWOLSKA</i>	37
5. Sytuacja romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce	
<i>JOANNA TALEWICZ</i>	49
6. Traktowanie osób migrujących na granicy polsko-białoruskiej jako przemoc systemowa	
<i>MATEUSZ KRĘPA</i>	63
7. Rekomendacje (opracowanie)	
<i>MAGDALENA NAZIMEK-RAKOCZY</i>	75
8. Aneks	79
9. Noty biograficzne osób zaangażowanych w przygotowanie raportu	83

**KAMILA FIAŁKOWSKA
KAROLINA ŁUKASIEWICZ**

Wprowadzenie

Polska w coraz większym stopniu staje się krajem imigracyjnym, bardziej niż emigracyjnym¹. Potwierdzają to dane dotyczące migracji czasowych do Polski, w zakresie których Polska stała się światowym liderem². Paradoksalnie, nieliberalne i konserwatywne władze rządzące w Polsce od 2015 roku, wprowadziły najbardziej liberalną i otwartą politykę dotyczącą migracji ekonomicznych. Jednak wprowadzenie polityki zapewniającej “ręce do pracy” pracodawcom, nie pociągnęło za sobą równego traktowania migrantów na rynku pracy, w dostępie do usług i ochrony przed łamaniem praw pracowniczych. Co więcej, liberalizacji polityki zezwalającej na wjazd migrantom ekonomicznym przyjeżdżającym do Polski głównie z Ukrainy, towarzyszyło stopniowe utrudnianie dostępu do procedury azylowej migrantom przymusowym przyjeżdżającym głównie z Czeczeni i krajów Globalnego Południa oraz nasilenie tzw. push-backs na granicy wschodniej³.

Nieliberalne władze a stopniowo także społeczeństwo Polskie zaczęły wyróżniać się na tle krajów europejskich i innych państw o wysokich dochodach, jednym z najwyższych poziomów uprzedzeń wobec osób z doświadczeniem migracyjnym i należących do mniejszości etnicznych i narodowych⁴. Dodatkowo, na przestrzeni ostatnich lat, w Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej nastąpił wzrost islamofobii i negatywnych postaw wobec przyjmowania uchodźców⁵. Zmianę tych nastrojów społecznych znakomicie pokazują dane CBOS⁶, z których wynika, że podczas gdy w maju 2015 roku ponad 70% Polek i Polaków popierało przyjmowanie uchodźców, w 2016 roku odsetek ten spadł o połowę. Dane z maja 2015 roku, zbierane były jeszcze przed dyskusjami o relokacji uchodźców do Polski i uczynieniem kwestii migracyjnej i uchodźczej jednym z głównych tematów kampanii wyborczej w wyborach parlamentarnych i prezydenckich 2015 roku.

Wzrost negatywnych postaw wobec migrantów przymusowych, utożsamianych często z muzułmanami i nasilenie islamofobii był konsekwentnie budowany i wykorzystywany przez partie prawicowe w walce politycznej⁷. Partie te instrumentalizowały migracje przymusowe przedstawiając

1. M. Okólski, *The Migration Transition in Poland*. *Central and Eastern European Migration Review*, 10(2), 151–169. <https://doi.org/10.17467/CEEMR.2021.16>, 2021.

2. OECD. *International Migration Outlook 2022*. OECD Publishing, <https://www.oecd.org/migration/international-migration-outlook-1999124x.htm> (dostęp: 01.12.2022).

3. T. Strik, *Mechanisms to prevent pushbacks*. In *Fundamental Rights Challenges in Border Controls and Expulsion of Irregular Immigrants in the European Union* (pp. 234-258), Routledge 2020; K. Czarnota, A. Dąbrowska, K. Fiałkowska, J. Karwan-Jastrzębska, W. Klaus, A. Kosowicz, M. Mandelt, J. Mazur, A. Mikulska-Jolles, F. Wesołowski, *Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim. Raport Grupy Granica*, 1 grudnia 2021.

4. Pew Research Center. 2019. *Around the World, More Say Immigrants Are a Strength Than a Burden*, <https://www.pewresearch.org/global/2019/03/14/around-the-world-more-say-immigrants-are-a-strength-than-a-burden/>; Pew Research Center. 2019. *Minority groups*, link: <https://www.pewresearch.org/global/2019/10/14/minority-groups/>; A. Zick, B. Kupper, & A. Hovermann, *Intolerance, prejudice and discrimination*. Berlin: Forum Berlin, 2011.

5. Ipsos. 2019. *Global attitudes towards refugees*, link: <https://www.ipsos.com/en/global-attitudes-towards-refugees>, (dostęp: 01.12.2022).

6. CBOS. 2021. *Opinia publiczna wobec uchodźców i sytuacji migrantów na granicy z Białorusią*. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_111_21.PDF.

7. K. Jaskulowski, *The everyday politics of migration crisis in Poland: Between nationalism, fear and empathy*, Springer 2019.

migrantów w dyskursie publicznym jako zagrożenie dla narodu polskiego i wskazując na konieczność „obrony” Polski przed różnie definiowanymi „obcymi”⁸. Tym samym, w kraju zamieszkałym przez zaledwie 35 tys. osób wyznania muzułmańskiego, czyli mniej niż 0.1 procent populacji, islamofobia, będąca specyficzną formą rasizmu, zaczęła szybko rosnać⁹.

Teksty prezentowane w niniejszej publikacji są materiałami przekrojowo wydobywającym z cienia przemilczaną w dyskursie publicznym tematykę łamania praw człowieka, nierównego traktowania na rynku pracy, w dostępie do usług i przestępstw z nienawiści wobec różnych kategorii osób z doświadczeniem migracyjnym a także mniejszości etnicznych i narodowych. Zbiór otwiera tekst „Analiza spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści””, autorstwa Dominika Wzorka, który podsumowuje działania prowadzone przez trzy organizacje społeczne: Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie Homo Faber i Stowarzyszenie Nomada, w ramach projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”. Celem projektu było m.in wsparcie pokrzywdzonych przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami na tle rasowym, narodowościowym, etnicznym, a także religijnym. Pomoc organizacji społecznych miała zminimalizować skutki tego rodzaju przestępstw dla osób, które ich doświadczyły. Projekt był realizowany przez organizacje społeczne z bogatym i różnorodnym doświadczeniem pracy na rzecz przestrzegania praw człowieka, udzielających porad prawnych, osobom migranckim i uchodźczym, szczególnie narażonym na wykluczenie społeczne. Klientami organizacji były osoby, które doświadczyły dyskryminacji, przemocy słownej lub fizycznej.

Kolejne dwa teksty pt. „Dyskryminacja obywateli Białorusi i Rosji po 24 lutego 2022 roku w Polsce” autorstwa Olgi Dobrowolskiej oraz „Sytuacja romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce” autorstwa Joanny Talewicz, przedstawiają doświadczenia osób migrujących w Polsce przed i po rosyjskiej agresji na Ukrainę. Podczas gdy pierwszy tekst dotyczy uchodźstwa obywateli Białorusi do Polski i tego jak zmieniła się sytuacja osób pochodzących z Rosji w Polsce po wybuchu wojny, drugi tekst dotyczy sytuacji ukraińskich Romów.

Sytuacja Białorusinów, jak wskazuje Olga Dobrowolska, diametralnie się zmieniła po 24-tym lutego 2022 roku. Podczas gdy przed wybuchem kryzysu reakcje wobec politycznie zaangażowanych osób uchodźczych z Białorusi w Polsce były zdecydowanie pozytywne i wspierające, po wybuchu kryzysu zmieniły się na ambiwalentne a nawet wrogie i dyskryminujące. Jako wielokrotni uchodźcy, Białorusini zmieniali statusy prawne uciekając przed represjami reżimu Łukaszenki bezpośrednio do Polski lub najpierw do Ukrainy i stamtąd do Polski, doświadczając dyskryminacji na wielu poziomach. Najczęściej oskarża się ich o reprezentowanie i legitymizowanie tego reżimu. Z kolei doświadczenia dyskryminacji Rosjan bywają marginalizowane w dyskursie publicznym, warto zatem wydobyć je z cienia przemilczenia.

Joanna Talewicz kompleksowo przedstawia sytuację ukraińskich Romów zmuszonych do opuszczenia kraju na skutek wojny, osadzając to doświadczenie w szerszym kontekście antycyganizmu, a więc specyficznej formy rasizmu wobec Romów. Doświadczenia romskich osób uchodź-

8. M. Krzyżanowski, A. Triandafyllidou, and R. Wodak, 2018. *The mediatization and the politicization of the "refugee crisis" in Europe*. *Journal of Immigrant & Refugee Studies*, 16(1-2), pp. 1-14.

9. K. Pędziwiatr, *Religious dimension of Polish fears of Muslims and Islam*. In *The Routledge International Handbook of Islamophobia* (pp. 212-224). Routledge. 2019; Balicki, J. (2021). *Islamophobia in Poland in the Context of the Migration Crisis in Europe*. *Ecumeny and Law*, 9(1), 117-140.

czych, opisane przez autorkę, dobrze ilustrują problem nakładania i krzyżowania różnych wymiarów dyskryminacji i opresji. Migrujące przymusowo osoby romskie, zmagają się bowiem nie tylko z nierównym traktowaniem i wykluczeniem ze względu na swój status prawny, ale dodatkowo, ze względu na romskie pochodzenie. Tekst zwraca także uwagę na sytuację polskich romskich aktywistów i aktywistów. W sytuacji kryzysu wywołanego atakiem Rosji na Ukrainę formułowano wobec nich oczekiwania pomocy migrującym przymusowo Romom, ale bez zapewnienia zasobów umożliwiających adekwatną odpowiedź na liczne potrzeby ich klientów. Choć Ukraińscy Romowie mogą liczyć na wsparcie podobne do innych migrantów przymusowych, nie są oni w takiej samej sytuacji. W przeciwieństwie do Ukraińców, spotykają się oni w Polsce z instytucjonalnym rasizmem, utrudniającym a czasem wręcz uniemożliwiającym im korzystanie z ogólnodostępnych zasobów. Sytuacji tej towarzyszy błędne przekonanie międzynarodowych organizacji finansujących pomoc w Polsce, że wszyscy uchodźcy są równi i tym samym, mogą w równym stopniu korzystać ze wsparcia. W praktyce jednak, migrujący przymusowo Romowie byli często pozbawieni dostępu do tego wsparcia, poprzez nieadekwatne do potrzeb formy pomocy czy dyskryminację w dostępie do nich, jak również, a może przede wszystkim z uwagi na głęboko zinternalizowaną formę rasizmu, jaką jest antycyganizm. Ten ostatni wpływa na ich pozycję w społeczeństwach większościowych, zarówno w polskim jak i w ukraińskim.

Ostatni tekst autorstwa Mateusza Krępy analizuje zjawisko przemocy systemowej stosowanej przez państwo polskie wobec osób przekraczających granicę polsko-białoruską. Zjawisko to gwałtownie nasiliło się od lata 2021 roku. Opiswana przez Mateusza Krępy przemoc systemowa skutkuje szeregiem naruszeń praw obywatelskich mieszkańców obszaru pogranicza, m. in poprzez wprowadzony stan wyjątkowego, a potem strefy zakazu przebywania, militaryzację pogranicza i wynikające z tego konsekwencje dla lokalnych mieszkańców. Przede wszystkim, przemoc ta jednak oznacza łamanie podstawowych praw człowieka i braku dostępu do ochrony międzynarodowej, który gwarantuje Konwencja Genewska. Utrudnienia w dostępie do ochrony międzynarodowej obserwujemy w Polsce już od dłuższego czasu. Od 2016 roku Straż Graniczna wielokrotnie odmawiała cudzoziemcom, głównie z Czeczenii, Ukrainy i Tadżykistanu, przekroczenia granicy na przejściu granicznym Terespol-Brześć i złożenia wniosku o ochronę międzynarodową odsyłając ich z powrotem na terytorium Białorusi¹⁰. Kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej stanowi sytuację bezprecedensową w wymiarze krajowym i międzynarodowym.

Atak Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku i masowa migracja przymusowa do Polski, unacyniły, a nawet zaostryły problemy łamania praw człowieka, nierównego traktowania na rynku pracy, w dostępie do usług, a także przestępstw z nienawiści wobec osób z doświadczeniem migracyjnym i w stosunku do mniejszości narodowych i etnicznych. Niniejsza publikacja, pozwala wydobyć z cienia te doświadczenia. W najbliższych miesiącach i latach mogą one stać się jeszcze bardziej palące i wymagające adekwatnej reakcji instytucji publicznych i organizacji społecznych zajmujących się prawami człowieka, dbających o równe traktowanie osób z doświadczeniem migracyjnym przebywających w Polsce.

10. M. Górczyńska, M. Szczepanik, *Droga donikąd. Relacja z wizyty monitoringowej na białorusko-polskim przejściu granicznym Brześć-Terespol*. Warszawa: HFPC. 2016.

MACIEJ DUDA

Wprowadzenie do analizy spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzy- wdzonych z nienawiści”

Przestępstwa z nienawiści to zjawisko kryminalne, które jest przedmiotem zainteresowania kryminologów, prawników, polityków, działaczy społecznych, przedstawicieli mediów. Pojęcie to pojawiło się w literaturze amerykańskiej w latach 80. XX wieku¹¹. Na kontynencie europejskim na problem przestępstw z nienawiści pierwsi zwrócili uwagę naukowcy niemieccy w latach 90. XX wieku¹². W Polsce zjawisko to w skali ocenianej jako problem społeczny pojawiło się na przełomie XX i XXI wieku¹³. Również wówczas pojawiły się pierwsze publikacje naukowe poświęcone tej problematyce¹⁴. Także ustawodawca karny, zauważając to zjawisko, zdecydował się na zawarcie w Kodeksie karnym przepisów penalizujących tę patologię społeczną¹⁵.

W literaturze przedmiotowe zjawisko określa się najczęściej słowami użytymi powyżej, tj. przestępstwo z nienawiści. Synonimicznie stosuje się pojęcia: przestępstw motywowanych nienawiścią, przestępstw motywowanych uprzedzeniami, przestępstw dyskryminacyjnych, przestępstw ekstremistycznych. W literaturze anglojęzycznej można natomiast odnotować takie określenia, jak: *hate crime*, *bias crime*, *crime of prejudice*, *ethnoviolence*.

Najczęściej przytaczaną w literaturze definicją przestępstw z nienawiści jest ta sformułowana przez Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ang. *Office for Democratic Institutions and Human Rights*, ODIHR), funkcjonujące w ramach Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE, ang. *Organization for Security and Co-operation in Europe*, OSCE). W ujęciu ODIHR za przestępstwo z nienawiści uważa się „każde przestępstwo natury kryminalnej, w wyniku którego

11. R. Grattet, V. Jenness, *The Birth and Maturation of Hate Crimes Policy in the United States*, w: P.B. Gerstenfeld, D.R. Grant (red.), *Crimes of Hate. Selected Readings*, SAGE Publications 2004, s. 23.

12. H.J. Schneider, *Przestępstwo z nienawiści – nowa kryminologiczna kategoria deliktów*, w: H. J. Hirsch, P. Hofmański, E. W. Pływaczewski, C. Roxin (red.), *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości*. Niemiecko-polskie kolokwium prawa karnego, Białystok-Rajgród, 12-17 wrzesień 1995 r., Białystok 1997, s. 249-264;

13. M. Duda, *Przestępstwa z nienawiści jako współczesne wyzwanie dla kryminologii*, w: E.W. Pływaczewski, E. Jurgielewicz-Delegacz, D. Dajnowicz-Piesiecka (red.), *Współczesna przestępczość i patologie społeczne z perspektywy interdyscyplinarnych badań kryminologicznych*, Warszawa 2017, s. 39-48.

14. B. Hołyst, *Nietolerancja jako źródło zachowań przestępczych*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 11, s. 7-26.

15. M. Duda, *Prawnokarna ochrona mniejszości narodowych przed przestępstwami z nienawiści*, w: A. Chodubski, L. Ozdarska (red.), *Europejskie doświadczenia mniejszości narodowych i etnicznych*, Warszawa 2013, s. 67-95.

ofiara, lokal lub inny cel przestępstwa są dobierane ze względu na ich faktyczne lub domniemane powiązanie lub udzielane wsparcie grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy”.

Z perspektywy prawnej należy podkreślić, iż w polskim prawie karnym brak jest legalnej definicji przestępstw z nienawiści. Brak jest również ich wyodrębnienia w ramach oddzielnego rozdziału kodeksowego. W doktrynie przyjmuje się natomiast, iż do tej kategorii zalicza się przestępstwa z art. 119 k.k. (przemoc lub groźba bezprawna), art. 256 k.k. (propagowanie ustroju totalitarnego lub nawoływanie do nienawiści) oraz art. 257 k.k. (znieważenie lub naruszenie nietykalności cielesnej)¹⁶.

Przestępstwami z nienawiści *sensu stricto* są zatem powyższe czyny, o znamionach, w których *explicite* występuje motywacja dyskryminacyjna sprawcy. Są one wymierzone przeciwko enumeratywnie wskazanym grupom społecznym i osobom do nich należącym. Natomiast odwołując się do definicji ODIHR, za przestępstwa z nienawiści *sensu largo* uznać można każde przestępstwo popełnione z motywów dyskryminacyjnych, np. przestępstwa z art. 148, 156, 157, 158, 280 k.k.¹⁷.

Należy odnotować również, iż w ostatniej nowelizacji Kodeksu karnego pojawiła się istotna zmiana w kwestii przestępstw z nienawiści. W dotyczącym dyrektyw wymiaru kary art. 53 dodane zostały nowe paragrafy, m.in. § 2a, w którym – wśród okoliczności obciążających – wymienione zostało w pkt 6 popełnienie przestępstwa motywowanego nienawiścią z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej lub wyznaniowej ofiary albo z powodu jej bezwyznaniowości¹⁸. Natomiast dodany § 2c wskazuje, iż nie stanowi okoliczności, o której mowa w § 2a i 2b, okoliczność będąca znamieniem przestępstwa, które popełnił sprawca, chyba że wystąpiła ona ze szczególnie wysokim nasileniem. W świetle powyższych przepisów popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa z motywacji dyskryminacyjnej będzie stanowiło okoliczność obciążającą. Natomiast w przypadku przestępstw z art. 119, 256 i 257 k.k. motywacja dyskryminacyjna nie będzie już stanowiła dodatkowej okoliczności obciążającej, chyba że wystąpiła ona ze szczególnie wysokim nasileniem¹⁹. Należy jednak podkreślić, iż również przed tą zmianą motywacja dyskryminacyjna mogła być uznawana za okoliczność obciążającą²⁰.

Ponadto należy zwrócić uwagę na problem występujących błędnych kwalifikacji prawnych czynu przyjmowanych przez organy ścigania oraz wymiar sprawiedliwości. Organy te nie dopatrując się motywacji dyskryminacyjnej sprawcy przyjmują np. kwalifikacje z art. 190 k.k. (groźba karalna), art. 191 k.k. (zmuszanie), art. 157 k.k. (spowodowanie uszczerbku na zdrowiu) lub art. 158 k.k. (pobicie) zamiast z art. 119 k.k. oraz kwalifikacje z art. 216 k.k. (znieważenie) lub 217 k.k. (naruszenie nietykalności cielesnej) zamiast z art. 257 k.k. Taka kwalifikacja nie oddaje jednak w pełni kryminalnej bezprawności czynu sprawcy. Podkreślić bowiem należy, że przestępstwa z art. 119 i 257 k.k. stanowią *sui generis* typy kwalifikowane pozostałych wymienionych powyżej przestępstw, wyróżnione z uwagi na szczególną motywację sprawcy.

Przestępstwa z nienawiści stanowią odrębną kryminologiczną kategorię przestępstw. Mieści się ona niewątpliwie w strukturze przestępstw kryminalnych (pospolitych). Zdecydowana większość przestępstw z nienawiści ma również charakter przestępstw z użyciem przemocy (fizycznej, werbalnej lub symbolicznej)²¹. Nierzadko przestępstwa te przyjmują również formę cyberprzestępstw²².

Zjawiskiem niejako współistniejącym z przestępstwami z nienawiści jest mowa nienawiści²³. W tym przypadku również brak jest definicji legalnej w polskim prawie karnym. Definicja taka pojawia się natomiast w rekomendacji Rady Europy nr R (97) 20 w sprawie mowy nienawiści. Pod pojęciem tym rozumie ona „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm albo inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów”. Za przestępstwa mowy nienawiści uznać należy zatem przestępstwa z art. 119, 256 i 257 k.k. popełnione w formie aktów werbalnych (aktów mowy). Będą to wypowiedzi lżące, wyszydzające i poniżające jednostki lub grupy społeczne²⁴.

Przyczyn przestępstw z nienawiści należy upatrywać w stereotypach, uprzedzeniach, nietolerancji i dyskryminacji. Przestępstwa te są wymierzone przeciwko całej grupie mniejszościowej, wobec której sprawca żywi uprzedzenia. Stanowią zatem *sui generis* komunikat mający na celu zastraszenie grupy. Indywidualna ofiara przestępstwa z nienawiści wybierana jest nie z powodu indywidualnego konfliktu ze sprawcą, lecz ze względu na cechę, która odróżnia ją od większości społeczeństwa jako coś innego, obcego²⁵.

Z perspektywy kryminologicznej należy również zwrócić uwagę na problem tzw. ciemnej liczby przestępstw. Są to przestępstwa nieujawnione, czyli te, o których informacje nie dotarły do organów ścigania lub dotarły, lecz nie zostały przez nie zarejestrowane. Dokładne oszacowanie ciemnej liczby przestępstw z nienawiści nie jest możliwe. Nie ulega jednak wątpliwości, że nieujawnionych przestępstw z nienawiści jest więcej niż ujawnionych²⁶.

Przyczyn niezgłaszania faktu stania się ofiarą przestępstwa nienawiści upatrywać należy w takich faktach, jak: brak świadomości karalności czynu, uznanie czynu za mało szkodliwy dla ofiary, strach przed zemstą sprawcy, brak wiary w skuteczność organów ścigania, wcześniejsze negatywne doświadczenia z organami ścigania, strach przed ujawnieniem własnej sytuacji (np. nielegalne przebywanie w kraju).

Wynikająca ze zjawiska ciemnej liczby przestępstw niemożliwość stwierdzenia rzeczywistych rozmiarów tego typu przestępczości skutkuje wadliwym kształtowaniem działań w obszarze profilaktyki kryminologicznej w tym zakresie oraz niewłaściwą instytucjonalną praktyką przeciwdziałania. Ponadto rzutuje na błędne społeczne postrzeganie przestępstw z nienawiści jako zjawiska o niskiej szkodliwości społecznej i występującego jedynie marginalnie.

21. M. Duda, *Przestępstwa z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Olsztyn 2016, s. 230.

22. M. Duda, J. Narodowska, *Mowa nienawiści w Internecie*, w: W. Pływaczewski, M. Ilnicki (red.), *Ochrona praw człowieka w polityce migracyjnej Polski i Unii Europejskiej*, Olsztyn 2016, s. 302-312.

23. Zob. szerzej w: W. Pływaczewski, M. Duda (red.), *Mowa nienawiści a prawo na tle współczesnych zjawisk społeczno-politycznych*, Olsztyn 2017, ss. 205.

24. S. Kowalski, M. Tulli, *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*, Warszawa 2003, s. 21.

25. K. Karsznicki, *Przestępstwa popełniane z pobudek rasistowskich lub ksenofobicznych*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 2, s. 18.

26. Na marginesie zaważyć można, że badania zjawiska przestępstw z nienawiści w jego ujawnionej części również jest utrudnione z uwagi na fakt, iż od 2017 roku Prokuratura Krajowa zaprzestała publikowania danych statystycznych dotyczących tego typu przestępstw.

Z perspektywy wiktymologicznej należy podkreślić, iż przestępstwa z nienawiści należą do przestępstw bardzo silnie wiktymizujących. Ofiary tego typu przestępstw, z uwagi na posiadany tzw. stygmat plemienny, cechują się również wysoką wiktymnością, czyli podatnością i predyspozycją do stania się ofiarą przestępczych działań. Zjawiskiem występującym nierzadko w przypadku ofiar przestępstw z nienawiści jest również wiktymizacja wtórna. Jest to sytuacja doznawania powtórnych szkód i krzywd w wyniku reakcji społecznej na wiktymizację pierwotną, co w szczególności wynika z nieprawidłowego funkcjonowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ofiary przestępstw z nienawiści mogą podlegać także witalizacji pośredniej. Ofiarami stają się bowiem nie tylko osoby bezpośrednio pokrzywdzone, lecz również rodzina i bliscy bezpośredniej ofiary, a nawet cała grupa mniejszościowa, do której ofiara należy. Wiktymizacja pośrednia rozszerzyć się może także na inne grupy mniejszościowe w danym społeczeństwie²⁷.

Zjawisko przestępstw z nienawiści wymaga nieustannego monitorowania. Celowi temu służą przede wszystkim badania kryminologiczne i wiktymologiczne²⁸. Dzięki porównywaniu uzyskanych danych możliwa jest ocena skali, dynamiki, struktury i tendencji rozwojowych tego zjawiska. Badania przeprowadzone przez Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie Nomada oraz Stowarzyszenie Homo Faber są zatem cennym źródłem wiedzy na temat aktualnego obrazu zjawiska przestępstw z nienawiści. Jednocześnie publikowanie tego typu raportów wpisuje się w strategię przeciwdziałania przestępstwom z nienawiści, a w szczególności w jej element określany jako profilaktyka kryminologiczna, realizowany m.in. przez edukację antydyskryminacyjną.

27. M. Duda, *Uchodźcy, imigranci i mniejszości jako ofiary przestępstw z nienawiści*, w: W. Pływaczewski, M. Ilnicki (red.), *Uchodźcy – nowe wyzwania dla bezpieczeństwa europejskiego na tle standardów praw człowieka*, Olsztyn 2015, s. 180-189.

28. M. Duda, *Sprawcy przestępstw z nienawiści i ich ofiary. Raport z badań aktowych w Polsce północno-wschodniej*, w: W. Dadak (red.), *Dyskryminacja a przestępczość. Przestępstwa motywowane uprzedzeniami*, Kraków 2018, s. 150-166.

DOMINIK WZOREK

WSTĘP ALEKSANDRA GUTOWSKA

Analiza spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”

Projekt „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści” był realizowany od 1 stycznia 2021 roku do 31 grudnia 2022 roku, przez trzy organizacje pozarządowe:

- Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (Warszawa),
- NOMADA Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Społeczeństwa Wielokulturowego (Wrocław),
- Stowarzyszenie Homo Faber (Lublin).

Projekt polegał na podejmowaniu różnych działań wspierających osoby pokrzywdzone przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami na tle rasowym, narodowościowym, etnicznym lub religijnym. Rejestrowanie i nagłaśnianie ich spraw, działania interwencyjne i monitoring spraw sądowych miał na celu zmianę postaw organów ścigania i świadków przemocy rasistowskiej, a w perspektywie – zmiany w prawie oraz w funkcjonowaniu organów i instytucji państwowych lub samorządowych. Chodziło też o zminimalizowanie skutków przestępstw i pomoc w ściganiu sprawców.

Ważnym elementem projektu było udzielanie porad prawnych osobom pokrzywdzonym przestępstwami tego rodzaju. Porady prawne świadczone przez cały okres realizacji projektu w trzech miastach: w Warszawie, we Wrocławiu i w Lublinie – w siedzibach organizacji oraz niekiedy zdalnie (głównie w przypadku osób mieszkających poza ww. miastami). Porad udzielali adwokaci/adwokatkę, radcy/radczyne prawne lub prawnicy/prawniczki z doświadczeniem w pracy z osobami, które doznały dyskryminacji lub przemocy. Poradnictwo odbywało się na podstawie standardów gwarantujących udzielanie adekwatnej pomocy bez uprzedzeń. Klienci i klientki byli traktowani podmiotowo, w sposób partnerski.

Ryzyko, jakie wiąże się z poradnictwem prawnym w zakresie przestępstw motywowanych uprzedzeniami, to przede wszystkim przewlekłość procedur. Dlatego – chociaż projekt był rozciągnięty na 24 miesiące – postępowania wszczęte w jego toku nie zakończyły się w czasie jego trwania. Najważniejsze było dla nas kompleksowe wsparcie pokrzywdzonych osób już na etapie od popełnienia przestępstwa do wniesienia aktu oskarżenia, gdyż właśnie wtedy dochodzi najczęściej do zaniedbań. Oprócz udzielania niezbędnych porad prawnicy w uzasadnionych przypadkach inicjowali postępowania przygotowawcze lub sądowe przeciwko sprawcom przestępstw, a następnie w nich uczestniczyli.

Projekt rozpoczęto w czasie trwającej jeszcze pandemii COVID-19. Z tego powodu (ale także innych powodów opisanych we wprowadzeniu do części analitycznej) zgłoszonych spraw było mniej niż zakładano pierwotnie w projekcie²⁹. W sumie zostały przeanalizowane 43 sprawy (wpisane do formularza do 31 października 2022 roku); w ciągu następnego miesiąca wpłynęły jeszcze 3 sprawy (do 30 listopada 2022 roku wpisano 46 spraw).

Formularz, na podstawie którego zbierano dane o przestępstwach (tj. o osobie pokrzywdzonej, przyczynie i przebiegu zdarzenia, sprawcy oraz reakcji organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości) został zaprojektowany przez dr hab. Witolda Klauza wiosną 2021 roku, a uruchomiony w czerwcu 2021 roku. Warto zaznaczyć, że wszystkie sprawy, także te zgłoszone przed uruchomieniem formularza, zostały w nim odnotowane. Formularz został stworzony przed dwoma dużymi kryzysami migracyjnymi (na granicy polsko-białoruskiej oraz w wyniku wybuchu wojny w Ukrainie), dlatego brakowało w nim zapisów, które uwzględniały sytuację uchodźczyń i uchodźców z Ukrainy, czyli w polu „status prawny w Polsce” zabrakło możliwości odpowiedzi: specustawa o pomocy obywatelom Ukrainy³⁰.

Warto zaznaczyć, że wszystkie trzy organizacje uczestniczące w projekcie są szeroko znane w społecznościach migranckich, zwłaszcza w miastach, w których prowadzą działania. Ponadto, w celu dotarcia do jeszcze szerszego grona osób i jak najszerszego rozpowszechnienia wiedzy o przestępstwach motywowanych uprzedzeniami, dyskryminacji i nietolerancji, organizacje podejmowały działania informacyjno-edukacyjne uwzględniające specyfikę lokalną.

Stowarzyszenie Interwencji Prawnej w Warszawie podczas realizacji projektu opierało się na swojej sieci kontaktów wśród organizacji wspierających uchodźców i migrantów (takich jak np. Polskie Forum Migracyjne, Fundacja Ocalenie, Centrum Solidarności Białoruskiej i inne); zwróciło się też do Ośrodków Pomocy Społecznej (w różnych dzielnicach Warszawy oraz w miejscowościach podwarszawskich), prosząc o przekazywanie informacji o migrantach potrzebujących wsparcia. Stowarzyszenie NOMADA we Wrocławiu wykorzystało metodę *community working*³¹. Do zadań osoby działającej tą metodą należało m.in. docieranie do osób narażonych lub doświadczających przestępstw, edukacja w zakresie praw i obowiązków osób poszkodowanych, promowanie zgłaszania incydentów organom ścigania. Metoda *community working* jest szczególnie skuteczna w przypadku rejestrowania przypadków przestępstw motywowanych uprzedzeniami, które są niechętnie zgłaszane z racji niskiej świadomości co do karalności czynów czy z powodu nieufności do organów ścigania. Stowarzyszenie Homo Faber z Lublina zorganizowało dwadzieścia spotkań w gminach województwa lubelskiego, w trakcie których informowano o projekcie i oferowanej migrantom pomocy.

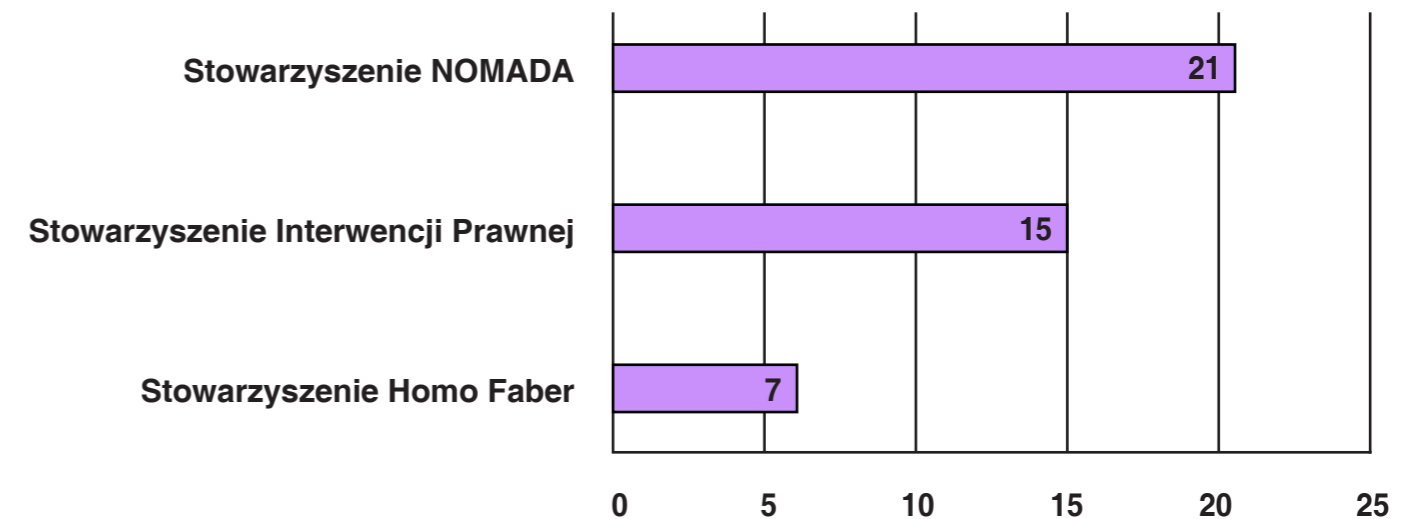
29. Projekt zakładał rozpatrzenie 60 spraw. Z uwagi na trudności w osiągnięciu tej liczby projekt, który miał trwać do końca września 2022 roku, został przedłużony o trzy miesiące, tj. do grudnia 2022 roku.

30. Formularz ogólnodostępny (do wprowadzania spraw przez organizacje nie realizujące projektu pn. „Wyjść z Cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”) uwzględniający tę zmianę, znajduje się na stronie Stowarzyszenia Interwencji Prawnej: <https://interwencjaprawna.pl/wzc-formularz/>.

31. *Community working* to metoda pracy, która polega na docieraniu do grup i osób narażonych na przestępstwa motywowane uprzedzeniami, np. rasowymi czy religijnymi. Nawiazanie i utrzymywanie kontaktów w takich społecznościach pozwala na rozpoznanie ich potrzeb, edukację na temat przestępstw tego rodzaju i sposobów reagowania na nie, udzielanie informacji o możliwościach uzyskania wsparcia i zachęcanie do zgłaszania incydentów motywowanych uprzedzeniami do organów ścigania i organizacji, które monitorują takie incydenty. Zob. <https://nomada.info.pl/wsparcie-edukacja-community-working-broszura-o-metodzie-pracy>.

OPIS BADANEJ ZBIOROWOŚCI

Analizie poddane zostały 43 sprawy, które wpłynęły do trzech organizacji współpracujących przy zbieraniu danych o zdarzeniach przestępstw motywowanych nienawiścią. Blisko połowę spraw stanowią sprawy, w których klienci zgłosili się do stowarzyszenia NOMADA (21 spraw), zaś ponad jedną trzecią (15 spraw) to sprawy pochodzące ze Stowarzyszenia Interwencji Prawnej. Pozostałe 7 spraw zgłoszone zostało do monitoringu przez Stowarzyszenie Homo Faber (wykres 1)³².



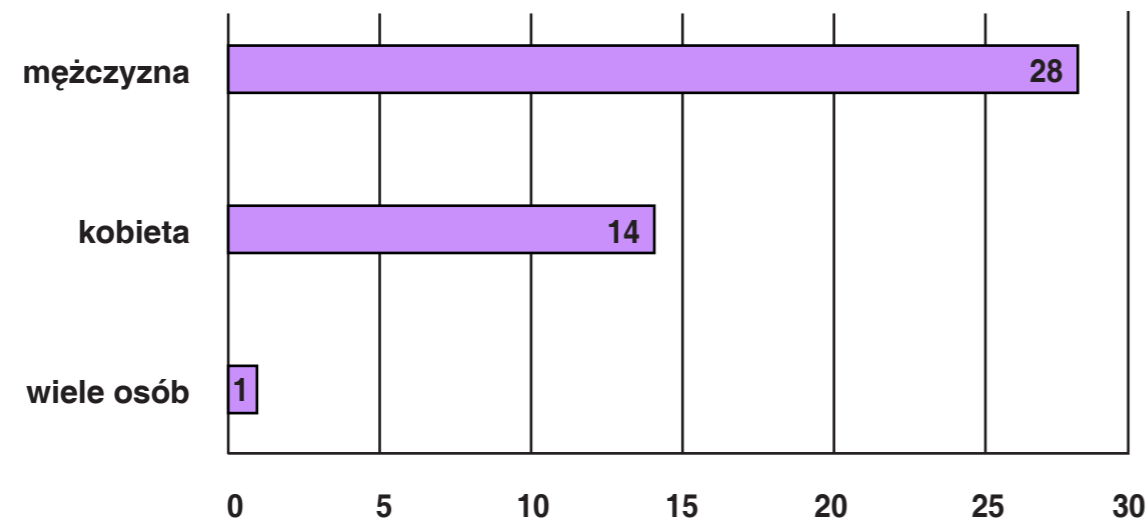
WYKRES 1. Pochodzenie informacji o zdarzeniach.

OSOBY POKRZYWDZONE ZDARZENIAMI MOTYWOWANYMI NIENAWIŚCIĄ

W pierwszej kolejności chcielibyśmy odpowiedzieć na pytanie, kim były osoby pokrzywdzone zdarzeniami motywowanymi nienawiścią. To bowiem ich charakterystyka społeczno-demograficzno-prawna może stanowić czynnik wyzwalający nienawistne działania sprawców skutkujące popełnieniem przestępstwa wobec nich. Innymi słowy, kluczowe jest opisanie charakterystyki osób pokrzywdzonych analizowanymi zdarzeniami, gdyż na tej podstawie możemy wnioskować o tym, jakiego typu nienawistne postawy przejawiali sprawcy zdarzeń.

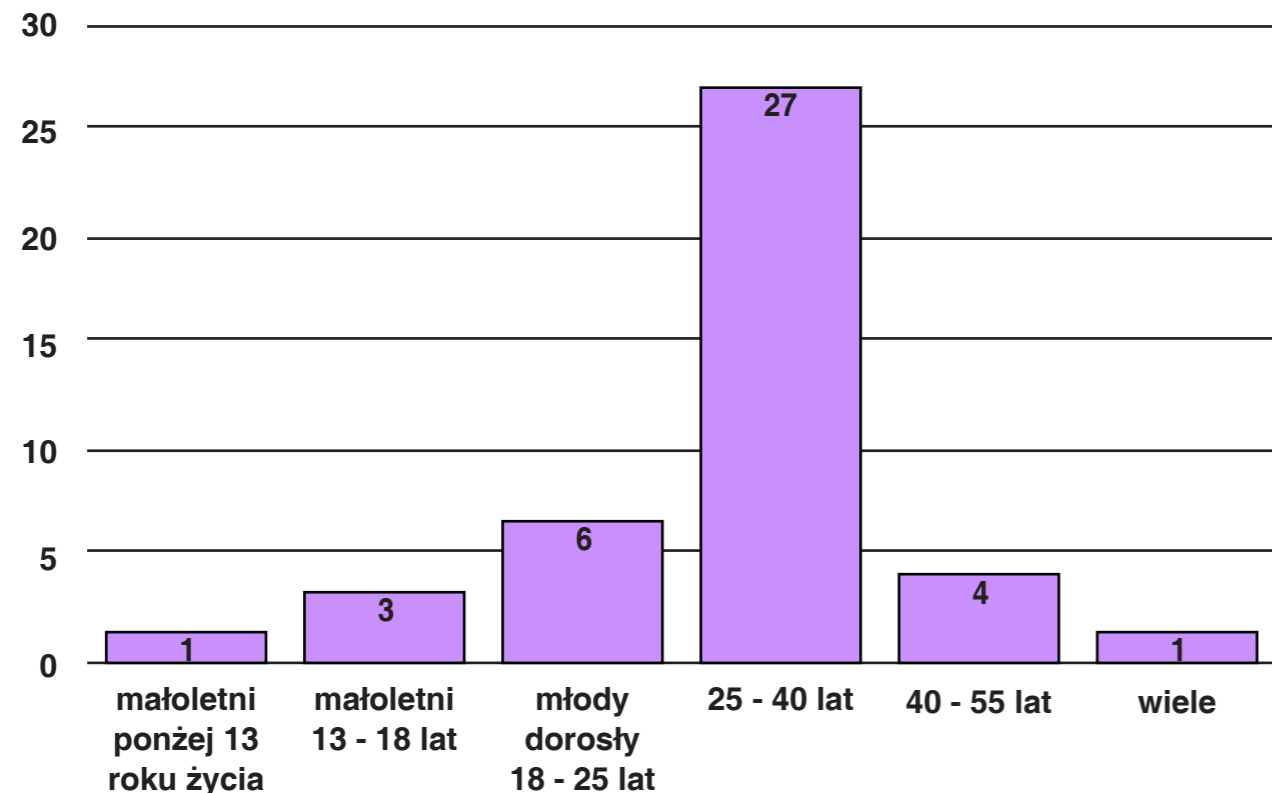
Wśród analizowanych zdarzeń, więcej jest pokrzywdzonych mężczyzn (28), niż kobiet (14). W jednym przypadku zdarzenie dotyczyło wielu osób, a więc nie da się jednoznacznie ustalić ich płci (wykres 2).

32. Ze względu na niewielką liczbę analizowanych przypadków (mniejszą od 100), w toku analizy będą podawane liczby bezwzględne, nie zaś procenty.



WYKRES 2. Płeć osób pokrzywdzonych.

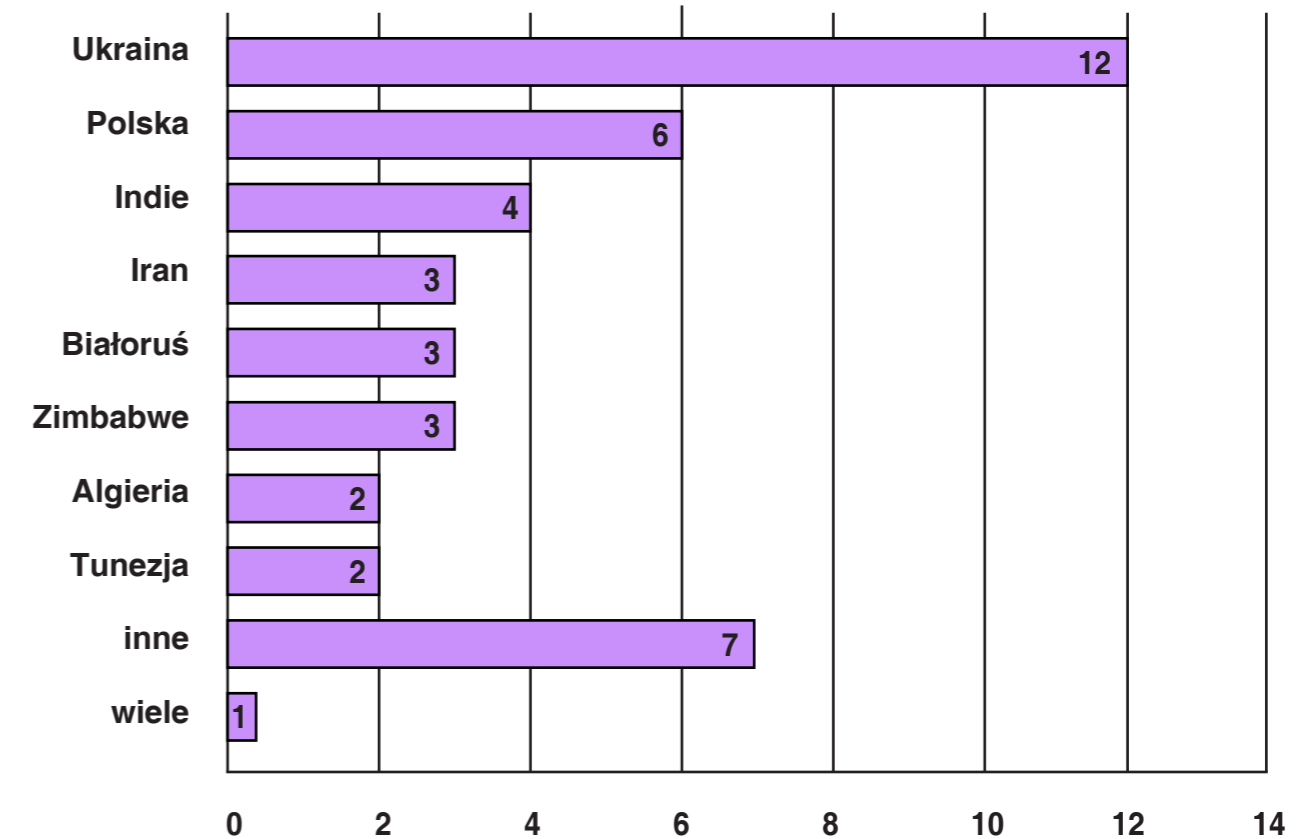
Najczęściej w badanej zbiorowości zdarzeń motywowanych nienawiścią doświadczaly osoby w wieku 25-40 lat (27 przypadków), rzadziej doświadczaly ich osoby w wieku 18-25 lat (zaledwie 6 przypadków) oraz osoby w wieku 40-55 lat (tylko 4 przypadki). Żadna z osób, która zgłosiła się do organizacji nie była starsza niż 55 lat, natomiast jedno zgłoszenie dotyczyło osoby małoletniej w wieku przedszkolnym, a trzy zgłoszenia osób małoletnich w wieku 13-18 lat (wykres 3).



WYKRES 3. Wiek osób pokrzywdzonych.

Najczęściej pokrzywdzonymi w wyniku działań motywowanych nienawiścią były osoby posiadające obywatelstwo ukraińskie (12 osób). Wśród analizowanych zgłoszeń 6 osób posiadało obywatelstwo polskie spośród których dwie osoby identyfikowały się jako ukraińska mniejszość narodowa w Polsce. Oznacza to, że łącznie 14 osób było albo obywatelami Ukrainy, albo osobami należącymi do ukraińskiej mniejszości narodowej, co stanowi 1/3 wszystkich analizowanych przez nas zdarzeń motywowanych nienawiścią. Tak duża reprezentacja osób o narodowości ukraińskiej może wynikać z tego, że Ukrainki i Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę osób migrujących do Polski, zarówno przed jak i po ataku Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku³³. Jednocześnie badania nad postawami Polek i Polaków wobec Ukraińców wskazują na to, że są oni najbardziej akceptowanym narodem. Wyniki Polskiego Sondażu Uprzedzeń pokazują, że tylko 6% respondentów deklarowało, iż nie chciałoby, aby osoba pochodzenia ukraińskiego była pracownikiem w ich firmie, co na tle innych narodowości jest wynikiem niezwykle pozytywnym³⁴.

Wśród zgłoszeń zdarzeń motywowanych nienawiścią znalazło się kilka dotyczących osób posiadających obywatelstwo indyjskie, irańskie, białoruskie, zimbabwejskie, algierskie oraz tunezyjskie. Wśród analizowanych zgłoszeń badanej znalazły się także osoby z obywatelstwem włoskim, brytyjskim, rosyjskim, egipskim, bangladeskim oraz jamajskim. Można przypuszczać, że zdarzenia motywowane nienawiścią wymierzone w te osoby mogły być motywowane postawami rasistowskimi. W przypadku jednej sprawy pokrzywdzone było wiele osób, więc nie da wskazać się jednoznacznie, jakiego obywatelstwa były to osoby (wykres 4).

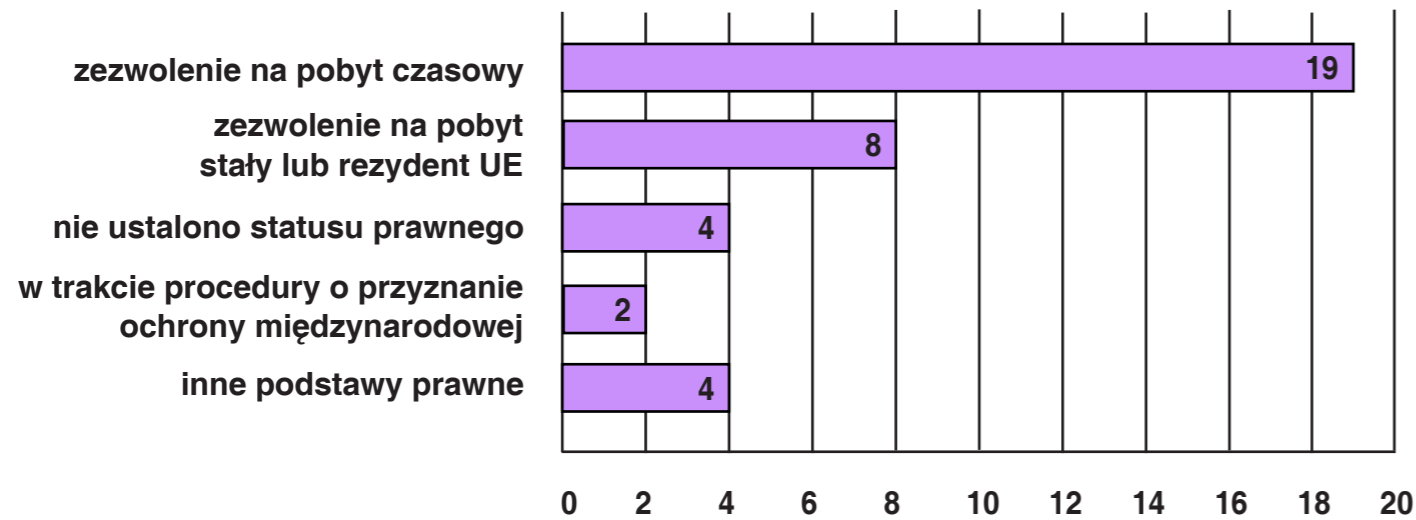


WYKRES 4. Obywatelstwo osób, których dotyczyły zdarzenia motywowane nienawiścią.

33. Wskazują na to dane Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń emerytalnego i rentowego. Zgodnie z tymi danymi w grudniu 2021 roku 627 028 osób z obywatelstwem ukraińskim zostało zgłoszone do takiego ubezpieczenia (ZUS, Cudzoziemcy w polskim systemie ubezpieczeń społecznych – XII 2021, Warszawa 2022).

34. D. Bulska, *Polacy o Ukraińcach w przededniu konfliktu zbrojnego*. Wyniki PPS 2021, Warszawa 2022.

Status prawny osób, których dotyczyły zdarzenia i które nie posiadały polskiego obywatelstwa, w przeważającej liczbie przypadków był uregulowany w formie zezwolenia na pobyt czasowy (19 osób). Osiem osób, których dotyczyły zdarzenia miało zezwolenie na pobyt stały lub było rezydentami Unii Europejskiej. Dwie osoby, których dotyczyły zdarzenia, były w trakcie procedury uchodźczej. Pojedyncze osoby posiadały wizę, przyznaną ochronę międzynarodową, były obywatelami innego państwa UE albo przebywały w Polsce jako turyści. W odniesieniu do czterech przypadków nie ustalono statusu prawnego osób pokrzywdzonych. W przypadku jednego zdarzenia, mieliśmy do czynienia z wieloma osobami pokrzywdzonymi (wykres 5).

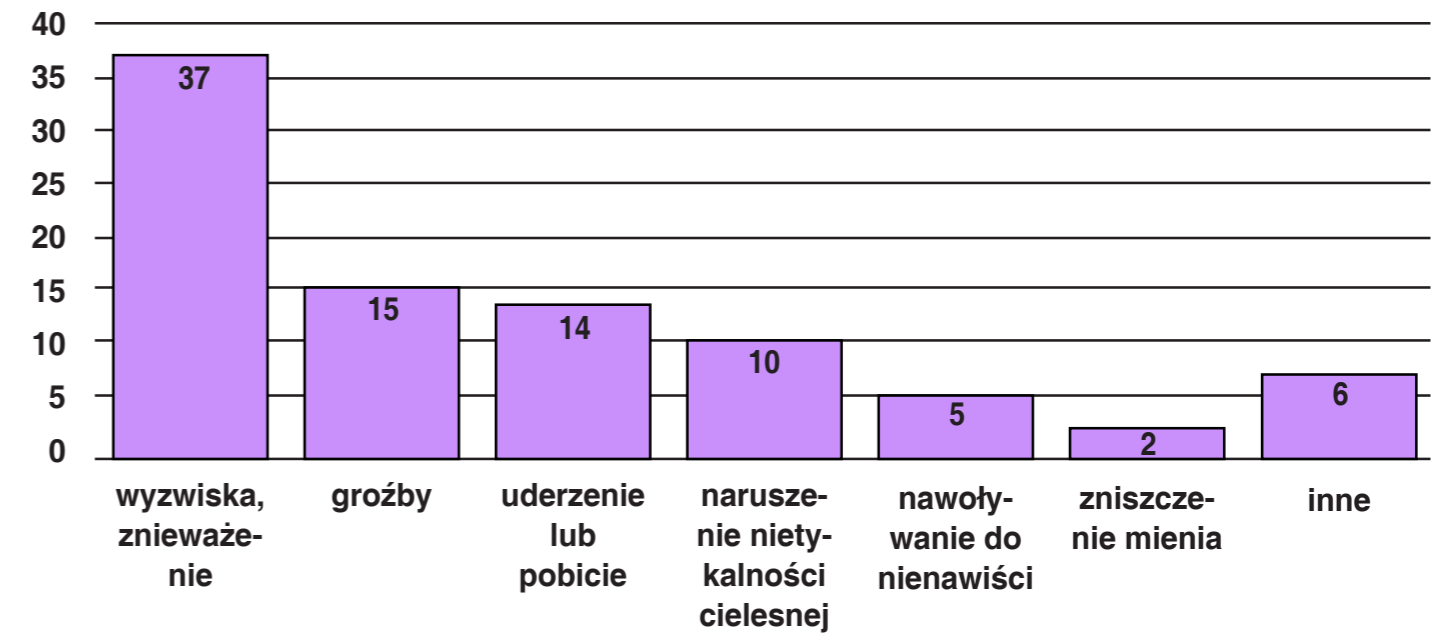


WYKRES 5. Status prawny pokrzywdzonych.

PRZEBIEG ZDARZENIA I MOŻLIWE PRZYCZYNY

W drugiej części naszej analizy skupimy się na formie zdarzeń i ich możliwych przyczynach, a w zasadzie możliwych nienawistnych motywacjach, które wyzwoliły działania sprawców. W przypadku niemal wszystkich zdarzeń, przybierały one formę wyzwisk i znieważeń (37 spraw). W przypadku pozostałych zdarzeń miały one formę groźby (15 przypadków) oraz uderzenia lub pobicia (14 spraw). W przypadku co czwartego zdarzenia doszło do naruszenia nietykalności cielesnej osób, których dotyczyło zdarzenie. W skrajnym przypadku było to dotkliwe pobicie z użyciem kija baseballowego. Najczęściej były to pchnięcia, szturchnięcia, uderzenia w twarz i kopnięcia.

Pięć zdarzeń miało charakter nawoływania do nienawiści, przez które rozumiemy szerzenie nienawiści i niechęci do innych osób ze względu na określoną cechę prawnie chronioną. Nawoływanie może mieć postać słowną, pisemną, jak i odbywać się przy użyciu gestów. Nawoływanie ma na celu doprowadzenie do tego, aby inni, tak jak osoba nawołująca, nienawidzili, co odróżnia od znieważenia, które obraża konkretną osobę lub grupę osób. W dwóch przypadkach doszło do zniszczenia mienia osób pokrzywdzonych. W sześciu przypadkach zdarzenia miały inny charakter. Wobec jednej osoby kierowano bezpodstawne oskarżenia, trzem odmówiono wypłaty wynagrodzenia lub stosowano inną formę przemocy ekonomicznej. W jednym ze zgłoszonych przypadków odmówiono współpracy z firmą klienta ze względu na jego narodowość, zaś w jednym przypadku funkcjonariusze policji odmówili przyjęcia sprawy naszego klienta (wykres 6).

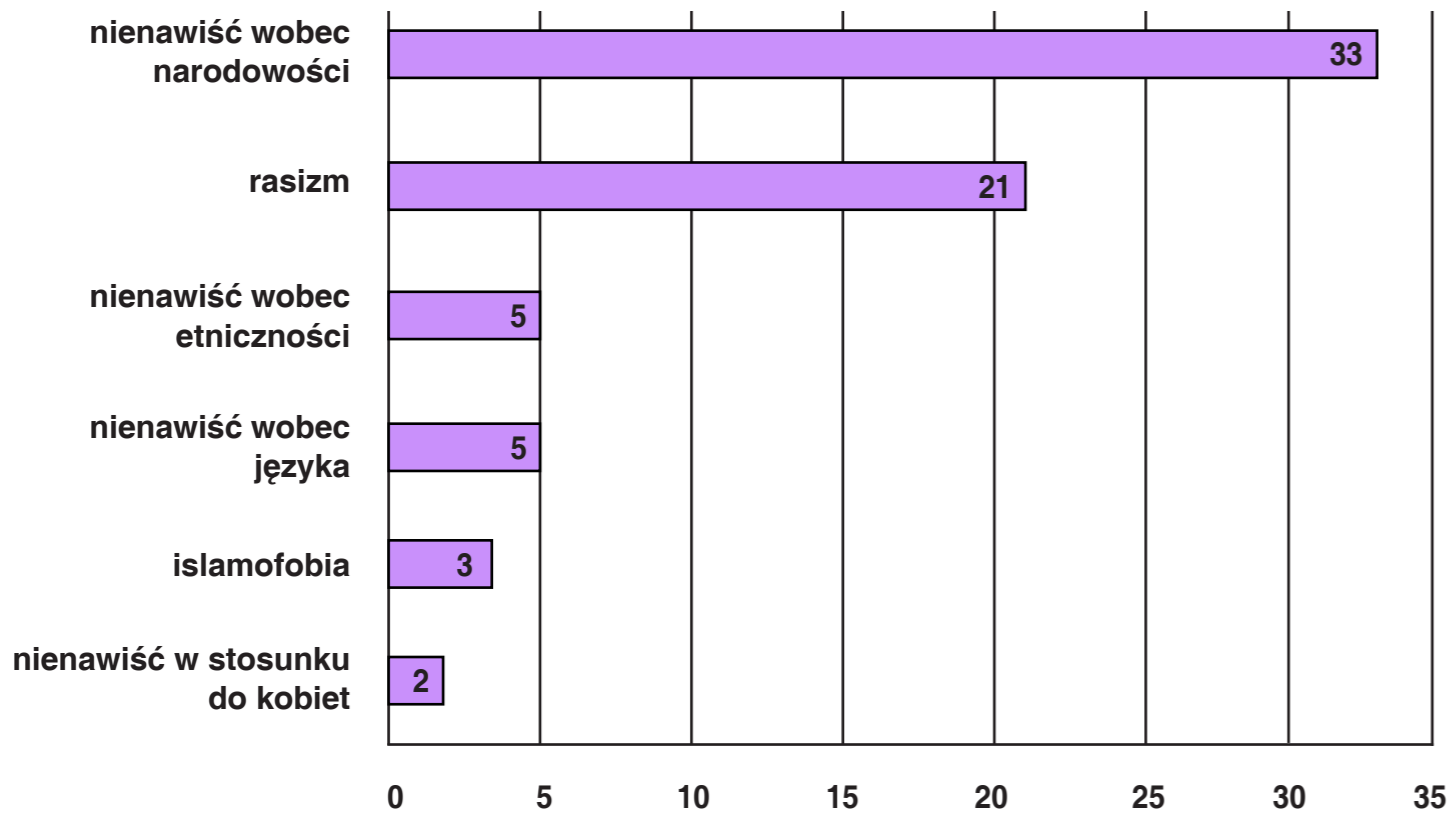


WYKRES 6. Formy zdarzeń motywowanych nienawiścią.

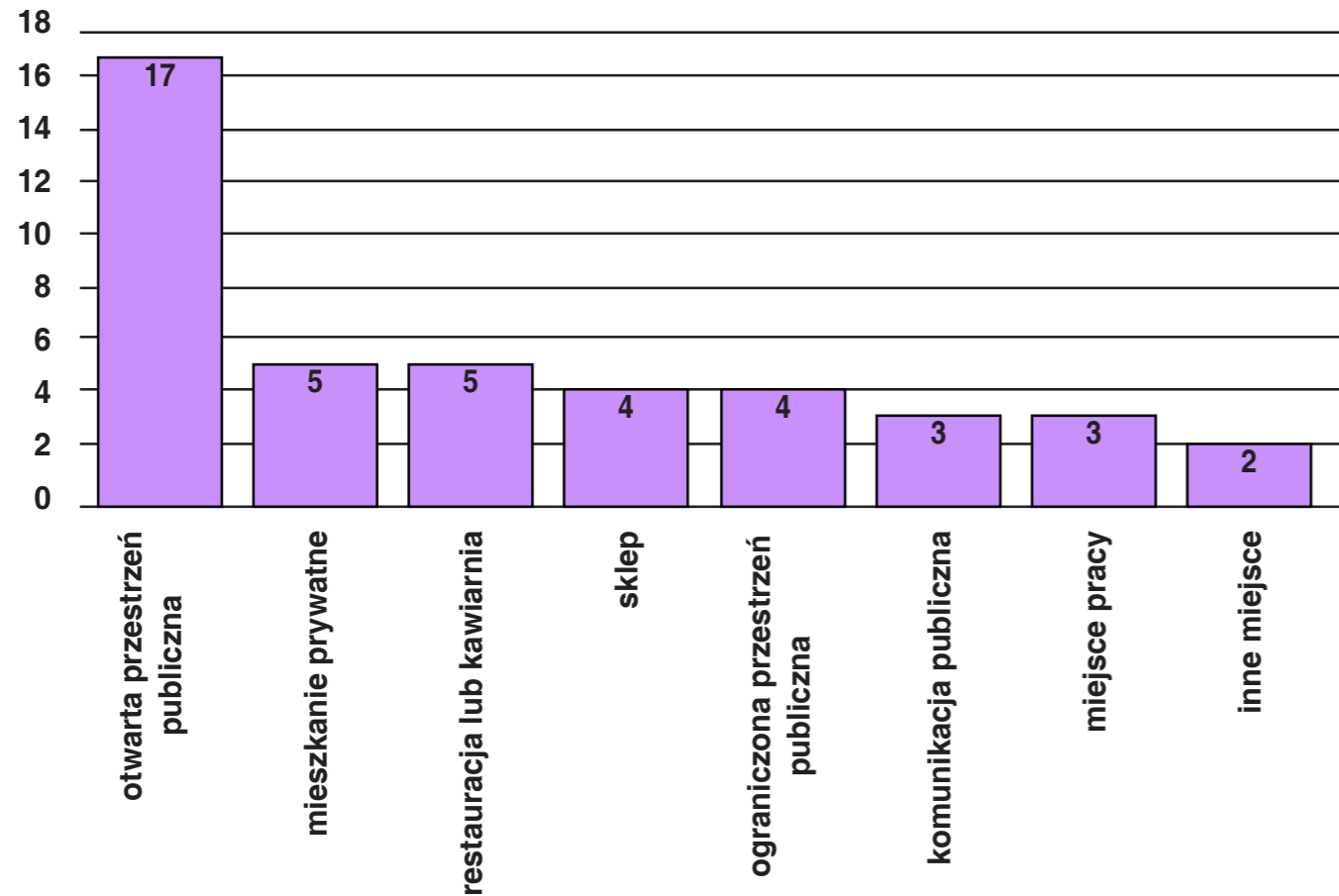
Możliwymi przyczynami zdarzeń mogła być nienawiść w stosunku do narodowości osób (33 przypadki, które stanowią ponad trzy czwarte analizowanych spraw) oraz koloru skóry (21 spraw, czyli prawie połowa wszystkich analizowanych spraw). Pięć spraw było motywowanych nienawiścią wobec pochodzenia narodowego lub etnicznego. W dwóch przypadkach chodziło o nienawiść wobec osób pochodzenia ukraińskiego, w jednym o osobę pochodzenia irańskiego i w jednym o osobę pochodzenia romskiego. Jedno zdarzenie polegało na zniszczeniu plakatu Grupy Granica i było wymierzone w osoby o pochodzeniu narodowym i etnicznym innym niż polskie³⁵. W stosunku do przestępstw wywołanych nienawiścią do języka osób, których dotyczyło zdarzenie, w czterech z pięciu przypadków chodziło o zdarzenia wymierzone w osoby narodowości ukraińskiej, nie posługujące się biegle językiem polskim (prawdopodobnie mówiące ze wschodnim akcentem). Co ciekawe, w odniesieniu do przestępstwa przynależności religijnej pojawiły się jedynie zdarzenia wymierzone w osoby wyznające islam. Wśród analizowanych zdarzeń nie znalazły się takie, które motywowane byłyby nienawiścią w stosunku do wyznawców innych religii, w tym judaizmu. Płeć, a dokładniej fakt, że osoba pokrzywdzona była kobietą, była czynnikiem motywującym sprawców w dwóch przypadkach (wykres 7).

Najczęściej analizowane zdarzenia miały miejsce w otwartej przestrzeni publicznej, takiej jak ulica, park, pętla autobusowa (17 przypadków). Mieszkanie prywatne było miejscem zdarzenia w pięciu przypadkach, podobnie jak restauracja lub kawiarnia. W dwóch przypadkach zdarzenie miało miejsce w innym niż wymienione miejscu: w jednym przypadku doszło do zdarzenia jedynie w internecie, w drugim w klubie nocnym (wykres 8).

35. W Łodzi został zniszczony baner z plakatem Grupy Granica na którym znajdowało się zdjęcie osób poszukujących ochrony międzynarodowej zgromadzonych przy granicy polsko-białoruskiej.

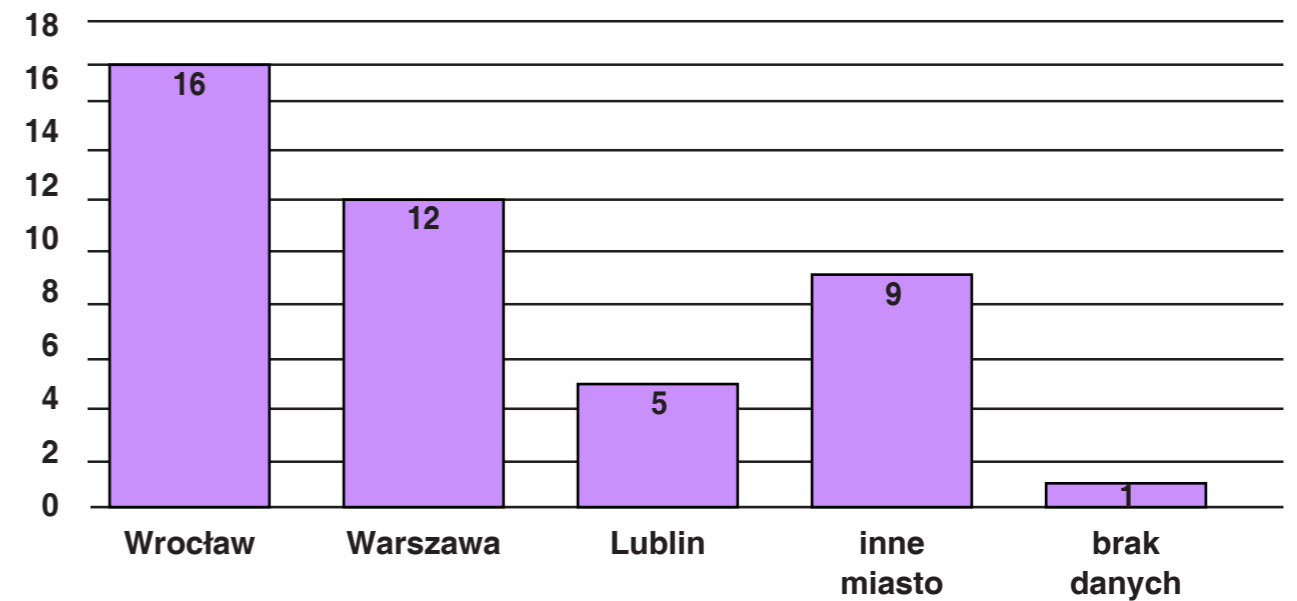


WYKRES 7. Motywacje działań sprawców



WYKRES 8. Miejsce zdarzenia.

Miastami, w których doszło do największej liczby analizowanych zdarzeń, były Wrocław (15 przypadków), Warszawa (10 przypadków) oraz Lublin (5 przypadków). Może to być związane z faktem, że w tych miastach mają swoje siedziby i punkty poradnicze stowarzyszenia partnerskie, które współpracowały przy niniejszym monitoringu. Innymi miastami, w których doszło do zdarzeń były Głowno, Kraków, Łódź, Opole Lubelskie, Poznań, Słupsk, Świdnik i Świebodzice (woj. dolnośląskie) (wykres 9).

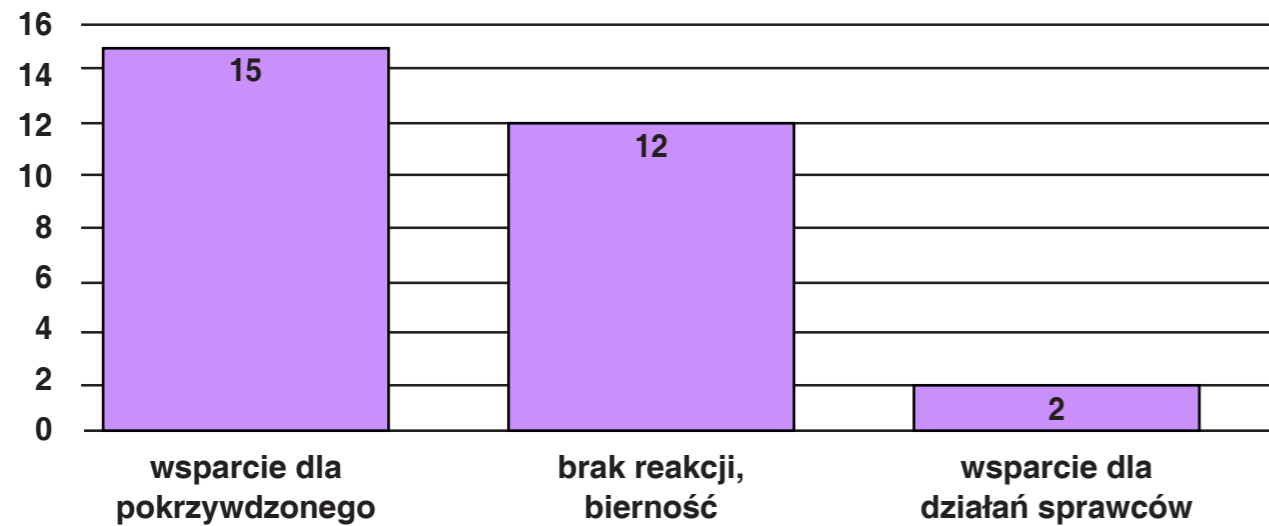


WYKRES 9. Miasta w których doszło do analizowanych zdarzeń.

Trzy ze zdarzeń miały miejsce dodatkowo w internecie, z czego dwa na portalu społecznościowym Facebook, Instagram, Twitter itd., natomiast jedno przy użyciu wiadomości tekstowej.

W 25 przypadkach opisywane zdarzenie miało miejsce przy obecności innych osób, zaś w przypadku pięciu zdarzeń takiej informacji nie posiadamy. W przypadku 13 zdarzeń nie było żadnych świadków. Mężczyźni byli świadkami 17 spośród zdarzeń, kobiety zaś 18. W 11 przypadkach świadkami byli zarówno mężczyźni jak i kobiety. Stowarzyszenia świadczące pomoc osobom, które doświadczyły zdarzeń motywowanych nienawiścią, uzyskały kontakt do świadków 15 spośród 25 zdarzeń. W trzech przypadkach uzyskany został kontakt tylko do niektórych osób.

Niezwykle istotna jest także reakcja świadków na zdarzenie. W 15 przypadkach świadkowie okazali wsparcie dla pokrzywdzonego. Miało ono formę pomocy okazanej w trakcie samego zdarzenia lub tuż po nim np.: powstrzymywania od eskalacji zdarzenia poprzez bezpośrednią interwencję w zaistniałą sytuację czy powiadomienie odpowiednich służb (policji, pogotowia). Część świadków okazała wsparcie podtrzymując swoje zeznania na policji lub w sądzie oraz kontaktując się z pełnomocnikiem osoby pokrzywdzonej. W przypadku 12 analizowanych zdarzeń, świadkowie okazywali bierność i w żaden sposób nie reagowali na zdarzenie. W dwóch przypadkach świadkowie okazali wsparcie dla działań sprawców. Polegało ono albo na zachęcaniu do dalszej eskalacji konfliktu, albo utrzymywania, że to pokrzywdzony jest winny zdarzenia (wykres 10).



WYKRES 10. Postawy świadków wobec zdarzenia.

PRZEBIEG ZDARZEŃ - PRZYKŁADY

Niektóre zdarzenia wymierzone w osoby pochodzące z Europy Wschodniej pojawiały się w kontekście pracy. Ilustrują to opisy spraw oznaczonych numerami 38 i 19.

Pracodawca odmawiał wypłaty wynagrodzenia obywatelce Ukrainy przez ponad trzy miesiące, motywując swoje zachowanie faktem, że w Polsce jest wiele osób z Ukrainy i osoby te dostały już ogromne wsparcie od Polaków [sprawa 38].

W przypadku innej sprawy (numer 19), zachowanie pracodawcy było bardziej brutalne:

Obywatel Ukrainy spotkał się ze swoim pracodawcą w celu odebrania należnego mu wynagrodzenia za pracę. Kiedy pracodawca odmówił wypłaty wynagrodzenia, obywatel Ukrainy poinformował go, że wypłaty wynagrodzenia będzie dochodził na drodze sądowej.

Podczas późniejszego spotkania obywatela Ukrainy z innym pracownikiem, przypadkiem spotkał on również swojego pracodawcę, który natychmiast po zauważeniu jego osoby, uderzył go w głowę i wciągnął go do pobliskiego lokalu. W lokalu tym znajdował się ochroniarz, który zapytał, co się dzieje. Na to pytanie pracodawca odpowiedział „To ukraińska kurwa”. Ochroniarz zaczął wtedy kopać obywatela Ukrainy [sprawa 19].

Niektóre zdarzenia motywowane nienawiścią wobec osób o wschodnioeuropejskim pochodzeniu miały miejsce w prywatnych kontaktach z innymi osobami, w tym ze strony partnerów.

Obywatelka Ukrainy była ofiarą przemocy ekonomicznej i psychicznej, a także dyskryminacji ze strony męża, obywatela Polski. Ślub z nim wzięła 10 lat wcześniej nie dbając o dokumenty oraz legalizację pobytu na terenie Polski. Z uwagi na to, od kilku lat nie posiadała żadnych ważnych dokumentów. W trakcie związku małżeńskiego urodziła troje dzieci, którymi się opiekowała. Mężczyzna zaczął nadużywać alkoholu, skutkiem czego w wyniku kłótni potrafił zniknąć z domu na kilka dni nie pozostawiając rodzinie żadnych pieniędzy – w ramach kary za nieposłuszeństwo. Wielokrotnie przy tym poniżał żonę i wytykał jej fakt, że przebywa w Polsce nielegalnie, gdyż nie posiada wymaganych dokumentów [sprawa 34].

Inne zdarzenia wymierzone w osoby o wschodnioeuropejskim pochodzeniu były dokonywane przez sprawców, którzy nie mieli wcześniejszych kontaktów z tymi osobami. Obrazują do sprawy numer 40, 17 i 30:

Podczas kontroli biletów w tramwaju, kontrolerzy zaczęli kierować wyzwiska w stosunku do dwóch obywateli Białorusi, którzy nie posiadali ważnych biletów. Kontrolerzy otoczyli cudzoziemców, byli agresywni, kazali im „wracać do Łukaszenki” [sprawa 40].

Mężczyzna pochodzący z Rosji wprowadził się do nowego domu wraz z żoną i synem. Gdy sąsiedzi dowiedzieli się, że pochodzi z Rosji zaczęli obrzucać dom butelkami, kierować w jego stronę obraźliwe komentarze nawiązujące do jego pochodzenia. Jedna z sąsiadek zamieściła obraźliwy wpis na Facebooku, w którym groziła klientowi [sprawa 17].

Kobieta w ciąży pochodzenia ukraińskiego została pobita przez obywatela Polski po tym jak zareagowała na przemoc wobec jej kolegi, również obywatela Ukrainy. Sprawcy mówili do nich „wypierdalać na Ukrainę” [sprawa 30].

We wszystkich tych przypadkach sprawcy kierowali się prawdopodobnie nienawiścią w stosunku do pochodzenia osób, a nie jakimkolwiek konfliktem między sprawcą a pokrzywdzonymi. Do tego typu zdarzeń doszło przypadkowo, bez związku z wcześniejszymi relacjami między uczestnikami zdarzenia. Do samych zdarzeń doszło zaś w przestrzeni publicznej. Czynnikiem, który pozwalał na identyfikację narodową i etniczną przez sprawców był język lub akcent, jakim się posługiwały się osoby, wobec których sprawcy podjęli swoje działania.

Inną grupę zdarzeń stanowią te, które miały związek z kolorem skóry osób pokrzywdzonych. Sprawcami wówczas często były osoby nieznane pokrzywdzonym. Przykładem takiego zdarzenia jest wizyta w sklepie czy restauracji, w których osoba opisująca nam zdarzenie spotkała się z zwiskami i zaczepianiem jej odnoszącym się do jej pochodzenia i koloru skóry.

Trzech mężczyzn pochodzących z Indii postanowiło wejść po zakupy do sklepu nocnego. Przed wejściem do sklepu stało pięciu innych mężczyzn mówiących po polsku. Mężczyźni ci zaczęli agresywnie komentować ich kolor skóry. Pokrzywdzeni weszli do sklepu i zrobili zakupy. Jeden z nich kilkakrotnie informował sprzedawcę, że na zewnątrz siedzą ludzie, którzy ich obrażają i chcą pobić. Sprzedawca nie reagował na te informacje. Kiedy mężczyźni wyszli ze sklepu, grupa ruszyła w ich stronę w celu pobicia. Dwóch z klientów uciekło, a trzeci próbował schować się w sklepie. Zamknął drzwi i krzychał o pomoc. Sprawcy weszli do sklepu i zaczęli go atakować. Mężczyzna z Indii został uderzony kilkakrotnie w głowę i zaczęła mu lecieć krew. Następnie napastnicy uciekli ze sklepu. Pobity mężczyzna poprosił sprzedawcę, żeby zadzwonił na policję i pogotowie. Sprzedawca wezwał pogotowie i policję, które przyjechało i zabrało poszkodowanego do szpitala [sprawa 4].

Czasem sprawcami nie były osoby postronne, a pracownicy sklepu czy kawiarni, jak w sprawie numer 8:

Obywatel Włoch został nieuprzejmie wyproszony z kawiarni znanej sieci przez jej pracownika. Klient był obrażany słownie przed wejściem przez pracownika. Do sytuacji dołączył kolejny mężczyzna. Pokrzywdzony został popchnięty oraz dwukrotnie uderzony w brzuch i w plecy, a następnie kopany na ziemi. W wyniku zajścia obywatel Włoch miał rozciętą rękę. Z relacji pokrzywdzonego wynika, że nie padły jednak słowa nawiązujące wprost do jego pochodzenia. [sprawa 8].

Czasem rasizm sprawców połączony był z islamofobią lub z niechęcią wobec osób o arabskim pochodzeniu. Obrazuje to przypadek numer 5:

Mężczyzna pochodzący z Iranu, przechodził koło sklepu. Zaczepiło go wówczas dwóch mężczyzn. Jeden zapytał Irańczyka o to, skąd pochodzi, zaś Irańczyk odpowiedział mu, że z Iranu. Po tej odpowiedzi mężczyzna natychmiast uderzył Irańczyka z pięści w twarz i zaczął krzyczeć do niego po angielsku "Iraq, Iran all the Muslim, we will kill

you" (Irak, Iran, wszyscy muzułmanie, wszystkich Was zabijemy). Po tym ciosie Irańczyk upadł na ziemię. (...) Po tym jak zaczął robić napastnikom zdjęcia, po raz kolejny został uderzony pięścią w nos. Drugi z napastników rozbił butelkę i zaczął nią straszyć Irańczyka, a pierwszy z mężczyzn po raz trzeci uderzył go w twarz [sprawa 5].

W każdym z opisanych przypadków przynależność pokrzywdzonych do określonych grup narodowych lub etnicznych była identyfikowalna dla sprawców. Zdarzenia zwykle miały dynamiczny charakter, ze względu na występującą często przewagę napastników. Opisy zdarzeń ujawniają również wyraźne motywacje sprawców. Kontekst, w jakim miejsce miały opisywane zdarzenia pozwala przyjąć, że zdarzenia te miały charakter przestępstw motywowanych uprzedzeniami, czy wręcz nienawiścią. Jak widać, we wszystkich przypadkach zdarzenie miało miejsce między osobami zupełnie nieznanymi, zaś prawdopodobną motywacją sprawców był fakt, że osoby o określonym pochodzeniu narodowym i etnicznym zachowują się w określony sposób lub znajdują się w określonym miejscu, a ich pochodzenie narodowe i etniczne zostały rozpoznane przez sprawców, którzy w trakcie zdarzenia w swoich wypowiedziach odwoływali się do tej cechy.

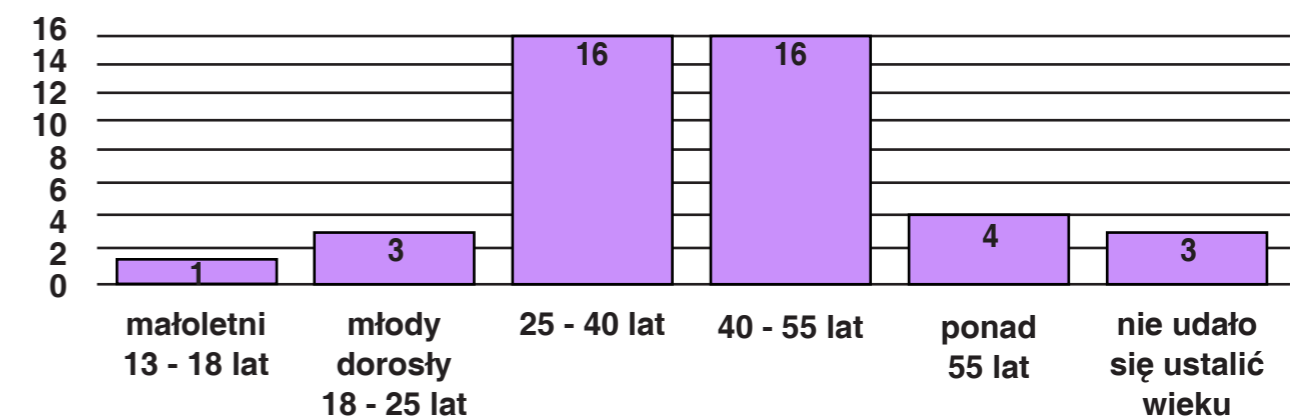
SPRAWCY

W kolejnej części monitoringu zdarzeń motywowanych nienawiścią chcielibyśmy zająć się charakterystyką sprawców.

Tylko w pięciu spośród analizowanych zdarzeń udało się ustalić tożsamość sprawców przestępstw.

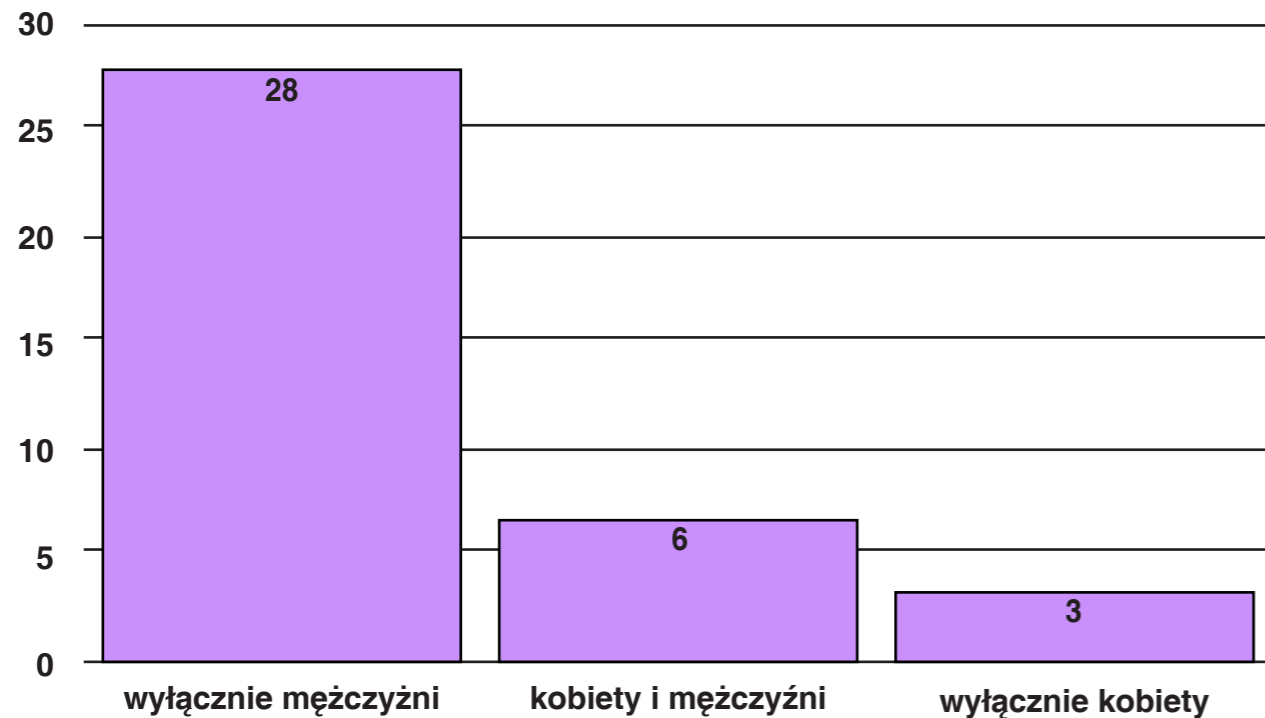
Z informacji uzyskanych od osób pokrzywdzonych wynika jednak, że sprawcy atakowali najczęściej w pojedynkę (19 przypadków) oraz w 2 osoby (9 przypadków). W trzech sprawach nie udało się ustalić, ilu dokładnie było sprawców, ale na pewno więcej niż jeden. W trzech przypadkach sprawców było więcej niż trzech.

Najczęściej sprawcami analizowanych zdarzeń były osoby w wieku 25-40 oraz 40-55 lat (po 16 przypadków). W trzech przypadkach nie udało się ustalić wieku sprawców (wykres 11).



WYKRES 11. Wiek sprawców zdarzeń.

W 34 sprawach sprawcami byli mężczyźni, przy czym w 28 sprawach sprawcami byli wyłącznie mężczyźni, w dziewięciu przypadkach sprawcami były kobiety, przy czym w 3 wyłącznie kobiety. W przypadku sześciu zdarzeń sprawcami były grupy kobiet i mężczyzn. (wykres 12).



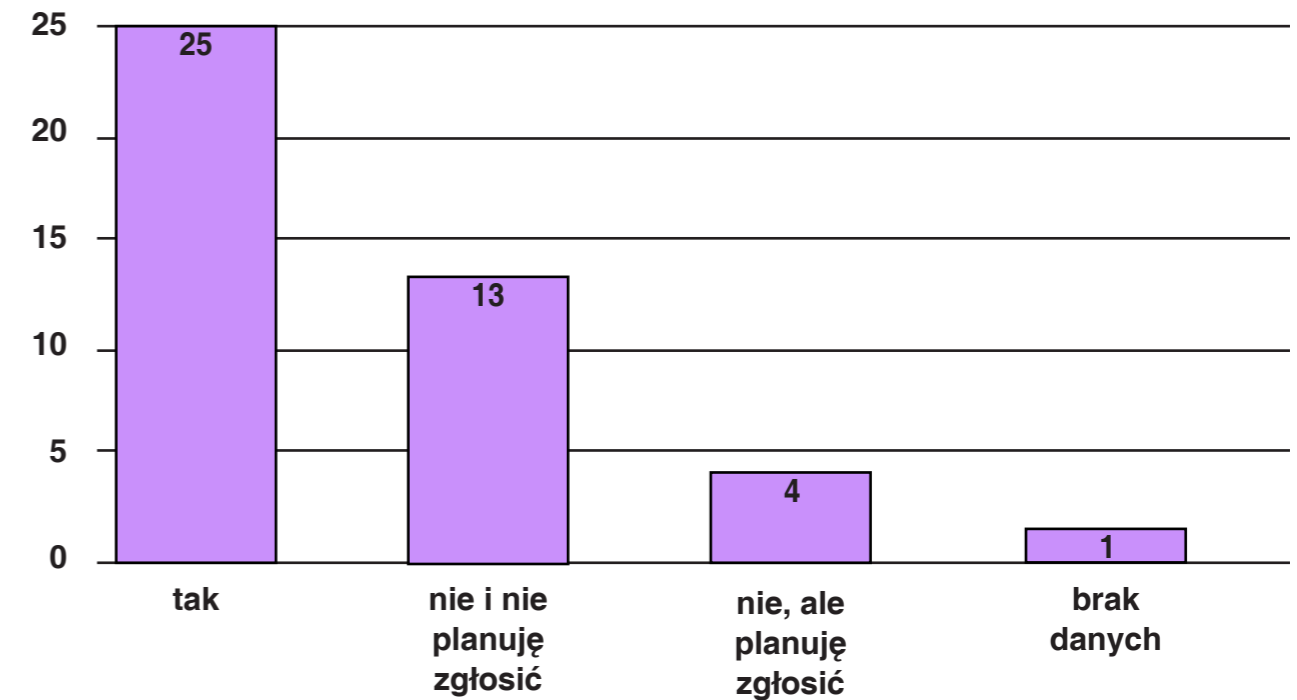
WYKRES 12. Płeć sprawców przestępstw.

W 37 sprawach udało się ustalić narodowość sprawców i w każdym przypadku były to osoby narodowości polskiej, przy czym w jednym przypadku współsprawcą przestępstwa był również mężczyzna z polskim obywatelstwem identyfikujący się jako Polski Rom. W sześciu przypadkach nie udało się ustalić, jakiej narodowości był sprawca lub sprawcy, ale istnieje duże prawdopodobieństwo, że była to osoba polskiej narodowości – osoby te bowiem posługiwały się językiem polskim.

REAKCJA ORGANÓW ŚCIGANIA I WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W następnej części analizy skupimy się na kwestii reakcji organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości na zdarzenia, które prawdopodobnie miały charakter przestępstw motywowanych nienawiścią.

Spośród wszystkich 43 zdarzeń, które analizujemy w niniejszym opracowaniu 25 zostało zgłoszone Policji. W 13 kolejnych sprawach osoby pokrzywdzone jeszcze nie zgłosiły tego zdarzenia, ale planują to zrobić w przyszłości. W przypadku czterech zdarzeń osoby pokrzywdzone nie planują ich zgłoszenia, w jednym przypadku nie posiadamy informacji, czy zdarzenie zostało zgłoszone (wykres 13).

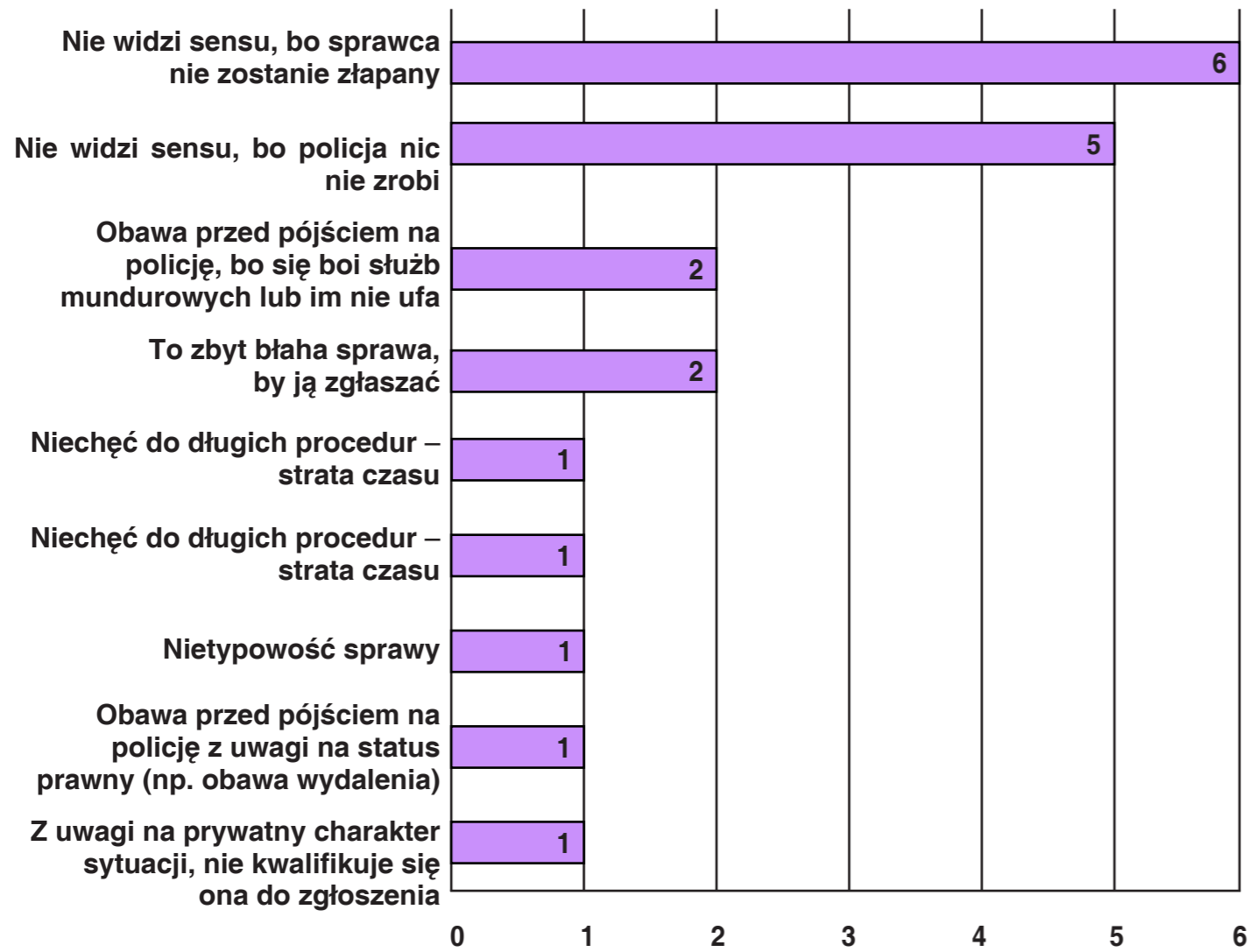


WYKRES 13. Zgłoszenie zdarzenia na policję.

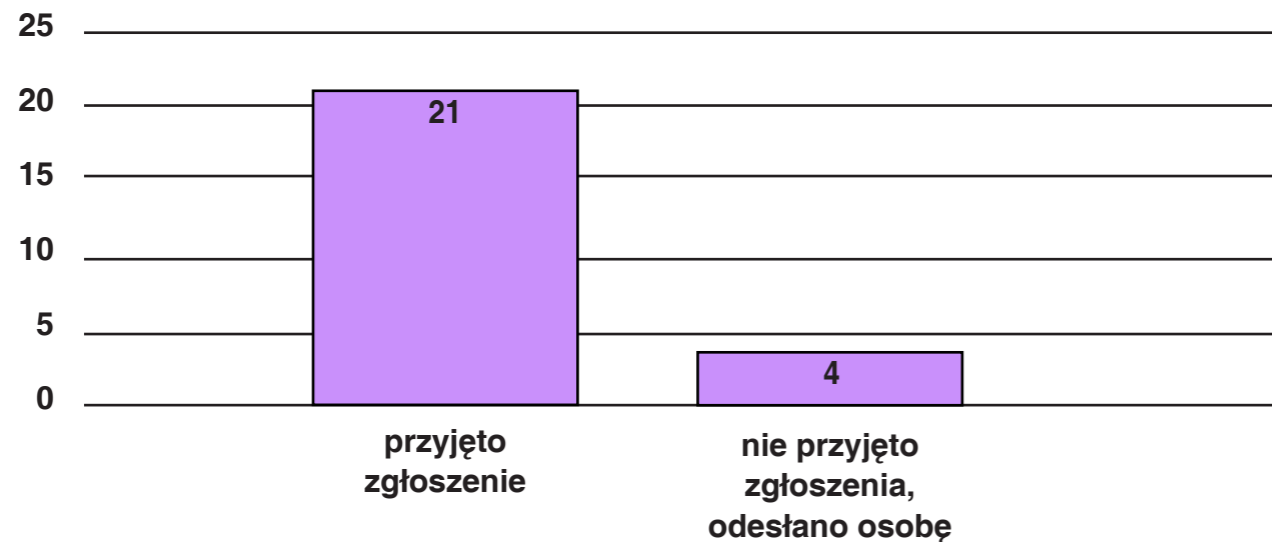
Osoby, które dotychczas nie zgłosiły zdarzenia organom ścigania (zarówno takie, które planują to zrobić, jak i takie, które nie mają takiego zamiaru) najczęściej wskazywały, że nie chcą zgłosić sprawy policji, nie widząc szans na to, że sprawca zostanie złapany albo sądzą, że policja i tak nic nie zrobi. W przypadku dwóch osób wystąpiła obawa i brak zaufania do służb mundurowych. Część osób również uważała, że ich sprawa była zbyt błaha (2 sprawy) i nie kwalifikuje się do zgłoszenia organom ścigania. Wśród innych powodów niezgłoszenia przestępstwa organom ścigania osoby pokrzywdzone wskazywały, że sprawa miała po prostu specyficzny charakter i uważały, że zgłoszenie jej jest stratą czasu, gdyż nie ma dowodów lub sprawa ma charakter prywatny (wykres 14).

REAKCJA POLICJI

Spośród 25 analizowanych spraw, o których osoby pokrzywdzone zameldowały policji, w czterech przypadkach policja nie przyjęła zgłoszenia i odesłano osobę pokrzywdzoną. W jednym przypadku odmówiono osobie pokrzywdzonej przyjęcia zgłoszenia z uwagi na fakt, iż była pod wpływem alkoholu i nie władała językiem polskim w stopniu pozwalającym na przyjęcie zawiadomienia. W innym z przypadków policja odmówiła przyjęcia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, gdyż osoba dokonująca zgłoszenia nie jest przedstawicielem znieważanej grupy etnicznej. W kolejnym z przypadków policja zgłoszenia nie przyjęła, wskazując, że obrażenia odniesione przez osobę pokrzywdzoną przestępstwem nie wystarczają do przyjęcia, iż dopuszczono się popełnienia przestępstwa. W pozostałych 21 sprawach zgłoszenie wprawdzie przyjęto, ale jedynie w pięciu przypadkach wykryto sprawców zdarzenia (wykres 15).

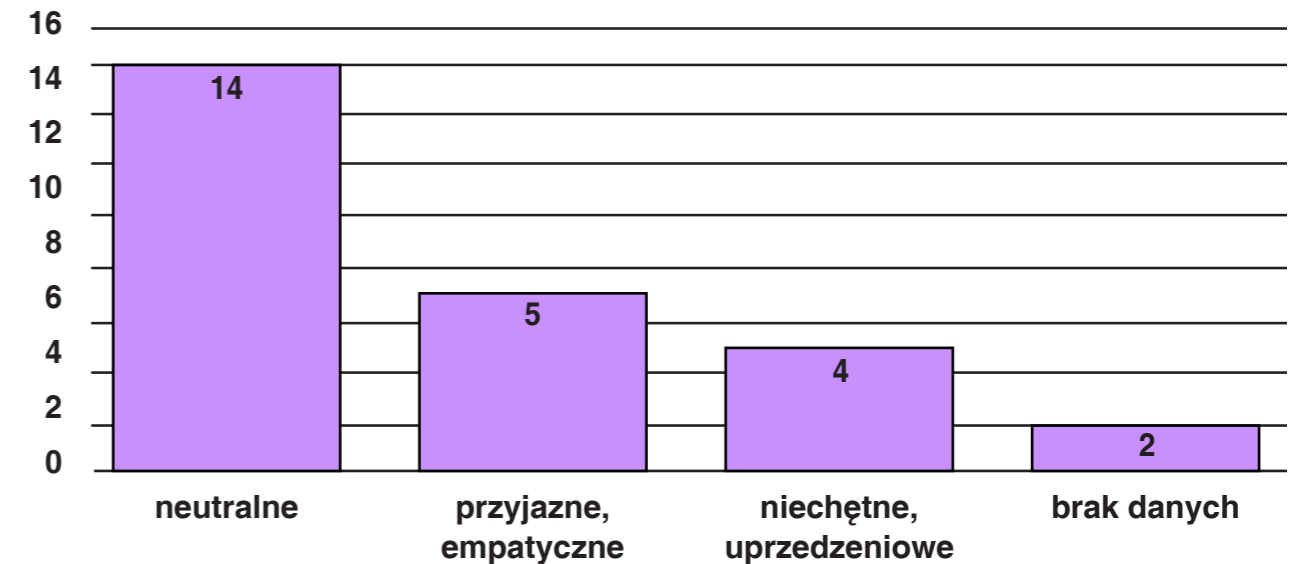


WYKRES 14. Powody niezgłaszania zdarzenia policji.



WYKRES 15. Reakcja policji na zawiadomienie.

Dla osób pokrzywdzonych istotne było to, w jaki sposób funkcjonariusze policji zachowywali się w momencie przyjmowania od nich zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. W ponad połowie przypadków zachowanie policjantów zostało określone przez osoby pokrzywdzone jako neutralne. Zaledwie w pięciu przypadkach zachowanie funkcjonariuszy policji było odebrane jako przyjazne i empatyczne wobec osób pokrzywdzonych zdarzeniami motywowanymi nienawiścią. W czterech przypadkach zachowanie policjantów było odebrane jako nieuprzejmie, a nawet jako świadczące o uprzedzeniach wobec osób zgłaszających zdarzenie. Niechętne i noszące znamiona uprzedzeń zachowania funkcjonariuszy policji dotyczyło tych przypadków, kiedy klienci zostali odesłani i nie przyjęto zgłoszenia. W dwóch pozostałych przypadkach nieprzyjęcia zgłoszenia funkcjonariusze zachowywali się raczej neutralnie. Dwa kolejne przypadki zachowań świadczących o uprzedzeniach miały miejsce w sprawach, w których zgłoszenia zostały ostatecznie przyjęte przez policję, w tym w jednym przypadku wykryto sprawców zdarzenia. W dwóch przypadkach nie udało się ustalić zachowania policjantów podczas przyjmowania zgłoszenia o popełnionym przestępstwie (wykres 16).



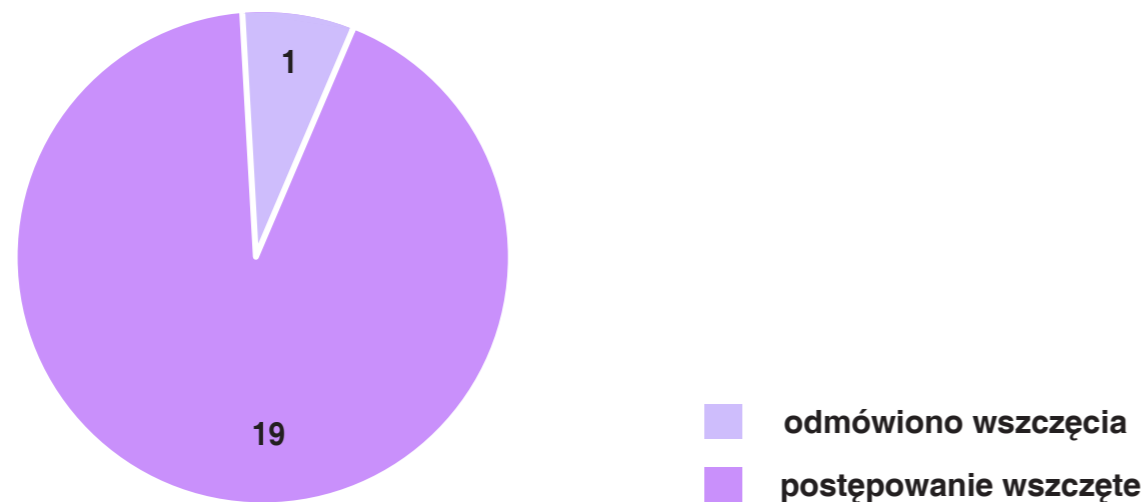
WYKRES 16. Zachowanie funkcjonariuszy policji podczas przyjmowania zgłoszenia o zdarzeniu.

Z informacji uzyskanych od osób, którym organizacje Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Stowarzyszenie NOMADA i Stowarzyszenie Homo Faber udzieliły pomocy wynika, że najskuteczniejszym sposobem zgłoszenia zdarzenia jest złożenie pisemnego zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. W przypadku podejmowania prób złożenia ustnego zawiadomienia zdarzają się czasem sytuacje, w których policjanci albo wprost odmawiają przyjęcia zawiadomienia, albo zniechęcają osoby pokrzywdzone. Na ogół również ustne zawiadomienia są przez policję stosownie odnotowywane, aczkolwiek w niektórych przypadkach pojawiał się również problem niechęci ze strony funkcjonariuszy policji dopuszczenia obecności przedstawiciela jednego ze stowarzyszeń partnerskich przy składaniu zawiadomienia przez osobę poszkodowaną. Zdarzyła się również sytuacja, w której w obecności prawniczki ze stowarzyszenia, policjantka wypowiadała się dyskryminująco wobec obywateli Ukrainy, o czym świadczy sprawa numer 3.

Prawniczka Stowarzyszenia towarzyszyła klientowi podczas składania zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Początkowo funkcjonariuszka policji nie chciała się zgodzić na jej obecność, a następnie kazała klientowi pisemnie potwierdzić, że chce, aby taka osoba była obecna. Odnosiła się arogancko do klienta, który ma wyraźny wschodni akcent i nie wymawiał wszystkich słów poprawnie po polsku, jak i do członkini Stowarzyszenia. Na prośbę, aby podkreślić, jak zwracał się sprawca do klienta i jaką miał jego zdaniem motywację, funkcjonariuszka odpowiedziała „Banderowiec? Przecież tak się mówi na Ukraińców” [sprawa 3].

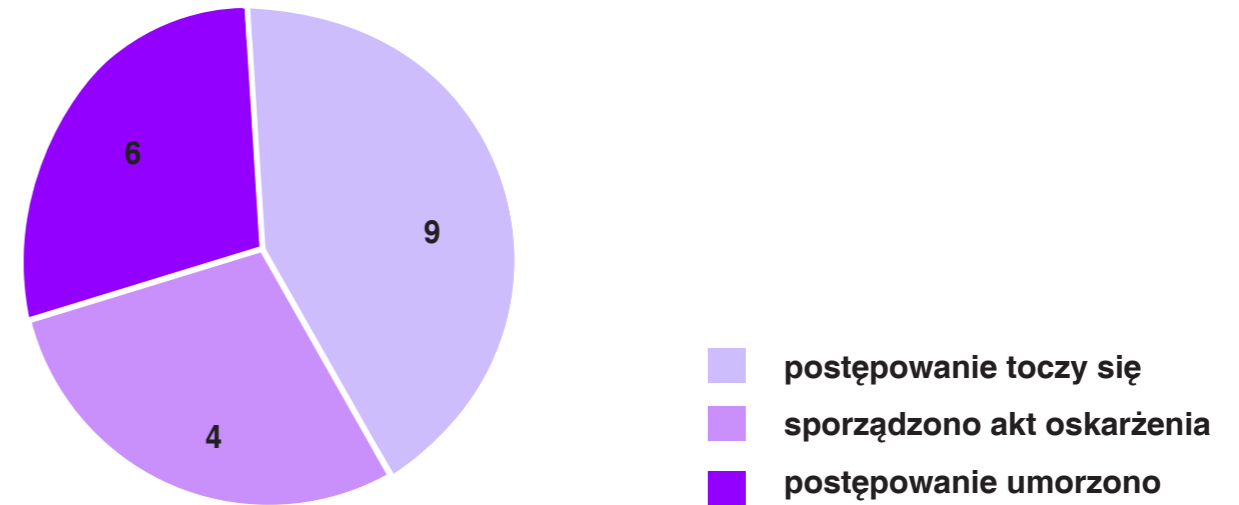
Wskazany przykład jest jednak wyjątkowy. Na ogół osoby udzielające wsparcia poszkodowanym ze strony stowarzyszeń były akceptowane przez policję, a w niektórych przypadkach pełniły również rolę tłumacza.

Spośród 20 spraw, które skutecznie zostały zgłoszone policji, w 19 sprawach wszczęto postępowanie przygotowawcze, a w jednej sprawie odmówiono wszczęcia postępowania wskazując, że zachowanie nie wyczerpuje znamion żadnego przestępstwa (wykres 17).



WYKRES 17. Decyzja co do wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Spośród 19 spraw, w których postępowanie przygotowawcze zostało wszczęte, nadal toczy się dziewięć postępowań. W czterech sprawach sporządzono i skierowano do sądu akt oskarżenia. We wszystkich sprawach, akty oskarżenia były sporządzone przez oskarżyciela publicznego. Sześć spraw zostało umorzonych, w tym jedna na skutek zawartej ugody w trakcie mediacji. (Wykres 18). W dwóch przypadkach postępowanie umorzono z powodu niewykrycia sprawców, w trzech przypadkach z tego powodu, że zachowanie nie wyczerpywało znamion przestępstwa.



WYKRES 18. Decyzja co do zakończenia postępowania przygotowawczego.

W przypadku ośmiu spraw posiadamy informację o kwalifikacji prawnej przestępstwa. W czterech przypadkach organy ścigania przyjęły, że doszło do popełnienia czynu zabronionego określonego w art. 119 § 1 k.k., który stanowi:

Kto stosuje przemoc lub groźbę bezprawną wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

W przypadku dwóch zdarzeń organy ścigania zakwalifikowały zdarzenie jako znieważenie określone w art. 216 § 1 k.k. Przepis ten stanowi:

Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej do-tarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

W jednym przypadku przyjęto kumulatywną kwalifikację zdarzenia i dodatkowo przyjęto, że sprawca stosował groźby karalne z art. 190 k.k. § 1:

Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W jednym przypadku zachowanie sprawców zostało zakwalifikowane jako pobicie określone w art. 158 § 1 k.k.:

Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

W tylko jednym przypadku organy ścigania przyjęły kwalifikację z art. 257 k.k. to jest za znieważanie grupy ludzi z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości:

Kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególłą osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Spośród czterech przypadków, w których sporządzono akt oskarżenia, w dwóch z nich zarzucanym czynem było przestępstwo z 119 § 1 k.k., czyli stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości. W jednym z przypadków dodatkowo przyjęto kwalifikację z art. 157 § 1 k.k., czyli spowodowanie tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu:

Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Co do jednego aktu oskarżenia nie posiadamy informacji, jaką przyjęto kwalifikację prawną czynu.

REAKCJA SĄDU

Analiza reakcji sądu na zdarzenia przestępstw motywowanych nienawiścią będzie bardzo ograniczona. Wynika to z faktu, że zaledwie 4 spośród analizowanych 43 spraw dotarły do postępowania sądowego. We wszystkich sprawach postawa sędziów była neutralna, co z jednej strony należy ocenić bardzo pozytywnie. Sędziowie nie zdradzali swoich poglądów na sprawę i starali się pozostać neutralni przez cały tok postępowania. Z drugiej jednak strony można by oczekiwać, że w tak trudnych sprawach, jakie dotyczą różnych mniejszości, sędziowie wykażą się, jeżeli nie przychylną, to chociaż empatyczną postawą.

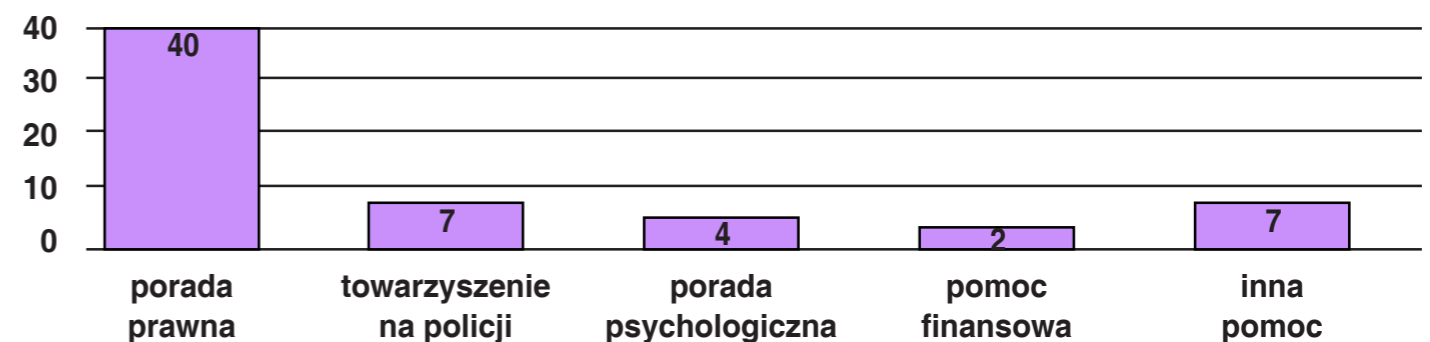
Wszystkie 4 sprawy, które zostały oddane do rozstrzygnięcia sądu skończyły się skazaniem sprawców. Dokładne informacje o przyjętej przez sąd kwalifikacji prawnej czynu oraz wymierzonej karze posiadamy jedynie co do trzech przypadków (tabela 1).

Kwalifikacja prawna	Wymierzona kara
art. 119 k.k.; 157 § 1 k.k.	karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata, nawiązka w kwocie 5 tysięcy złotych, przeprosiny na piśmie
art. 190 k.k.; art. 216 k.k.	karę łączną 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem prac (20h miesięcznie) i 1000 zł zadośćuczynienia
art. 216 k.k.	grzywna w wysokości 1000 zł, 1000 zł zadośćuczynienia

TABELA 1. Kwalifikacja prawna przestępstw i wymierzone kary.

POMOC W ORGANIZACJI

W stosunku każdej z osób, która zgłosiła się po pomoc do jednego ze stowarzyszeń, organizacje starały się udzielić właściwej i niezbędnej pomocy. Przede wszystkim pomoc ta przybierała formę udzielenia porady prawnej, z której skorzystały prawie wszystkie osoby, które się do nas zgłosiły (40 osób). W stosunku do siedmiu osób z tej grupy dodatkowo do sprawy został skierowany pełnomocnik reprezentujący pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (w tym przygotowawczym, sądowym, jak i mediacyjnym), którego zapewniła jedna z organizacji. W dwóch przypadkach organizacja zgłosiła się do postępowania sądowego jako *animus curiae* (wykres 19).



WYKRES 19. Udzielona pomoc przez stowarzyszenia.

W siedmiu przypadkach przy zgłaszaniu zdarzenia policji towarzyszył przedstawiciel organizacji udzielającej pomocy. Czterem osobom udzielono w organizacji wsparcia w postaci porady psychologicznej. Dwóm osobom udzielono pomocy finansowej, w pierwszym przypadku została ona przeznaczona na opłatę za obdukcję lekarską, zakup niezbędnych leków oraz opłacenie konsultacji psychologicznej, zaś w drugim przypadku zorganizowano zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów leczenia poszkodowanej osoby. Dodatkowo udzielono innej, niezbędnej pomocy siedmiu osobom: jednej osobie udzielono informacji na temat pomocy psychologicznej, jednej udzielono pomocy w zakresie zabezpieczenia monitoringu, trzem osobom okazano niezbędne w takich przypadkach wsparcie emocjonalne.

OLGA DOBROWOLSKA

Dyskryminacja obywateli Białorusi i Rosji w Polsce po 24 lutego 2022 roku

Niniejszy rozdział jest poświęcony przejawom dyskryminacji obywateli Republiki Białorusi oraz Federacji Rosyjskiej ze względu na ich obywatelstwo, pochodzenie narodowe i używany język, co daje się zauważyć w Polsce po 24 lutego 2022 roku, tj. po zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę.

Opracowanie ma charakter sygnałny; odzwierciedla zmieniającą się sytuację obywateli Białorusi i Rosji w Polsce w drugiej połowie 2022 roku. Podane w nim informacje i dane statystyczne nie są kompletne, a ponadto mogą ulegać zmianom. Zarówno materiały zebrane przez Autorkę, jak i przedstawione przykłady zaczerpnięte są głównie z oświadczeń i dokumentów przekazanych przez beneficjentów Fundacji Centrum Białoruskiej Solidarności (CBS)³⁶, zgłaszających się tam o pomoc prawną. W związku z powyższym Autorka podkreśla konieczność dogłębnej analizy zebranych materiałów w kontekście procesów społecznych zachodzących w skali całego kraju i konieczność prowadzenia dalszych obserwacji i badań w tym obszarze.

Na potrzeby niniejszego raportu wszystkie przedstawione sprawy beneficjentów CBS zostały zanonimizowane w sposób niepozwalający na zidentyfikowanie osób, których dotyczą.

BIAŁORUŚ 2020

Po sfałszowanych wyborach prezydenckich 9 sierpnia 2020 roku w Białorusi rozpoczęły się masowe pokojowe protesty, które zostały brutalnie stłumione przez władze państwa. Tysiące ludzi poddano torturom, nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu³⁷.

Raporty organizacji międzynarodowych, w tym Międzynarodowego Komitetu ds. Badania Tortur na Białorusi dostarczają dowodów, iż Białorusini i Białorusinki doświadczali różnych form przemocy ze strony reżimu Łukaszenki, w tym przemocy fizycznej, gwałtów, zastraszania kalec-

36. Centrum Białoruskiej Solidarności (CBS) jest fundacją wspierającą obywateli Białorusi, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojego kraju pochodzenia w związku z represjami politycznymi ze strony władz Białorusi. Od lutego 2022 roku Fundacja świadczy nieodpłatną pomoc prawną na rzecz obywateli Ukrainy, a także obywateli Rosji poszukujących schronienia przed represjami z powodów politycznych.

37. *High Commissioner's report on the situation of human rights in Belarus in the run-up to the 2020 presidential election and in its aftermath*, A/HRC/49/71, 4 March 2022.

twem bądź zabójstwem³⁸. Mimo to obywatele Białorusi nie przestawali protestować na ulicach Mińska i innych miast. Protesty rozpoczęły się jeszcze przed wyborami; trwały od 24 maja 2020 aż do 13 lutego 2021 roku³⁹. W stosunku do pokojowych demonstrantów służby mundurowe używały broni palnej, w tym strzelb, pistoletów, granatów błyskowo-hukowych, a także środków drażniących; funkcjonariusze reżimu nadużywali siły wobec protestujących, bijąc ich pałkami, co doprowadzało do poważnych obrażeń, inwalidztwa oraz zgonów⁴⁰.

Szacuje się, że dziesiątki tysięcy Białorusinów zostało zmuszonych do opuszczenia kraju w obawie przed torturami, represjami i prześladowaniami⁴¹. Niekiedy aktywistom i aktywistkom politycznym udawało się legalnie opuścić kraj na podstawie wize, jednakże byli tacy, którzy musieli ukrywać się przed prześladowaniami władz, np. w lesie. Z powodu zakazu opuszczania Białorusi musieli przekraczać granicę państwową pieszo (poza przejściami granicznymi) bądź przepływając rzekę – praktyka niespotykana w Europie od upadku żelaznej kurtyny⁴².

Białoruski reżim przeprowadza systematyczne i masowe czystki w celu zniszczenia społeczeństwa obywatelskiego w kraju, a nawet poza jego terytorium. Władze kraju nachodzą oraz prześladują każdego, kto publicznie wyraża swoje zdanie: aktywistów społecznych i politycznych, dziennikarzy, prawników⁴³. Po 24 lutego 2022 roku represje mogą spotkać każdego, kto brał udział w protestach, opublikował krytykujący władzę komentarz w mediach społecznościowych bądź miał przypiętą wstążkę w kolorach żółtym i niebieskim, wykazując poparcie dla Ukrainy⁴⁴.

Liczba osób, które zostały dotknięte represjami, stale rośnie. Tysiące obywateli Białorusi do tej pory pozostają w więzieniach⁴⁵. Jak już wspomniano wcześniej, represje polityczne i prześladowania spowodowały wzrost migracji zagranicznych. Od 2020 roku Białorusini wyjeżdżali głównie do Ukrainy, Gruzji, Litwy i Polski⁴⁶. Chociaż wyjazd z Białorusi mógł być jedyną szansą na uratowanie życia, doniesienia mediów i organizacji zajmujących się prawami człowieka, a także bezpośrednie zgłoszenia osób pokazują, iż po osiedleniu się w innych krajach dla wielu Białorusinów nie skończyły się ani represje, ani prześladowania⁴⁷ i nadal są oni narażeni na naruszenia i łamanie ich praw.

38. *Report of International Committee for Investigation of Torture in Belarus*. GUBOPIK, The regime's Punitive Agency for Combating Dissent, 2022.

39. *Situation of human rights in Belarus in the context of the 2020 presidential election*, Report of the United Nations High Commissioner for Human Rights, A/HRC/46/4, 15 February 2021

40. *High Commissioner's report on the situation of human rights in Belarus...*; *Human Rights Situation in Belarus in 2020. Analytical Review by Viasna*, 08.01.2021.

41. Brak jest dostępnych zagregowanych danych na temat liczby obywateli Białorusi, którzy opuścili kraj po 2020 roku. Według danych statystycznych Eurostat Białorusini stanowili trzecią najliczniejszą grupę obywateli krajów trzecich (149,021), którzy uzyskali zezwolenie na pobyt po raz pierwszy (ang. first residence permit); Zgodnie z danymi przedstawianymi przez Polski MSZ w okresie 10.08.2020-30.08.2022 r. wydano 39 709 wiz w celu przyjazdu ze względów humanitarnych oraz 53 154 wiz w związku z programem Poland Business Harbour.

42. L. Savitskaya, "People won't forgive". Law enforcement officers opposing Lukashenko getting united, *Voice of Belarus*, 5 listopada 2022.

43. *Belarus. Events of 2021*. Human Rights Watch, 2021.

44. **А. Бураков. Срок за комментарии: в Беларуси массово судят за диффамацию**, DW, 23 listopada 2022; Euroradio, **На учительницу из Бобруйска за желто-синюю ленту в волосах вызвали**, 4 marca 2022.

45. Więcej na ten temat można przeczytać na stronie internetowej: [Viasna, Human Rights Centre](#).

46. Więcej na ten temat: Więcej na ten temat: *Y. Petrakova, Belarus in the Eurasian Migration System: The Challenges of the Last Decade and Their Consequences*, *Central and Eastern European Migration Review*, Vol. 11, No. 1, 2022, pp. 125-144.

47. Według informacji Komitetu Śledczego Republiki Białorusi w do czynieniu do osób protestujących wszczęto 11 tysięcy spraw karnych; lista organizacji i osób zaangażowanych w działalność terrorystyczną obejmuje ponad 60 działaczy oraz aktywistów politycznych.

UCHODŹCY POLITYCZNI Z BIAŁORUSI W POLSCE

Zgodnie z danymi statystycznymi przedstawionymi przez Wydział Informacji o Krajach Pochodzenia Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Białoruś jest najczęściej wymieniana wśród państw pochodzenia przez potencjalnych uchodźców, ubiegających się o ochronę międzynarodową w Polsce z powodu prześladowań ze względów politycznych⁴⁸.

Dynamika wyjazdów obywateli Białorusi wyraźnie przyspieszyła w sierpniu 2020 roku. Liczba Białorusinów ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej utrzymuje się na wysokim poziomie: w okresie od sierpnia 2020 roku do września 2022 roku o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce ubiegało się ponad 5 tysięcy obywateli Białorusi⁴⁹.

PODWÓJNI BIAŁORUSCY UCHODŹCY

Od 2020 roku Białorusini licznie wyjeżdżali do Ukrainy, jako kraju sąsiadującego oraz bliższego kulturowo i językowo. Osoby, które uciekły przed represjami reżimu Łukaszenki ubiegały się o pobyt czasowy oraz status uchodźcy, jednak większość przebywała tam w ramach ruchu bezwizowego. Zgodnie z prawem ukraińskim Białorusini mieli prawo pobytu przez okres sześciu miesięcy⁵⁰. Gdy rozpoczęła się zbrojna napaść Rosji na Ukrainę, zostali ponownie zmuszeni do ucieczki z Ukrainy do krajów UE, w tym Polski.

Dziesiątki tysięcy Białorusinów przez półtora roku znajdowało się w stanie przymusowej ucieczki: najpierw z Białorusi do Ukrainy przed represjami i prześladowaniami reżimu Łukaszenki, a następnie z Ukrainy do Polski, przed agresją reżimu Putina. Takie osoby nie tylko straciły dom, a następnie bezpieczne schronienie, ale też zostały bez środków do życia. Już w marcu 2022 roku okazało się, że wiele ukraińskich banków zablokowało konta obywatelom Białorusi, a niektóre nawet zatrzymały znajdujące się tam środki⁵¹.

ULEGŁOŚĆ BIAŁORUSKIEGO REŻIMU

Reżim Łukaszenki umożliwił Rosji wykorzystanie terytorium Białorusi do ostrzału Ukrainy, transferu wojska oraz wyposażenia wojskowego. W pierwszych ośmiu miesiącach wojny rosyjskie

48. Raport na temat obywateli Białorusi: Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Białorusini na czele statystyk dotyczących postępowań uchodźczych*, 20 października 2022.

49. Tamże.

50. Osoby, które uciekły przed represjami po sierpniu 2020 roku, ubiegały się w Ukrainie o pobyt stały, czasowy, status uchodźcy bądź ochronę uzupełniającą. Państwowa migracyjna służba Ukrainy w 2021 roku informowała, iż w ciągu 2020 roku 788 obywateli Białorusi uzyskało zezwolenia na pobyt stały, 2534 – zezwolenia na pobyt czasowy, a 17 obywatelom Białorusi (stan na 1 stycznia 2021 roku) nadano status uchodźcy; Równocześnie jednak, zgodnie z prawem ukraińskim, Białorusini mogli przebywać na terytorium Ukrainy w ramach ruchu bezwizowego przez pół roku, tj. 180 dni. Wielu korzystało z tego rozwiązania. Na podstawie danych zawartych w spisie powszechnym, który został przeprowadzony w Ukrainie w 2001 roku, wiadomo, że na jej terytorium mieszkało około 275 000 tys. Białorusinów; Liczba ta zwiększyła się po wydarzeniach, które miały miejsce po wyborach prezydenckich w Białorusi w 2020 roku. Według danych statystycznych ukraińskiej Straży Granicznej w ciągu 2021 roku przekroczyło granicę nawet do 400 tys. obywateli Białorusi.

51. Artykuł Belsat tyt. w języku rosyjskim, **Белорусам в Украине заблокировали банковские карты. Почему и что можно с этим сделать?**, 7 marca 2022.

wojska zajęły oraz częściowo poddały kontroli terytorium Białorusi⁵². Podczas gdy eksperci dyskutują, czy uznać Białoruś za kraj okupowany przez Rosję, setki Białorusinów zaangażowało się w prowadzenie wojny partyzanckiej⁵³ oraz wspieranie Ukrainy pomocą humanitarną i wolontariacką.

DYSKRYMINACJA BIAŁORUSINÓW W POLSCE

Badanie Fundacji im. Fridricha Eberta przeprowadzone w sierpniu 2022 roku, dotyczące dyskryminacji Białorusinów w Polsce, Litwie i Gruzji po 24 lutego tego roku, wykazało, że we wszystkich trzech krajach Białorusini spotykali się – w związku ze swoim pochodzeniem – z obraźliwymi i potępiającymi komentarzami w miejscach publicznych bądź w Internecie⁵⁴. Ponadto, zgodnie z oświadczeniami ankietowanych, 31% Białorusinów w Polsce, czyli prawie co trzeci ankietowany, spotkało się osobiście z dyskryminacją z powodu swojej narodowości lub pochodzenia. Ponadto 33% ankietowanych Białorusinów zadeklarowało, że odmówiono im w Polsce skorzystania z usług w bankach, a 17% oświadczyło, iż odmownie załatwiano ich sprawy związane z zatrudnieniem⁵⁵. O ile kwestie dotyczące zatrudnienia mogą mieć charakter sporny, bo obywatele Białorusi mogli subiektywnie oceniać przyczyny odmowy zatrudnienia bądź rozwiązywania umowy o pracę, o tyle odmowy odnoszące się do usług bankowych miały charakter systemowy.

Wkrótce po 24 lutego 2022 roku Centrum Białoruskiej Solidarności zaczęło odnotowywać systematyczny wzrost zgłoszeń dotyczących dyskryminacji i przestępstw z nienawiści wobec obywateli Białorusi w Polsce. Incydenty te przybierały poważne formy. Zgłaszano ataki na Białorusinów w transporcie publicznym i na ulicy, niszczenie mienia, zastraszanie dzieci w szkołach i mobbing pracowników w zakładach pracy.

Do Centrum Białoruskiej Solidarności zaczęło zgłaszać się coraz więcej obywateli Białorusi z powodu odmawiania im otwarcia rachunków bankowych w Polsce. Zebrane materiały pokazują, iż odmowy były przekazywane przez pracowników banków najczęściej w formie ustnej, a jako przyczynę wskazywano względy bezpieczeństwa bądź sankcje nakładane na Rosję i Białoruś w związku z agresją zbrojną⁵⁶. Miały to być sankcje przeciwko przedstawicielom władzy białoruskiej, ale objęły również ofiary tej władzy, ludzi, którzy poszukiwali schronienia w Polsce⁵⁷.

Odnutowano incydenty polegające na tym, że w hotelach odmawiano Białorusinom świadczenia noclegów oraz organizacji spotkań. Jeden z obywateli Białorusi przebywający w Polsce zgłosił się w czerwcu 2022 roku o pomoc do CBS, gdy otrzymał następującą odpowiedź z hotelu, w którym chciał się zatrzymać z rodziną oraz zorganizować spotkanie biznesowe. W cytacie zachowano

52. K. Kłysiński, P. Zochowski, *Białoruś: presja Kremla na zaangażowanie w wojnę na Ukrainie*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 30 września 2022; A. Wilk, *Rosyjska Armia Białoruska. Praktyczne aspekty integracji wojskowej Białorusi i Rosji*, Ośrodek Studiów Wschodnich, marzec 2021.

53. Więcej na ten temat można przeczytać tutaj: L. Sly, *The Belarusian railway workers who helped thwart Russia's attack on Kyiv*, „Washington Post”, 23 kwietnia 2022; B. Pietsch, *Hacking group claims control of Belarusian railroads in move to 'disrupt' Russian troops heading near Ukraine*, „Washington Post”, 25 stycznia 2022; M. Rautenberg, *Belarus Rail Workers Sabotage Russia's Attack on Ukraine: Building an Independent Position on the War*, Left Voice, 6 kwietnia 2022; R. Gallagher, *A Ragtag Band of Hackers Is Waging Cyberwar on Putin's Supply Lines*, „Bloomberg”, 15 czerwca 2022; R. Gallagher, *Belarus Hackers Allegedly Disrupted Trains to Thwart Russia*, „Bloomberg”, 27 lutego 2022.

54/ O. Alampiev, P. Ikanov, *Białorusini w Polsce, Litwie i Gruzji. Stosunek do wojny, pomoc Ukrainie, dyskryminacja*, sierpień 2022.

55. Tamże.

56. R. Szoszyn, *Dysydenci z Białorusi mogą stracić konta w bankach w Polsce. Karta Polaka nie wystarczy*, „Rzeczpospolita”, 2 września 2022; J. Blikowska, *Rachunek dla Rosjan w polskich bankach. Czasem ze specjalną zgodą*, Rzeczpospolita, 11 kwietnia 2022; «Узнали, что беларус — и отказали». С какой дискриминацией сталкиваются экспаты, „Devby”, 2 września 2022.

57. Więcej o sankcjach w stosunku do białoruskiej.

oryginalną pisownię:

Z uwagi na zaistniałą sytuację na świecie jesteśmy zmuszeni odmówić Panu organizowania spotkania oraz noclegu w naszym hotelu. Nie zgadzamy się z nieludzką polityką jaką prowadzą Rosjanie oraz Białorusini względem Ukrainy. W ramach solidarności z naszymi sąsiadami jestem zmuszona odmówić dalszego procesowania Pana oferty. Po rozmowach z naszymi pracownikami, którzy również są obywatelami okupowanego kraju, jednogłośnie odmówili oni serwisu Rosjanom i Białorusinom⁵⁸.

Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez beneficjentów Centrum Białoruskiej Solidarności, małe przedsiębiorstwa oraz duże sieci sklepów zaczęły rozwiązywać umowy z dotychczas zatrudnionymi obywatelami Białorusi. Najczęściej wskazywaną przyczyną było unikanie konfliktów pomiędzy Białorusinami a Ukraińcami w zakładach pracy. Taką właśnie typową sytuację odnotowano w CBS; jeden z obywateli Białorusi przekazał informację o jednoczesnym zwolnieniu czterech Białorusinów na początku marca 2022 roku.

Dane zebrane przez CBS dostarczają dowodów potwierdzających niepokojący trend w stosunku Polaków do obywateli Białorusi. Postawa względem Białorusinów w społeczeństwie polskim gwałtownie się zmieniła: od solidarności i wspierania do antypatii, a nawet potępienia i wrogości⁵⁹. Trend ten dobrze ilustruje sprawa, z którą 1 sierpnia 2022 roku zgłosił się na konsultację do prawnika Ihar, jeden z klientów CBS. W cytacie zachowano oryginalną pisownię:

SPRAWA IHARA⁶⁰

Ihar wyjechał z Białorusi do Polski w połowie 2020 roku; przedtem odbył karę aresztu administracyjnego za udział w protestach. W Polsce przebywał na podstawie wizy humanitarnej i sądził, że odnajdzie tutaj bezpieczne schronienie przed nękaniami reżimu Łukaszenki.

Któregoś wieczoru wracał ze swoją dziewczyną do domu, czekając na nadjeżdżający tramwaj na przystanku, nagle został zaatakowany przez dwóch mężczyzn – osoby polskojęzyczne. Bito go i szarpano z krzykami „Po co tu przyjechałeś”, „Spadaj do Łukaszenki albo do Putina, nie chcemy cię tu!”.

58. Jeden z przykładów odmowy świadczenia usług w hotelach, przekazany przez beneficjenta Centrum Białoruskiej Solidarności, który nosi znamiona dyskryminacji ze względu na obywatelstwo lub pochodzenie klientów.

59. Więcej na ten temat w artykule: M. Moskalkov, *Many Europeans Blame Belarusians for War in Ukraine*, VOA news, 10 listopada 2022; D. R. Marples, K. Lozka, *Belarusians are facing discrimination and blame for Russia's war in Ukraine*, The Conversation, 26 października 2022; N. Grekowicz, *Nienawiść z rykoszetu. „Sp...dalej na Białoruś” usłyszała Białorusinka Polina na polskiej drodze*, „Okno Press”, 11 kwietnia 2022.

60. Więcej przypadków o pobiciach obywateli Białorusi w polskich mediach: M. Żyłowski, W. Karpieszuk, *Uderzył mnie w głowę, a potem krzyknął „wypilaj z Polski”*, „Para z Białorusi pobita na bulwarach”, „Gazeta Wyborcza”, 22 sierpnia 2022; Polsat News, *Białoruski muzyk pobity w Warszawie. Mówił po rosyjsku*, 4 lipca 2022; Novaya Gazeta, *Испорченный паспорт: как белорусы сталкиваются с дискриминацией в Польше*, 7 września 2022.

„Jestem z Białorusi, jestem opozycjonistą”, „Jestem przeciwko wojny, nie popieram polityki Łukaszenka” – krzyczał Ihar. Jednakże nie przestawano go bić.

Po wydarzeniu Ihar zgłosił się do szpitala, a następnie złożył zawiadomienie na policję, gdzie mu powiedziano „Nic poważnego, to zwykła szarpanina”.

Chociaż zgłoszenie zostało przyjęte przez policję, po konsultacji z prawnikiem, Ihar wyraził przekonanie, że jego pobicie nie zostanie potraktowane przez policję poważnie, czyli jako przestępstwo z nienawiści. Centrum Białoruskiej Solidarności monitoruje przebieg dalszego postępowania w tej sprawie.

Z liczby zgłoszeń otrzymanych od beneficjentów CBS można wywnioskować, że skala dyskryminacji Białorusinów w Polsce nasiliła się w marcu 2022 roku, czyli tuż po rozpoczęciu napaści zbrojnej Rosji na Ukrainę. Od tej chwili coraz częściej zdarzały się przypadki słownych przejawów wrogości w postaci gróźb, obrażania, potępienia bądź poniżania. Dyskryminacji ze względu na narodowość doświadczyła również bardzo wrażliwa grupa – dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

DYSKRYMINACJA BIAŁORUSKICH DZIECI

Centrum Białoruskiej Solidarności uzyskało alarmujące informacje o różnych formach dyskryminacji dzieci białoruskich w polskich szkołach. Rodzice zgłaszali do CBS sytuacje, w których dyrektorzy i nauczyciele polskich szkół przypisywali białoruskie dzieci do ukraińskojęzycznych klas, gdzie wszystkie zajęcia były prowadzone w obcym dla nich języku. Administracja szkolna tłumaczyła takie sytuacje brakiem wyspecjalizowanych klas z językiem białoruskim.

Jednak najczęściej do CBS zgłaszano przypadki pobicia, obrażania bądź poniżającego traktowania białoruskich dzieci przez dzieci polskie, nie tylko w szkołach, ale nawet w przedszkolach. Jedną ze zgłoszonych spraw dotyczyła nękania chłopca z Białorusi, Sewiaryna, mieszkającego w Polsce od 2020 roku:

SPRAWA SEWIARYNA

Sewiaryn przyjechał z Białorusi do Polski z babcią i mamą w 2020 roku. Było trudno mu się zaaklimatyzować się w Polsce, gdyż do wyjazdu nie był przygotowany, chociaż przyznaje, że język polski jest bardzo podobny do białoruskiego. W Białorusi zostali wszyscy jego koledzy i koleżanki.

Sewiaryn przyznaje się, że czasami płacze w nocy, bardzo cicho, żeby mama nie słyszała. Często śni mu się rozlana krew, czarne samochody i tata, na rękach którego są kajdanki.

Chłopcy w szkole nie chcą przyjaźnić się z Sewiarynem, zmuszają go do oglądania na zdjęciach w Internecie ruin domów i ciał w miastach Ukrainy, mówiąc, że to Sewiaryn jest temu winny, bo z Białorusi lecą rakiety na teren Ukrainy.

BIAŁORUSINI TO NIE TO SAMO CO REŻIM BIAŁORUSKI

Wyniki badań wskazują, że wielu obywateli Białorusi przebywających na terytorium Polski nie popiera działań oraz polityki prowadzonej przez reżim Łukaszenki. Ponadto część z nich sprzeciwiała się reżimowi kosztem swojej wolności, życia i zdrowia, a następnie musiała wyjechać z kraju, ratując się przed represjami grozącymi im ze względu na poglądy polityczne, działalność społeczną czy opozycyjną⁶¹. W większości znajdowali oni schronienie na terytorium Polski, gdzie mogli bezpiecznie przebywać, uzyskać ochronę i zacząć nowe życie.

Nieodosobnione są również przypadki, kiedy Białorusini udzielają pomocy i schronienia Ukraińcom, którzy ucierpieli z powodu wojny. Białorusini biorą udział w manifestacjach przeciwko wojnie w Ukrainie, wspierają finansowo organizacje i inicjatywy pomocowe oraz przekazują pomoc humanitarną⁶². Mimo przykrych doświadczeń dyskryminacji i potępienia Białorusini nadal wyrażają gotowość wspierania obywateli Ukrainy oraz niesienia im pomocy⁶³.

TRAKTOWANIE OBYWATELI FEDERACJI ROSYJSKIEJ W POLSCE

Dnia 24 lutego 2022 roku Federacja Rosyjska rozpoczęła pełnowymiarową napaść zbrojną na Ukrainę. Unia Europejska zdecydowanie poparła Ukrainę oraz potępiła tę niczym niesprowokowaną i nieuzasadnioną agresję wojskową⁶⁴. Potępiono również zaangażowanie Białorusi w pomoc wojskom agresora⁶⁵. Wprowadzane są kolejne pakiety sankcji politycznych i gospodarczych mające na celu osłabienie potencjału Rosji, a państwa członkowskie UE włączają się (w różnym stopniu) w dozbieranie Ukrainy i pomoc humanitarną. Zaostrzona została polityka wizowa nie tylko wobec przedstawicieli władzy rosyjskiej, ale też wobec wszystkich obywateli tego kraju.

W ostatnich miesiącach można zaobserwować systematyczne i konsekwentne ograniczanie dostępu do instrumentów pozwalających uzyskać bezpieczne schronienie w Polsce osobom uciekającym z Rosji przed prześladowaniami. Jednocześnie widać ograniczanie udziału przebywających w Polsce Rosjan w życiu społecznym oraz ekonomicznym. Zaostrzenie polityki wizowej oraz utrudnienia w przekraczaniu granic zewnętrznych Unii Europejskiej wywołują burzliwą i poważną dyskusję społeczną⁶⁶.

61. O. Alampiev, P. Ikanov, [Białorusini w Polsce, Litwie i Gruzji...](#)

62. Urząd Miasta Stołecznego Warszawy, [Białoruś z Ukrainą w Warszawie](#), 25 marca 2022; Urząd Miasta Łodzi, [Białorusini z Łodzi solidarni z Ukrainą. Uruchoмили akcję pomocy dla uchodźców](#), 11 marca 2022.

63. O. Alampiev, P. Ikanov, [Białorusini w Polsce, Litwie i Gruzji...](#)

64. [Więcej o wsparciu Komisji Europejskiej dla Ukrainy.](#)

65. Rada Europejska, [Reakcja UE wobec rosyjskiej inwazji na Ukrainę.](#)

66. Więcej na ten temat można przeczytać tutaj: [Anti-racist research network, Visa ban for people with Russian passports? Support to Ukraine should not use the tools that perpetuate border violence](#), 22 sierpnia 2022.

Z jednej strony brane są pod uwagę kwestie bezpieczeństwa społeczeństwa polskiego, chęć potępienia działań wojennych oraz konieczność poniesienia przez Rosję konsekwencji dokonanych zbrodni. Z drugiej strony – całkowite ograniczenie przyjazdu obywateli Rosji prowadzi do zatrzymywania, represjonowania bądź skazywania na uwięzienie tych, którzy sprzeciwiają się polityce prowadzonej przez władze rosyjskie. Całkowite ograniczenie wjazdu oraz izolacja Rosjan może doprowadzić do dalszego łamania ich podstawowych praw oraz marginalizacji w społeczeństwie.

RESTRYKCJE WIZOWE DLA OBYWATELI ROSJI W UNII EUROPEJSKIEJ

Poważnym ograniczeniem uległa możliwość wjazdu obywateli Rosji do strefy Schengen, w tym do Polski. Od marca 2022 roku Polska zaprzestała wydawać obywatelom Rosji wizy w celach turystycznych. Na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych UE wyrażono stanowczy zamiar zawieszenia wydawania wiz dla obywateli Rosji oraz wprowadzenia kolejnych obostrzeń. Obecna praktyka polega na wydawaniu wiz Rosjanom, którzy wykonują pracę jako kierowcy ciężarówek, są dyplomatami, posiadaczami Karty Polaka lub są członkami rodzin obywateli Polski lub innych państw UE⁶⁷. Ograniczenie katalogu osób może utrudniać wyjazd członkom rodzin cudzoziemców, którzy są obywatelami Federacji Rosyjskiej. Stanowi to poważne naruszenie ich praw oraz zagrożenie dla ich życia rodzinnego i prywatnego⁶⁸.

Dnia 12 września 2022 roku Rada Unii Europejskiej zawiesiła umowę o ułatwieniach wizowych między UE a Rosją. W związku z tym do rosyjskich obywateli będą miały zastosowanie ogólne przepisy kodeksu wizowego. Oznacza to:

- podniesienie opłaty za wnioski wizowe z 35 do 80 euro
- konieczność przedstawienia dodatkowych dokumentów uzasadniających wnioski
- wydłużenie okresu rozpatrywania wniosków
- zaostrzenie zasad wydawania wiz wielokrotnego wjazdu⁶⁹.

Ponadto opracowywane są kolejne obostrzenia ograniczające wjazd obywatelom Federacji Rosyjskiej do strefy Schengen na podstawie wiz krótkoterminowych.

Komisja Europejska przedstawiła również wytyczne dla państw członkowskich w sprawie procedur wizowych oraz kontroli granicznych w przypadku obywateli rosyjskich na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej⁷⁰. Zgodnie z przedstawionymi wytycznymi podczas kontroli granicznej państwa członkowskie powinny stosować rygorystyczne podejście przy ocenie zasadności, celu podróży oraz dokładniejszej oceny dokumentów podróży, uwzględniając prawo azylowe oraz zasadę i przebywają w Polsce⁷¹.

67. D. Kania, [Polska pracuje nad koncepcją, która pozwoli na niewydawanie wiz Rosjanom](#), Polska Agencja Prasowa, 14 sierpnia 2022.

68. Porównaj: Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, [Interwenujemy w sprawie dyskryminacji obywateli\(-ek\) Rosji w zakresie wydawanych wiz](#), 28 września 2022; Anti-racist research network, [Visa ban for people with...](#)

69. DECYZJA RADY w sprawie zawieszenia w całości stosowania Umowy między Wspólnotą Europejską a Federacją Rosyjską o ułatwieniach w wydawaniu wiz obywatelom Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej.

70. Komisja Europejska, [Wizy dla obywateli Rosji](#), 30 września 2022.

71. Konwencja Geneńska dotycząca statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r. Jedną z najistotniejszych zasad prawa międzynarodowego oraz praw człowieka, chroniąca osoby prześladowane przed wydalaniem. Zgodnie z zasadą *non-refoulement* nie można zobowiązać osoby do wyjazdu do kraju, w którym groziłoby jej niebezpieczeństwo prześladowania bądź represji.

Powyższe obostrzenia są niepokojące, gdyż środowisko działające w Polsce na rzecz prawa do obrony dla każdego oskarżonego obserwuje od wielu lat nielegalną praktykę nie przyjmowania wniosków uchodźców o udzielenie ochrony międzynarodowej w placówkach Straży Granicznej i notoryczne odmawianie im złożenia deklaracji dotyczącej chęci ubiegania się o status uchodźcy. Ponadto od 2021 roku coraz częstsze jest stosowanie legalnych push-backów podczas kryzysu na granicy polsko-białoruskiej⁷².

Od 19 września 2022 roku Polska zaostrzyła ograniczenia wjazdu w odniesieniu do obywateli Rosji, obowiązujące obecnie na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji⁷³. Zgodnie z powyższym rozporządzeniem obywatele Federacji Rosyjskiej nie będą mogli wjechać na terytorium Polski przez granicę zewnętrzną w celach gospodarczych, sportowych, turystycznych czy kulturalnych. Ograniczona została także możliwość wjazdu przez lotnicze i morskie przejścia graniczne.

ODMOWA WJAZDU OBYWATELI ROSJI DO POLSKI

Z zaobserwowanych praktyk stosowanych przez polską Straż Graniczną odnotowano liczne odmowy wjazdu obywatelom Rosji głównie drogą lotniczą oraz na przejściach granicznych Polski z Białorusią⁷⁴. Alarmujące są sprawy, które obserwują prawnicy i prawniczki Centrum Białoruskiej Solidarności od września 2022 roku. Sprawa Aleksandra pokazuje, że dyskryminacja dotyczy również spraw, które mają podłoże humanitarne. W poniższym cytacie zachowano oryginalną pisownię:

SPRAWA ALEKSANDRA

Nadzieja jest obywatelką Białorusi, której w Polsce została nadana ochrona międzynarodowa w związku z prześladowaniem władz białoruskich. Nadzieja zamieszkiwała w Polsce od dwóch lat i w związku z tym zabrała mamę z Białorusi, która ze względu na stan zdrowia i wiek nie była zdolna do samodzielnej egzystencji.

Nadzieja ma brata – Aleksandra, który od dawna zamieszkuje i pracuje w Federacji Rosyjskiej i jest obywatelem tego kraju.

W październiku 2022 roku Nadzieja zadzwoniła do brata. Ich mama, po długiej chorobie zmarła w Polsce. Aleksandr od razu zwrócił się do polskiego konsulatu w Moskwie, aby uzyskać wizę, musiał zdążyć na pogrzeb, aby pożegnać się z mamą. Wizę wydano mu tego samego dnia, Aleksander wyruszył w drogę: najpierw do Białorusi, a następnie na granicę z Polską. Straż Graniczna odmówiła Aleksandrowi wjazdu do Polski.

72. Więcej na ten temat można przeczytać: Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, [Przedstawiamy Raport SIP w działaniu za rok 2021](#), 15 czerwca 2022.

73. [Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 września 2022 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych.](#)

74. Porównaj ze statystykami publikowanymi przez Straż Graniczną.

RESTRYKCJE NA RYNKU PRACY

Kolejne ograniczenia systemowe na polskim rynku pracy powstały pod koniec października 2022 roku. Zgodnie z nowelizacją przepisów prawa, Rosjanie nie będą mogli korzystać z uproszczonych procedur legalizujących zatrudnienie w Polsce, to znaczy zezwolenia na pracę sezonową oraz oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi⁷⁵. Oświadczenie o powierzeniu pracy jest dokumentem wydawanym na podstawie uproszczonej procedury, która daje cudzoziemcom możliwość podjęcia legalnej pracy nawet w siedem dni; ww. oświadczenie przysługiwało obywatelom sześciu państw: Armenii, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji oraz Ukrainy⁷⁶. Obywatele Rosji, którzy obecnie wykonują pracę na podstawie zezwoleń na pracę sezonową bądź oświadczeń o powierzeniu pracy, mogą być zatrudnieni tylko do czasu upływu ważności posiadanych zezwoleń bądź oświadczeń.

Urzędy Wojewódzkie wydają coraz więcej odmownych decyzji w postępowaniach legalizujących pobyt obywateli Rosji w Polsce z uwagi na kwestie bezpieczeństwa państwa i ochrony porządku publicznego. Skutkuje to niemożnością podważenia bądź zaskarżenia przyczyn odmowy z powodu niejawności informacji uzasadniających zagrożenie. Ilustruje to przytoczona poniżej sprawa. W cytacie zachowano oryginalną pisownię:

SPRAWA MIKHAILA

Mikhail jest Rosjaninem, kilka lat temu wraz z rodziną przeprowadził się do Polski. W Polsce mieszkał z żoną i dziećmi. Mikhail złożył wniosek o udzielenie mu zezwolenia na pobyt w związku z wykonywaniem pracy, ale otrzymał odmowną decyzję ze względów bezpieczeństwa. Informacje, z powodu których Mikhailowi odmówiono zezwolenia na pobyt zostały oznaczone klauzulą tajności „zastrzeżone”. W związku z powyższym dokument ten podlega ochronie i Mikhail nie będzie mógł przejrzeć akt swojej sprawy, aby poznać przyczyny tej odmowy.

Poza zmianami w przepisach o zasięgu ogólnopaństwowym organizacje pozarządowe obserwują praktykę odmowy zatrudniania Rosjan w różnych sektorach gospodarki. Dotyczy to również agencji pośrednictwa pracy oraz agencji pracy tymczasowej.

CAŁKOWITE WYKLUCZENIE

Według prawników Centrum Białoruskiej Solidarności obywatele rosyjscy przebywający w Polsce stanowią obecnie grupę narażoną niewątpliwie na wykluczenie. Zaobserwować to można niemal w każdej sferze życia społecznego. Uniwersytety, placówki edukacyjne oraz organizacje eliminują możliwość udziału Rosjan projektach oraz programach naukowych.

75. Mocą rozporządzenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie z 2017 r. w sprawie państw, do których obywateli stosuje się niektóre przepisy dotyczące zezwolenia na pracę sezonową oraz przepisy dotyczące oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi.

76. Więcej na ten temat można przeczytać w raporcie: A. Górny, P. Kaczmarczyk, M. Szulecka, M. Bitner, M. Okólski, U. Siedlecka, A. Stefańczyk, *Imigranci w Polsce w kontekście uproszczonej procedury zatrudniania cudzoziemców*, WiseEuropa / Ośrodek Badań nad Migracjami UW, 2018.

Zgłaszane są przypadki odmów otwarcia nowych rachunków bankowych oraz blokowania już istniejących, z wyjaśnieniem wskazującym na względy bezpieczeństwa jako przyczynę. Pracodawcy nie chcą mieć osób narodowości rosyjskiej wśród swoich pracowników. Kawiarnie, restauracje oraz hotele odmawiają im korzystania ze swoich usług.

OBAWA ROSJAN PRZED UJAWNNIENIEM SIĘ W SPOŁECZEŃSTWIE POLSKIM

Na konsultacje w Centrum Białoruskiej Solidarności trafiają obywatele Federacji Rosyjskiej zgłaszający obawy przed ujawnieniem swojej narodowości lub pochodzenia. Rosjanki i Rosjanie nierzadko zdeprymowani są posiadaniem paszportów rosyjskich. Z ich zgłoszeń jasno wynika, że czują, iż bez znaczenia pozostaje to, jakim jest się człowiekiem, jakie się ma poglądy polityczne, jakie wyznaje się wartości. Obecnie posiadanie paszportu przemawia głośniejsz niż własne działania.

Wielu Rosjan mieszkających na terenie Polski nie popiera działań władzy rosyjskiej⁷⁷. Po napadzie Rosji na Ukrainę osoby te włączyły się do pomocy w charakterze wolontariuszy lub tłumaczy w punktach pomocy oraz przy dworcach. Flaga biało-niebiesko-biała stała się symbolem sprzeciwu wobec inwazji Rosji na Ukrainę oraz wobec rządów Putina. Taką flagę często można widzieć podczas akcji i wieców poparcia dla narodu ukraińskiego. Nie można również bagatelizować faktu, że po rozpoczęciu wojny rozpoczęły się w Rosji protesty; nawet jeśli nie zaangażowały większości społeczeństwa, to i tak mają silną wymowę.

Przed polskim społeczeństwem stoi poważny dylemat etyczny, dotyczący ograniczenia wjazdu i zamieszkiwania w Polsce osób o narodowości rosyjskiej. Z jednej strony rozważane są kwestie bezpieczeństwa państwa, konieczność przeciwstawienia się agresywnej władzy rosyjskiej oraz wyrażenia krytyki społeczeństwa rosyjskiego z powodu jego bierności. Z drugiej zaś – obecne działania powodują ograniczenie i wykluczenie osób jedynie z powodu posiadanego obywatelstwa, co prowadzi do całkowitego zerwania relacji z rosyjskim społeczeństwem obywatelskim, opozycją oraz światem akademickim.

Systemowe oraz nieprzemyślane ograniczenia przybierają formę przykrych, a czasami wręcz antyhumanistycznych zachowań i mogą przekształcić się we wrogość czy nienawiść narodowościową.

W obecnej sytuacji politycznej obywatele Białorusi i Rosji zamieszkujący w Polsce ponoszą odpowiedzialność zbiorową za zbrodnicze działania władz swoich krajów podczas wojny w Ukrainie. Ciężar takiej odpowiedzialności prowadzi do obwiniania i w następstwie do dyskryminacji z powodu posiadanego obywatelstwa, narodowości lub używanego języka. Przy czym pomija się istotny fakt, że osoby o narodowości białoruskiej czy rosyjskiej mieszkające w Polsce najczęściej nie popierają działań władz swoich krajów. Co więcej, mogą przynależeć do grup szczególnie wrażliwych, jak np. dzieci-uchodźcy, osoby prześladowane z powodów politycznych, rodziny więźniów sumienia. Skutkować to może poważnym uszczupleniem ich praw, które zgodnie z prawem międzynarodowym i europejskim powinno się szczególnie chronić.

77. A. Sławiński, „Chcemy zmyć tę krew”. Antywojenna manifestacja Rosjan na pl. Zamkowym, „Gazeta Wyborcza”, 9 kwietnia 2022; R. Grzyb, Protesty Rosjan w Polsce przeciwko Putinowi, Polska Agencja Prasowa, 21 września 2022; A. Legucka, *Pod flagą biało-niebiesko-białą – Rosjanie przeciw wojnie*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 26 października 2022.

Sytuacja romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce

Inwazja Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku, zapoczątkowała jeden z największych kryzysów humanitarnych w najnowszej historii Europy, w tym Polski. Od wybuchu wojny do końca listopada 2022 roku, granicę ukraińsko-polską w kierunku Polski przekraczano ponad osiem milionów razy⁷⁸. Co więcej, Polska znalazła się w grupie państw z największą liczbą uchodźców z Ukrainy⁷⁹.

Zgodnie z ustawą o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa z 12 marca 2022 roku, każda obywatelka i obywatel Ukrainy, który przekroczył granicę ukraińsko-polską po 24 lutego 2022 roku i spełnia kryteria określone w Ustawie, powinien uzyskać pomoc i wsparcie ze strony państwa polskiego⁸⁰. Nie ma wątpliwości, że w szczególności w pierwszych miesiącach wojny obserwowaliśmy ogromną solidarność zarówno rządzących jak również Polek i Polaków z osobami uciekającymi przed wojną w Ukrainie. Zgodnie z doniesieniami medialnymi i głosami organizacji pozarządowych wspomniana solidarność i chęć pomocy nie obejmowała wszystkich⁸¹. Wśród grup, które znalazły się w niekorzystnej sytuacji są ukraińskie Romki i Romowie, którzy uciekając przed wojną mierzą się z wyzwaniem dotyczącym dostępu do podstawowej pomocy takiej jak zakwaterowanie czy transport⁸².

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie sytuacji w jakiej znalazły się osoby romskiego pochodzenia, które schronienia szukały i szukają w Polsce. W tym celu przywołane zostaną przykłady nierównego traktowania tej mniejszości. Podstawę rozważań stanowią dostępne dane, doniesienia medialne oraz informacje publikowane przez organizacje międzynarodowe oraz romskie. Zanim jednak przybliżona zostanie sytuacja romskich osób uchodźczych, warto przyjrzeć się temu jak kształtowały się romsko nie romskie relacje na przestrzeni wieków, jaką rolę w ich budowaniu odegrał antycyganizm i jak dawne i obecne stereotypy oraz postawy wobec Romek i Romów wpływają na stosunek do romskich uchodźców i uchodźczyń.

78. [Ukraine Refugee Situation](#), 2022, UNHCR Operational Data Portal.

79. M. Duszczyk, P. Kaczmarczyk, [Poland and War Refugees from Ukraine – Beyond Pure Aid](#), CESifo Forum 4/ 2022 July Volume 23; [Ukraine Refugee Situation...](#)

80. USTAWA z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

81. Zob. K. Boczek, [Ocean pomocy, krople rasizmu – co działo się w dniu, kiedy przez Medykę przechodzili nie-Ukraińcy](#), „Okopress”, 17 marca 2022; B. Dybała, J. Tęcza-Ćwierz, [Ukraińscy Romowie: Uciekliśmy przed tą samą wojną](#), „Gazeta Krakowska”, 3 czerwca 2022; A. Mikulska, [Romowie z Ukrainy traktowani jak uchodźcy drugiej kategorii... „Styszemy: tych ludzi nie przyjmujemy”](#), „Okopress”, 1 kwietnia 2022; A. Mikulska, [Polska: „Przyjechaliśmy tu, nie chcieli nas wpuścić”. Romowie z Ukrainy traktowani jak niechciani uchodźcy](#), „Amnesty International”, 27 września 2022; E. Mirga-Wójtowicz, K. Fiałkowska, [„Uważajcie tam, w tej cygańskiej dzielnicy” – antycyganizm w warunkach wojny](#), Heinrich Boll Stiftung, 16 maja 2022; A. Pawlicka, [Romowie uciekający przed wojną trafiają do najniższego kręgu uchodźczego piekła](#), „Newsweek”, 18 marca 2022.

82. E. Mirga-Wójtowicz, M. Kołaczek, J. Talewicz, [Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja – sytuacja romskich uchodźców z Ukrainy w Polsce. Sprawozdanie z działalności badawczej i interwencyjnej](#), wrzesień 2022.

ANTYCYGANIZM

Zgodnie z definicją antycyganizmu zaproponowaną przez International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA) w 2020 roku, przyjmuje się, że:

„Antycyganizm przejawia się w indywidualnych wypowiedziach i czynach, jak również w polityce instytucjonalnej i praktykach marginalizowania, wykluczania, przemocy fizycznej, deprecjonowania kultur i stylów życia Romów, a także w mowie nienawiści, skierowanej przeciwko Romom oraz innym osobom i grupom postrzeganim, stygmatyzowanym lub prześladowanym - i w epoce nazizmu i po dziś dzień - jako „Cyganie”. Prowadzi to do traktowania Romów jako rzekomo obcej grupy i kojarzenia z nimi szeregu negatywnych stereotypów oraz wypaczonych wyobrażeń, które stanowią odmianę rasizmu⁸³.

Antycyganizm wpisany jest w romsko nie romskie relacje od wieków. Stanowił integralny element polityki prześladowań, a następnie zagłady Romów w czasie II wojny światowej przy czym, koniec okresu nazizmu, nie zakończył prześladowań i rasizmu wobec Romów⁸⁴. Także współcześnie, przestępstwa z nienawiści wobec Romów są motywowane antycyganizmem. Pomimo istotnej pracy wykonanej przez instytucje krajowe, międzynarodowe, organizacje pozarządowe romskie i nie romskie, stereotypy i uprzedzenia wobec Romów utrzymują się na wysokim poziomie⁸⁵. Potwierdzają to dane publikowane przez Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Zgodnie ze sprawozdaniem z badań z 2016 roku, w których uczestniczyło dziewięć państw członkowskich Unii Europejskiej⁸⁶, utrzymują się bariery w zakresie zatrudnienia, edukacji, mieszkalnictwa i opieki zdrowotnej. Około osiemdziesięciu procent ankietowanych Romów i Romek żyje poniżej progu zagrożenia ubóstwem w swoim kraju, co trzeci Rom mieszka w budynku bez wody wodociągowej, co trzecie dziecko romskie mieszka w gospodarstwie domowym, w którym ktoś poszedł spać głodny przynajmniej raz w poprzednim miesiącu, pięćdziesiąt procent Romów i Romek w wieku między szóstym a dwudziestym czwartym rokiem życia, nie uczęszcza do szkoły. Opublikowane dane dotyczą również przypadków dyskryminacji. Jak się okazuje, czterech z dziesięciu ankietowanych Romów i Romek doświadczyło dyskryminacji minimum jeden raz w ciągu ostatnich pięciu lat. W raporcie podkreślono, że do zdecydowanej rzadkości należy zgłaszanie tych spraw co może być związane z niską świadomością dotyczącą przepisów zakazujących dyskryminacji wśród Romów⁸⁷.

W 2022 roku, Parlament Europejski opublikował rezolucję, która nie ma mocy prawnej, ale wzywa państwa członkowskie do podjęcia niezbędnych i adekwatnych działań adresowanych do społeczności romskich, które na terenie Unii Europejskiej nie mają dostępu do bezpiecznych i godnych warunków mieszkaniowych, wody pitnej, prądu, urządzeń sanitarnych, kanalizacji, zakładów

83. Porównaj: International Holocaust Remembrance Alliance, [Niewiążąca prawnie robocza definicja antycyganizmu/dyskryminacji antyromskiej](#), 8 października 2022.

84. G. Tyrnauer, *Gypsies and the Holocaust*, w: Papers from the Sixth and Seventh Annual Meetings, Gypsy Lore Society, ed. Joanne Grumet, New York: Gypsy Lore Society, 1986, s. 160–163.

85. International Holocaust Remembrance Alliance, [Niewiążąca prawnie robocza definicja...](#)

86. W badaniu nie uczestniczyła Polska. Państwa uczestniczące w badaniu to: Bułgaria, Czechy, Grecja, Hiszpania, Rumunia, Słowacja, Chorwacja, Węgry, Portugalia.

87. Drugie Badanie Unii Europejskiej na temat mniejszości i dyskryminacji. Romowie – wybrane wyniki – Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej, 2016.

przetwarzania odpadów, edukacji, pracy, opieki zdrowotnej i usług opiekuńczych⁸⁸. Komisja Europejska opublikowała zalecenia w sprawie równouprawnienia, włączenia społecznego i udziału Romów w związku z zidentyfikowaną na szczelbu Unii Europejskiej potrzebą zwalczania dyskryminacji⁸⁹.

Warto podkreślić, że dyskryminacja Romów nie dotyczy wyłącznie państw, w których odsetek społeczności romskich jest wysoki. Także w krajach takich jak na przykład Polska, gdzie Romowie nie stanowią licznej społeczności, marginalizacja, wykluczenie i dyskryminacja wpisana jest w ich codzienność. Niechęć wobec Romów postawy nie są tendencją nową czego dowodem jest monitoring postaw Polaków do innych narodowości prowadzonym przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej (OBOP) w latach 1975–1993, a następnie od 1993 r. Przez Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS)⁹⁰. Dane CBOS z 2008 roku wskazują na to, że co szósty Polak zgadza się ze stwierdzeniem, że powinny istnieć miejsca rozrywki i wypoczynku, do których Romowie nie mieliby wstępu, natomiast aż czterdzieści dwa procent badanych uważa, że Romowie są z natury źli i mają naturalne predyspozycje do popełniania przestępstw⁹¹.

Dyskryminację, prześladowania na tle rasowym oraz przemoc wobec Romów w krajach Unii Europejskiej, w tym w Polsce, potwierdza również raport Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej i Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, których wyniki opublikowano w 2012 roku. W dokumencie podkreślono, że wspomniane tendencje i zachowania wobec Romów są w badanych krajach, w tym w Polsce, o wiele bardziej rozpowszechnione niż odnotowuje się w oficjalnych statystykach. Polscy Romowie i Romki skarżą się głównie na dyskryminację w prywatnych usługach (np. gastronomia), w szpitalach i szkołach oraz przy poszukiwaniu pracy⁹². Także z raportu z badań przeprowadzonych w 2012 roku, przez naukowców i naukowczynie z Uniwersytetu Jagiellońskiego na zlecenie byłej Pełnomocniczki rządu do spraw równego traktowania, Agnieszki Kozłowskiej–Rajewicz wynika, że Romowie, obok grup LGBT+ i osób z chorobami psychicznymi, są społecznością, wobec której Polacy odczuwają największy dystans społeczny⁹³. Tendencja ta utrzymywała się również w latach 2018-2020 co potwierdzają badania CBOS⁹⁴.

Zgodnie z wynikami badań CBOS opublikowanymi w 2021 roku, sympatię do Romów zadeklarowało dwadzieścia sześć procent badanych, natomiast niechęć czterdzieści dwa procent badanych. Jak stwierdzono w raporcie, uwzględniając zarówno poziom sympatii jak i niechęci można stwierdzić, że wyniki z roku 2021 są rekordowo dobre jeśli chodzi o nastawienie Polek i Polaków do osób romskiego pochodzenia⁹⁵. Z kolei z badań prowadzonych przez CBOS w 2022 wynika, że maleje niechęć wobec Romów i Romek, którą zadeklarowało trzydzieści siedem procent badanych. Sympatia wobec Romów i Romek, podobnie jak w roku 2021, wynosi dwadzieścia sześć procent badanych⁹⁶.

88. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 5 października 2022 r. w sprawie sytuacji Romów mieszkających w osiedlach w UE.

89. Porównaj: [Sytuacja Romów w 11 państwach członkowskich UE – Wyniki badania w skrócie](#).

90. M. Winiewski, M. Witkowska, M. Bilewicz, Uprzedzenia wobec Romów w Polsce, [w:] A. Stefaniak, M. Bilewicz, M. Winiewski, Uprzedzenia w Polsce, Warszawa 2015, s. 66.

91. [Postawy wobec Romów w Polsce, Czechach, na Węgrzech i Słowacji](#). Komunikat z badań, Centrum Badań Opinii Społecznej, 2008.

92. [The Situation of Roma in 11 Member States: Survey Results at a Glance](#), Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej i Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, Luksemburg 2012.

93. P. Antosz, [Równe traktowanie standardem dobrego rządzenia. Raport z badań sondażowych](#), 2012

94. [Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań](#), Centrum Badań Opinii Społecznej, 2018; [Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań](#), Centrum Badań Opinii Społecznej, 2019; [Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań](#), Centrum Badań Opinii Społecznej, 2020.

95. [Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań](#), Centrum Badań Opinii Społecznej, 2021.

96. [Stosunek do innych narodów. Komunikat z badań](#), Centrum Badań Opinii Społecznej, 2022.

Mimo pozytywnych tendencji związanych z przywołanymi badaniami CBOS w roku 2021 i 2022, opisane powyżej wyniki badań nie są optymistyczne. Można by jednak przypuszczać, że w sytuacjach najbardziej kryzysowych solidarność i empatia wobec drugiego człowieka będzie tendencją dominującą. W przypadku Romów tak nie jest, czego dowodem jest choćby kryzys wywołany pandemią COVID-19⁹⁷ i sytuacją romskich osób uchodźczych uciekających z Ukrainy. Należy jednak podkreślić, że niechęć wobec mniejszości romskiej nie jest zjawiskiem nowym i w przeszłości przyczyniła się do wdrożenia przepisów i ustaw anyromskich w państwach europejskich.

„OSTATNI AKCEPTOWALNY RASIZM W EUROPIE”⁹⁸

Już od połowy szesnastego wieku w państwach europejskich, implementowano przepisy, które umożliwiały usuwanie Romów z miejsc, które zamieszkiwali. Wdrażano również politykę asymilacji⁹⁹ zgodnie z zasadą, że mniejszość przestaje być problemem kiedy między innymi w aspekcie kulturowym staje się większością. Tak więc poprzez różne metody podjęto próby wykorzenia kulturowych norm, wartości i języka. Przepędzano ich, więziono, zabijano, pozbawiano podstawowych praw. Na terenie dzisiejszej Rumunii od czternastego do połowy dziewiętnastego wieku, mieli status niewolników¹⁰⁰. Zgodnie z ówczesnym prawem państw niemieckich w szesnastym wieku, osoby pochodzenia romskiego można było zabić bez ponoszenia odpowiedzialności¹⁰¹. W kronice niemieckiej z siedemnastego wieku znajduje się zapis:

„Ustrzelono pięknego jelenia, pięć saren, trzy spore odyńce, dziewięć mniejszych dzików, dwóch Cyganów, jedną Cygankę i jedno cyganiątko”¹⁰².

Na terenie Austro-Węgier, za czasów Marii Teresy i następnie jej syna, Józefa II, powszechną praktyką było odbieranie dzieci rodzicom w celach resocjalizacyjnych¹⁰³.

Warto dodać, że prześladowania Romów i antyromska polityka, którą wdrażano w Europie, nie była wspólna i tak samo realizowana w poszczególnych państwach. To jakie przepisy ustanawiano oraz jak je realizowano zależało od polityki i ustawodawstwa danego państwa. Niemniej jednak tendencje, o których wspomniano powyżej, czyli postrzeganie Romów w kategoriach niechęci, zagrożenia, potrzeby ich resocjalizacji i asymilacji, utrzymywały się, z różnym natężeniem, od drugiej połowy piętnastego wieku do dziewiętnastego wieku¹⁰⁴.

Wiek dwudziesty przynosi istotną zmianę jeśli chodzi o politykę wobec mniejszości romskiej. W 1933 roku kanclerzem Niemiec zostaje Adolf Hitler. W 1935 roku, na terenie Rzeszy zaczynają

obowiązywać Ustawy Norymberskie „O Ochronie Niemieckiej Krwi i Niemieckiego Honoru”, w komentarzu których znalazł się zapis, że obcej krwi w Europie są zasadniczo tylko Żydzi i Romowie, stąd też z zasady nie mogą oni uzyskać praw obywatela Rzeszy. Ponadto, zgodnie z zapisami w ustawie, Romowie i Żydzi, którzy zostali zakwalifikowani do tak zwanej obcej krwi, nie mogli zawierać związków małżeńskich z Niemcami i Niemkami¹⁰⁵. W 1937 roku powstał Instytut Badania Higieny Rasy. Na jego czele stanął niemiecki psychiatra Robert Ritter, który gromadził pseudonaukowe argumenty w celu doprecyzowania zasad postępowania wobec Romów¹⁰⁶.

Prześladowania Romów zintensyfikowały się po wybuchu II wojny światowej. Romów z okupowanych krajów, deportowano do okupowanej Polski gdzie trafiali do obozów i gett, skąd wraz z Żydami byli mordowani w komorach gazowych. W Auschwitz-Birkenau zorganizowano specjalny obóz dla Romów tak zwany Zigeunerlager, do którego deportowano Romów z okupowanej Europy. Pierwszy transport z Romami trafił do obozu w lutym 1943 roku, a po kilkunastu miesiącach, w dniu 2 sierpnia 1944 obóz zlikwidowano. W ciągu jednej nocy, w komorach gazowych zgładzono między cztery tysiące dwieście a cztery tysiące trzysta pozostałych przy życiu Romów¹⁰⁷.

Romowie zabijani byli w obozach śmierci na terenie okupowanej Europy i w krajach satelickich. Natomiast w Polsce oraz na terenie Związku Radzieckiego, mordowano ich również tam gdzie ich złapano. Najczęściej ukrywali się w lasach więc właśnie tam rozgrywał się koszmar pozaobozowej eksterminacji¹⁰⁸.

Mimo tragicznych doświadczeń Romowie nie doczekali się godnego miejsca wśród ofiar nazizmu. Żaden z romskich świadków nie zeznawał podczas procesów norymberskich. Nie osądzono oprawców Romów i nie przyznano im statusu ofiar nazizmu. Pierwszym państwem, które to uczyniło była Republika Federalna Niemiec, która uznała zagładę Romów dekady po wojnie, w latach osiemdziesiątych¹⁰⁹. Warto dodać, że Polska zrobiła to w roku 2011, natomiast Parlament Europejski w roku 2015¹¹⁰.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy, lata powojenne to kolejny trudny rozdział w historii mniejszości romskiej. Dominującą tendencją była asymilacja¹¹¹, która od zakończenia II wojny światowej do czasu transformacji ustrojowej była projektem realizowanym przez władze PRL. Działania asymilacyjne były szczególnie dotkliwe dla Romów i Romek, którzy ze względu na cechy fizyczne, a także nomadyczny tryb życia części Romów, byli szczególnie widoczni. Wspomniane działania odcisnęły piętno nie tylko na sytuacji ekonomicznej mniejszości romskiej, ale także na relacjach z nie romskim otoczeniem. Nieprzyzwyczajonym do egzystowania obok siebie społecznościom nikt nie pomógł uporać się z zaistniałą sytuacją, co stało się powodem wielu sytuacji konfliktowych¹¹².

Mimo upływu dekad, praktyki wobec Romów takie jak deportacje, przesiedlenia i obozy to wcale nie relikty przeszłości. Od czasu poszerzenia Unii Europejskiej o Rumunię i Bułgarię w roku

97. Na przykład: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, *COVID-19 stygmatyzuje imigrantów i mniejszości etniczne*, 18 lutego 2021; J. Talewicz-Kwiatkowska, „Jak mamy żyć? Długo nie wytrzymamy”. Dramatyczna sytuacja Romów, „Newsweek”, 23 kwietnia 2020; Rzecznik Praw Obywatelskich, *Koronawirus. RPO upomina się o pomoc dla Romów z osiedla w Maszkowicach*, 1 kwietnia 2020.

98. P. Hutchison, R. Chihade, A. A. Puiu, *Predictors of “the last acceptable racism”: Group threats and public attitudes toward Gypsies and Travellers*, „Journal of Applied Social Psychology”, Volume 48, Issue 5.

99. Zob. Z. Barany, *Politics and the Roma in state-socialist Eastern Europe*, w: „Communist and Post-Communist Studies”, Volume 33, Issue 4, December 2000, s. 421-437.

100. S. Beck, *The origins of Gypsy slavery in Romania*, „Dialectical Anthropology” Vol. 14, No. 1 (1989), s. 53-61; M. Matache, *It is time reparations are paid for Roma slavery*, AlJazeera, 5 października 2020.

101. A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie. Odmienność i nietolerancja*, Warszawa 1994, s. 59.

102. Tamże., s. 64.

103. L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do UE*, Warszawa 2007, s. 167-168.

104. A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie...*, s. 64.

105. M. Zimmermann, *Rassenutopie und Genozid: die nationalsozialistische „Lösung der Zigeunerfrage”*, Hamburg 1996, s.89.

106. Porównaj: Miejsce pamięci i muzeum Aushwitz-Birkenau, *Romowie*.

107. Porównaj: Miejsce pamięci i muzeum Aushwitz-Birkenau, *Sinti and Roma (Gypsies) in Auschwitz*.

108. S. Kaprański, *Naród z popiołów. Pamięć zagłady a tożsamość Romów*, Warszawa 2012, s. 162.

109. Tamże., s. 194-264.

110. Porównaj: Central Council of German Sinti and Roma, *Uznanie Holokaustu Sinti i Romów w Europie*.

111. H. Kubiak, *Teoria, ideologia, polityka asymilacji. Szkic problemu*, [w:] H. Kubiak, A. K. Paluch (red.), *Założenia teorii asymilacji*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980., ss. 15-16.

112. Na przykład: L. Mróz, *Od Cyganów do Romów. Z Indii do Unii Europejskiej*, Warszawa, s.190-207.

2007, a wcześniej wojny na Bałkanach, wspomniane działania dotyczą również państw Europy Zachodniej. Migrujący i poszukujący bezpiecznego schronienia, a także lepszego życia Romowie stali się ofiarami niechlubnych praktyk polityków, którzy prześcigają się w pomysłach pozbycia się „problemu”. Niejednokrotnie posługują się przy tym mową nienawiści. Tak było w przypadku francuskiego polityka Gilles Bourdouleix, który powiedział, że być może Hitler nie zamordował ich wystarczająco dużo¹¹³. Z kolei Zsolt Bayer, współzałożyciel węgierskiej partii Fidesz, nazwał Romów bestialskimi zwierzętami nie nadającymi się do koegzystowania z innymi¹¹⁴. Włoski polityk Riccardo De Corato stwierdził natomiast, że Romowie krzyczą na ulicach, grożą ludziom nożami, kradną i nic nie robią, podczas gdy inni, tak zwani porządni ludzie, pracują¹¹⁵. To jedne z wielu niechlubnych przykładów, które z uwagi na fakt, że padają z ust polityków, nie tylko niebezpiecznie przesuwają granicę i dają przyzwolenie na mowę nienawiści wobec Romów i Romek, ale też inicjują działania adresowane do mniejszości romskiej.

STEREOTYPY, UPRZEDZENIA I Dyskryminacja Romów i Romek – Polska

Wyzwiska, rasistowskie hasła, niszczenie mienia, przemoc nie są złym wspomnieniem, a częścią obecnego życia wielu Romów i Romek – obywateli i obywaterek naszego kraju. Lektura komentarzy pod artykułami czy materiałami telewizyjnymi na temat Romów nie napawa optymizmem. Jak się okazuje anonimowość w Internecie bywa pozorna, a wulgarne wpisy nie zawsze pozostają bez konsekwencji dla osób, które je publikują. Tak było w przypadku mężczyzny, który na jednym z portali internetowych umieścił wpis pod artykułem na temat incydentu z udziałem Romów w małopolskich Maszkowicach. Był to komentarz o następującej treści: „Z Romami jest tak samo jak z klerem. Nie orzą, nie sieją, a plony potężne zbierają. Czy ktoś widział cygana uczciwie pracującego? Żyją tylko z przekrętów, żebractwa i kradzieży. Kombinacje mają w genach i nic tego nie zmieni. Dlatego izolacja lub wygnanie i będzie spokój”¹¹⁶. Sprawę zajęła się prokuratura, która uznała, że wpis stanowi publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic etnicznych i jest publicznym znieważeniem mniejszości romskiej. Śledczy dotarli do autora wpisu, który przyznał się do winy i wyraził skruchę. Akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie trafił do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej. Oskarżony wystąpił o dobrowolne poddanie się karze czterech miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej postanowił jednak sprawę umorzyć, a prowadzący sprawę sędzia w uzasadnieniu wyroku napisał, że: „zdaniem sądu organy ścigania prowadziły postępowanie przygotowawcze z nieuzasadnionym rozmachem”. Sędzia dodał również, że: „Nie jest tajemnicą, że sposób życia Romów budzi kontrowersje i nierzadko spotyka się z dezaprobatą społeczną. Oskarżony skrytykował niewłaściwe zachowania, w szczególności dotyczące uchylania się od przyjętych zasad zarobkowania”. Ponadto w uzasadnieniu wyroku sędzia uznał, że Romowie są mniejszością etniczną nieskorą do asymilacji i zdobywania wykształcenia, a ich skłonność do zebrania w miejscach publicznych jest powszechnie znana, trwają przy sposobach życia nieakceptowanych w społeczeństwie¹¹⁷.

Kolejną bulwersującą sprawą są wydarzenia do jakich doszło w Limanowej w listopadzie 2015 roku, kiedy to na domach mieszkających tam Romów, pojawiły się rasistowskie napisy szykujcie się na zagładę, Polska dla Polaków, won z Polski szmaty¹¹⁸. Pomalowano też okna, wyrwano z nich klamki, zniszczono samochody. Kilka dni po zdarzeniu stanowisko w sprawie, na antenie Polskiego Radia, zajął poseł Zjednoczonej Prawicy, Arkadiusz Mularczyk, stwierdzając, między innymi, że: „to problem braku przystosowania się mniejszości romskiej do życia w naszym kraju. Państwo jest wobec nich bezradne. Oni nie dostosowują się do prawa. Jak pozwalamy, żeby nie stosować prawa wobec grup mniejszości, to potem obywatele nie mają do państwa zaufania. Czy radykalizmy nie są wtedy uzasadnione? Nie mogę krytykować ludzi, którzy nie godzą się na bezradność państwa”¹¹⁹. Wypowiedź posła jest nie tylko usprawiedliwieniem ataku na Romów, ale także przyzwoleniem na tego typu zachowania. To bardzo niebezpieczne zjawisko, bowiem uprzedzenia, w tym wypadku osoby publicznej, co więcej polityka, sankcjonują nie tylko niechęć, ale również agresję wobec Romów.

Problemy dotyczą także edukacji. W 2008 roku media nagłośniły sytuację związaną z segregacją suczniów romskich i nie romskich w szkole podstawowej w Maszkowicach¹²⁰. Okazało się, że dzieci nie tylko uczyły się w oddzielnych klasach, ale musiały do nich wchodzić oddzielnym wejściem. Część, w której uczyły się dzieci romskie była w dużo gorszym stanie. Zaniżono także poziom edukacji i zredukowano do minimum liczbę nauczycieli uczących dzieci romskie. Sprawa ta była głośno komentowana w Polsce co jak można przypuszczać doprowadziło do połączenia romskiej i nie romskiej części szkoły. To spotkało się ze sprzeciwem niektórych rodziców nie romskich dzieci, którzy sprzeciwiali się klasom integracyjnym. Pod pismem protestacyjnym podpisało się pięćdziesięcioro rodziców¹²¹. Inną niepokojącą praktyką dotyczącą edukacji dzieci romskich w Polsce jest kierowanie ich do szkół specjalnych. Badania przeprowadzone w latach 2010-2011, przez psychologów i psycholożki z Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod przewodnictwem profesor Haliny Grzymały-Moszczyńskiej, potwierdziły że dzieci romskie, które w pierwszym okresie edukacji w szkole nie posługują się językiem polskim równie płynnie, jak ich nie romscy rówieśnicy i rówieśniczki, kierowane są do poradni psychologiczno-pedagogicznej. Celem jest diagnoza ich kompetencji intelektualnych. Badania potwierdziły, że w związku z powyższym, dzieci wypełniały test w języku polskim, co stanowiło istotną trudność i tym samym osoby badane otrzymywały niższą liczbę punktów. Zgodnie z wynikami badań, pięćdziesiąt dwa procent badanych dzieci uczęszczających do tak zwanych szkół specjalnych było w przedziale pełnosprawności intelektualnej. Z kolei dwadzieścia dziewięć procent osiągnęło wyniki na granicy pełnosprawności. Tym samym, wynik poniżej granicy pełnosprawności uzyskało dziewiętnaście i cztery dziesiąte procent badanych i uczęszczających do tak zwanych szkół specjalnych dzieci romskich¹²².

Temat dotyczący nadreprezentacji dzieci romskich w szkołach specjalnych był wielokrotnie przywoływany podczas przedstawicieli i przedstawicielek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którego kompetencjach znajdują się sprawy mniejszości narodowych i etnicznych

113. Porównaj: France24, *French MP fined for saying Hitler 'didn't kill enough Gypsies'*, 24 stycznia 2014.

114. Porównaj: S. Dougherty, *14 unbelievably racist things European (and Canadian) politicians are saying about the Roma*, Global Post, 21 listopada 2013.

115. Tamże.

116. Porównaj: E. Furtak, *Czy sąd w Bielsku-Białej Romów nie lubi? „Skłonność do zebrania w miejscach publicznych jest powszechnie znana”*, „Gazeta Wyborcza”, 28 września 2015.

117. Tamże.

118. Porównaj: B. Kuraś, *Nagonka w Limanowej. Nie ma Arabów? Bijmy Romów!*, „Gazeta Wyborcza”, 23 listopada 2015; TVN24 Kraków, *„Szykujcie się na zagładę”. Rasistowskie hasła na domach Romów w Limanowej*, 15 listopada 2015.

119. Porównaj: Radio Kraków, *Poseł Mularczyk o przyczynach antyromskiej nagonki w Limanowej: „Bo Romowie się nie asymilują”*, 17 listopada 2015.

120. Na przykład: R. Kamiński, *Nie chcą, by ich dzieci uczyły się z Cyganami*, „Gazeta Krakowska”, 24 czerwca 2008.

121. Na przykład: J. Michalik, *Cygańskie dzieci z Maszkowic. Niechciane w szkole kukułcze jajo. Będzie z tego zadyma na całą Polskę?*, „Sąddeczkanin info”, 11 grudnia 2017, link: (dostęp: 14.10.2022).

122. J. Talewicz, M. Kołaczek, *Funkcjonowanie poznawcze i językowe dzieci romskich uczęszczających do szkół podstawowych specjalnych i masowych konteksty społeczne*, Oświęcim 2011.

w Polsce¹²³. Niemniej jednak prezentowane dane ograniczały się do liczb bez wskazania przyczyn, które mogą wpływać na wspomnianą sytuację. Alternatywę starają się tworzyć między innymi osoby ze społeczności romskiej, które biorą sprawy we własne ręce by zadbać o lepszą przyszłość kolejnych pokoleń. Niektóre z nich dwoją się i troją żeby zmienić sposób postrzegania Romów i Romek¹²⁴, ponoszących zbiorową odpowiedzialność za czyny tych, z którymi wcale nie chcą być porównywani. Bo przecież negatywne i nieakceptowalne zachowania nie mają koloru skóry ani narodowości. W przypadku Romów ten argument nie działa. Romowie ponoszą zbiorową odpowiedzialność, która jest efektem generalizacji i przenoszenia odpowiedzialności za negatywne działania na całą grupę. Także tych najłabszych i najbardziej potrzebujących wsparcia. W tym kontekście warto przybliżyć sytuację w jakiej znalazły się osoby uchodźcze romskiego pochodzenia z Ukrainy, które od lutego bezpiecznego schronienia szukają także w Polsce.

MNIEJSZOŚĆ ROMSKA W UKRAINIE¹²⁵

Niezwykle trudno jest oszacować liczbę Romów z Ukrainy, którzy szukają w Polsce schronienia przed wojną. Dostępne dane, opublikowane przez Komisję Europejską pochodzą z kwietnia 2022 i odnoszą się do liczby Romów, którzy opuścili Ukrainę. Zgodnie z szacunkami KE, do końca kwietnia 2022 roku, co najmniej sto tysięcy Romów uciekło z Ukrainy¹²⁶. Inne dane, którymi dysponują władze i organizacje pozarządowe, mają charakter nieoficjalny i nie są precyzyjne, gdyż gromadzenie danych wrażliwych jest skomplikowane i w ramach polskiego prawa nie pozostawia opcji zbierania danych etnicznych.

Podobnie dane dotyczące Romów mieszkających w Ukrainie nie są precyzyjne. Wiemy jednak, że mniejszość ta zamieszkuje teren całego kraju, przede wszystkim w obwodach zakarpacim, odeskim, charkowskim, czerkaskim, donieckim, dnipropropietrowskim i zaporoskim. Mieszkają w miastach i na obszarach wiejskich. Ich liczebność przed wojną szacowano na dwieście-czteryście tysięcy osób¹²⁷. To mniejszość niezwykle różnorodna i podzielona na kilka grup, posługujących się różnymi dialektami¹²⁸.

Warunki mieszkaniowe Romów różnią się w zależności od regionu, często nie spełniają standardów minimalnych. Osiedla romskie są często odizolowane, mają słabo rozwiniętą infrastrukturę, brakuje dostępu do wody pitnej, urządzeń sanitarnych, elektryczności, ogrzewania, kanalizacji i utylizacji odpadów. W obwodach zakarpacim i odeskim wiele rodzin romskich mieszka w złych warunkach, w przeludnionych lokalach wymagających remontu. Dużym problemem jest ubóstwo większości Romów, które wynika z błędnego koła: niski poziom wykształcenia – problemy z zatrudnieniem na lepiej płatnych stanowiskach wymagających kwalifikacji – ubóstwo – niski poziom wykształcenia. Społeczności romskie mieszkają często w oddaleniu od reszty społeczeństwa¹²⁹.

123. Na przykład podczas posiedzeń Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, w których uczestniczyła autorka niniejszego artykułu.

124. Na przykład: wydarzenia edukacyjne, aktywność naukowa, badawcza, medialna.

125. Zob. artykuł dotyczący Zakarpacia: I. Jóźwiak, *Border Experiences: Everyday Life and Working Life*; I. Jóźwiak, *Ethnicity, Labour and Mobility in the Contemporary Borderland. A Case Study of a Transcarpathian Township*, w: „Central and Eastern European Migration, Review Vol. 3, No. 1, June 2014, s. 27–39.

126. Porównaj; *Sytuacja Romów w 11 państwach...*

127. Zob. *Monitoring the Human Rights Situation of Roma in Ukraine*, 2014, p.7; *Initiative Group 'Roma in Ukraine', Shadow Report to Ukraine's 2nd National Report Under Framework Convention for the Protection of the National Minorities*, 2006, pp.2-3.

128. H. Bocheva, *Roma in Ukraine – A Time for Action: Priorities and Pathways for an Effective Integration Policy*, *Minority Rights Group*, 2019.

129. Poradnik na temat wchodzenia w interakcje z romskimi uchodźcami z Ukrainy w krajach Europy, Kijów, 2022.

Negatywne stereotypy i uprzedzenia wobec Romów są szeroko rozpowszechnione na Ukrainie, podobnie jak w większości krajów europejskich. W niektórych przypadkach prowadzi to do dyskryminacji i ataków na Romów¹³⁰. Tak było w roku 2018, kiedy to doszło do serii ataków na Romów i podpałów miejsc przez nich zamieszkiwanych. W jednym z ataków, w regionie Zakarpacia, ofiarą ataku nożownika padła kobieta romska. Atak miał miejsce jedynie pięć dni po poprzednim morderstwie, które miało miejsce pod Lwowem, gdy zaatakowano grupę mężczyzn i zamordowano dwudziestoczworoletka i ciężko raniono cztery pozostałe osoby, w tym dziesięcioletniego chłopca. Sprawcami ataków byli członkowie grup paramilitarnych związanych ze skrajną prawicą¹³¹.

Wspomniane akty agresji, które miały miejsce w Ukrainie mocno odbiły się na relacjach Romów i nie Romów pogłębiając wzajemną niechęć, dystans i brak zaufania między nimi. To bardzo mocno wpłynęło na obecną sytuację i relacje między osobami uchodźczymi z Ukrainy w Polsce. W miejscach, które stały się czasowym schronieniem dla osób uchodźczych w Polsce dochodziło i nadal dochodzi do napięć i konfliktów, w efekcie których Romowie byli wyrzucani lub w ogóle nie wpuszczani do ośrodków dla osób uchodźczych. Sytuację romskich uchodźców i uchodźczyń dodatkowo skomplikowały negatywne postawy wobec Romów w Polsce, omówione we wcześniejszej części tekstu. Tym samym uzasadnione jest stwierdzenie, że społeczności romskich osób uchodźczych znalazły się w najtrudniejszej sytuacji i stali się grupą, której odmawiano dostępu do podstawowej pomocy oferowanej osobom uchodźczym z Ukrainy.

ROMSCY UCHODŹCY I UCHODŹCZYNIENIE Z UKRAINY W POLSCE

Przypadki dyskryminacji romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Polsce zostały jak dotąd najbardziej kompleksowo opisane w raporcie pt. „Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja – sytuacja romskich uchodźców z Ukrainy. Sprawozdanie z działalności badawczej i interwencyjnej” opublikowanym we wrześniu 2022 roku. Raport, którego celem było zwrócenie uwagi na najbardziej palące problemy z jakimi borykają się Romowie z Ukrainy, ze szczególnym uwzględnieniem systemowego antycyganizmu i wynikających z niego praktyk dyskryminacyjnych, powstał na podstawie działań badawczo-interwencyjnych wraz z intensywnym monitoringiem środków masowego przekazu i mediów społecznościowych w okresie od początku marca 2022 roku do końca maja 2022 roku¹³².

Zgodnie z informacjami przywołanymi w raporcie, osobom romskim odmawiano transportu z granicy do konkretnych miast oraz z transportu między miastami i do miejsc zakwaterowania. Kobiety i dzieci były wyrzucane, także w środku nocy z miejsc, które wydawały się bezpiecznym schronieniem¹³³. Kilkanaście podobnych zgłoszeń z prośbą o interwencję, odebrały osoby związane z Fundacją w Stronę Dialogu. Także inne organizacje romskie działające w Polsce na przykład Centralna Rada Romów, Stowarzyszenie Romów w Polsce, odbierały podobne zgłoszenia natomiast informacje te nie zostały opublikowane. Romów i Romki z Ukrainy odpychano od miejsc z żywnością i ubraniami oskarżając przy tym, że biorą rzeczy na sprzedaż. Tego typu sytuacji było dużo i dochodziło do nich w punktach recepcyjnych zorganizowanych na granicach oraz w ośrodkach dla

130. Zob.: V. Veres, *National attitudes of ethnic Hungarians from Romania, Slovakia, Serbia and Ukraine: a comparative perspective*, *Studia UBB Sociologia LVIII*, 1, 2013, s. 87-112.

131. *Poradnik na temat wchodzenia w interakcje z romskimi uchodźcami...*

132. E. Mirga-Wójtowicz, M. Kołaczek, J. Talewicz, *Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja...*

133. Zob. np. Tamże., s.15.

osób uchodźczych. Zgłoszenia dotyczące wspomnianych sytuacji odbierały między innymi osoby ze społeczności romskiej. Dochodziło do wyzisk i poniżania, co narażało te osoby na wtórną traumatyzację. Do aktywistów i aktywistek organizacji romskich docierały informacje, że osoby romskiego pochodzenia nie były wpuszczane do ośrodków dla uchodźców. Powoływano się wówczas na rzekome skłonności Romów do kradzieży i popełniania przestępstw. Osoby pracujące w ośrodkach oskarżały ich, że są oszustami i oszustkami, że nie są uchodźcami/uchodźczyniami i że wyłudniają pieniądze z budżetu państwa. Wymówki związane z gorszym traktowaniem romskich osób uchodźczych odnosiły się rzekomego braku dokumentów potwierdzających ich status i datę przekroczenia granicy. Odmowa pomocy osobom nie posiadającym dokumentów, zgodnie z przepisami prawa polskiego była bezprawna.

Autorki raportu wskazały i opisały konkretne akty dyskryminacji osób pochodzenia romskiego, wspominając między innymi zachowania i wrogość ze strony niektórych wolontariuszy/ek na granicy, na dworcach kolejowych i w ośrodkach recepcyjnych, administratorów/ek grup w mediach społecznościowych wspierających osoby uchodźcze z Ukrainy (usuwanie lub brak akceptacji przez administrację postów dotyczących pomocy dla Romów). Co więcej, także osoby współpracujące z organizacjami romskimi i wspierające romskich uchodźców i uchodźczynie z Ukrainy doświadczyły przemocy i dyskryminacji ze strony wolontariuszy/ek i pracowników/czek ośrodków recepcyjnych – jednym z przykładów jest sytuacja w jednym z ośrodków recepcyjnych w Warszawie. Wolontariusz i wolontariuszka z grupy wsparcia Poland-Roma-Ukraine¹³⁴ zostali zaatakowani: jedna osoba fizycznie, obie słownie przez koordynatora i pracowników ośrodka. Sprawa została oficjalnie zgłoszona do dyrekcji wspomnianego miejsca, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Wojewody Mazowieckiego, który odpowiada za wspomniane miejsce z ramienia rządu. Koordynator, który fizycznie zaatakował wolontariuszkę nadal pracuje w ośrodku.

Kolejnym rażącym przypadkiem była informacja przekazana jednej z wolontariuszek w Warszawie, której w infolinii zorganizowanej przez Wojewodę Mazowieckiego w pierwszych tygodniach wojny, powiedziano, że „nie przyjmujemy Cyganów, bo mają wszy”. Najczęściej jednak pojawiały się podejrzenia o potencjalną skłonność do kradzieży lub niechęć do przyjmowania Romów, bo „zachowują się agresywnie, awanturują się”. W żadnym z tych przypadków nie wezwano policji, więc oskarżenia te należy traktować raczej jako pomówienia. Doprowadziły one jednak do wypracowania w wielu miejscach mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej wobec romskich uchodźców i uchodźczyń z Ukrainy i tym samym odmawiano podstawowej pomocy¹³⁵.

W pierwszych miesiącach od wybuchu wojny, pojawiły się również bardzo niepokojące doniesienia dotyczące wywiezienia kilku grup romskich z ośrodków recepcyjnych w Warszawie. Osoby, które tego doświadczyły, mówiły o busach, które wywiozły ich do lasu przy granicy z Niemcami. Tam zostały porzucone. Z informacji przekazanych Fundacji w Stronę Dialogu, jednej z organizacji romskiej wspierającej osoby uchodźcze, przez osoby uchodźcze z Ukrainy wynika, że osobom tym udało się przekroczyć granicę i wrócić do Polski. Niektóre z nich wróciły pieszo. W Polsce, mimo wsparcia aktywistów i aktywistek z romskiej organizacji, nie chciały dłużej zostać dlatego zdecydowały o powrocie do Ukrainy¹³⁶.

Opisane wyżej przypadki dotyczą pierwszych miesięcy po wybuchu wojny. Niestety dyskryminacja Romów trwa nadal, o czym wspominają organizacje międzynarodowe (m.in. UNHCR, OXFAM, UNICEF, CORE) pracujące w ośrodkach recepcyjnych. Obserwujemy też niepokojące narracje, które pojawiają się w mediach lokalnych. Z pewnością jednym z niechlubnych przykładów jest Przemyśl gdzie w lokalnej prasie publikowane są teksty stygmatyzujące romskich uchodźców i uchodźczynie, oskarżanych o wyłudzenie pieniędzy z budżetu państwa polskiego¹³⁷.

W tym miejscu należy podkreślić, że wspomniane i bardzo przykre sytuacje nie spotkały się z adekwatną reakcją ze strony władz polskich, o czym również wspomniano w raporcie. Całą odpowiedzialność związaną ze wsparciem Romów z Ukrainy zepchnięto na organizacje romskie, które nie otrzymały żądanego wsparcia ze strony polskiego rządu, by mogły poradzić sobie z tak ogromną skalą problemów. Mimo prób zwrócenia uwagi na to, że Romowie traktowani są jak uchodźcy drugiej kategorii, władze utrzymywały, że wszystko jest w porządku, że każda osoba z Ukrainy otrzymała wsparcie, oraz że wszyscy są równi. Niestety rzeczywistość nie potwierdziła wspomnianych opinii. Zresztą trudno zrozumieć, na jakiej podstawie są one konstruowane, biorąc pod uwagę niechęć i marginalizację oraz dyskryminację mniejszości romskiej przed wojną, zarówno w Polsce, jak również w Ukrainie. Organizacje romskie starały się zwrócić na ten fakt uwagę. Jedną z inicjatyw był wspólny list Fundacji w Stronę Dialogu i Związku Ukraińców w Polsce. Także w tym wypadku efekt był zerowy, a rząd polski trwał i nadal trwa przy swojej równościowo-uchodźczej narracji, która ma swoje uzasadnienie, bowiem zgodnie z przepisami prawa polskiego wszystkie osoby uchodźcze spełniające kryteria określone w ustawie z 12 marca powinny być objęte adekwatnym wsparciem, o czym wspomniano powyżej. Jednak w tym przypadku teoria mija się z praktyką¹³⁸.

WSPÓLNE DZIAŁANIA NA POZIOMIE LOKALNYM – PRZYKŁAD WSPÓŁPRACY FUNDACJI W STRONĘ DIALOGU I MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

Mimo tego, że na poziomie centralnym zabrakło nie tylko zrozumienia, ale też dialogu z przedstawicielami i przedstawicielkami społeczności romskiej w Polsce, wspierającej ukraińskich Romów, pozytywne rozwiązania polegające na współpracy organizacji pozarządowej i władz lokalnych, udało się zastosować na poziomie lokalnym.

Dobrym przykładem jest współpraca Fundacji w Stronę Dialogu¹³⁹ i miasta stołecznego Warszawy. Dzięki wspomnianej współpracy, osoby romskie mieszkają w hostelach miejskich, w których pracują również osoby z Fundacji. Ponadto, dzięki wsparciu organizacji międzynarodowych, udało się stworzyć pierwsze w Polsce Centrum Społeczności Romskiej dla romskich osób uchodźczych z Ukrainy w Warszawie. Odbývają się tu zajęcia edukacyjne, lekcje języka polskiego, warsztaty artystyczne. Można uzyskać pomoc prawną i psychologiczną, a w planach są także lekcje języka ukraińskiego dla najmłodszych, angielskiego oraz języka romskiego. W Centrum pracuje różnorodny zespół: Romowie i Romki z Polski i Ukrainy, a także nie Romowie, z Polski i Białorusi. Z danych gromadzonych przez Fundację w Stronę Dialogu wynika, że w listopadzie 2022 roku, Fundacja

134. Grupa Poland-Roma-Ukraine, powstała w ramach Fundacji w Stronę Dialogu jako odpowiedź na trudną sytuację romskich osób uchodźczych w Ukrainy.

135. E. Mirga-Wójtowicz, M. Kołaczek, J. Talewicz, *Prawa człowieka, potrzeby i dyskryminacja...*

136. Tamże.

137. Np. Dzieje się na Podkarpaciu, *Romowie przyjeżdżają z Ukrainy do Przemyśla wyłudzać świadczenia?*, 25 czerwca 2022; A. Gmiterek-Zabłocka, *Prezydent Przemyśla o „zorganizowanych grupach z Ukrainy”*. Aktywiści nie kryją oburzenia, radio Tok FM, 3 października 2022.

138. Porównaj: M. Chrzczonowicz, *Uchodźcy z Ukrainy mają być traktowani tak samo, niezależnie od koloru skóry*. Miły wynik sondażu, „Oko Press”, 22 marca 2022.

139. W listopadzie 2022 ze wsparcia Fundacji w Stronę Dialogu skorzystało ponad osiemset osób.

wspierała około osiemset osób pochodzenia romskiego. Osoby te zamieszkują hostele i inne miejsca, w których mieszkają osoby uchodźcze z Ukrainy np. w Nadarzynie oraz w prywatnych mieszkaniach finansowanych przez Fundację w Stronę Dialogu, dzięki wsparciu międzynarodowych organizacji humanitarnych. Zgodnie z informacjami gromadzonymi przez Fundację wynika, że część dzieci uczęszcza do szkół w Warszawie. Warto dodać, że inna część dzieci korzysta z edukacji online zorganizowanej przez niektóre ukraińskie szkoły. Przywołane dane zmieniają się w czasie, co jest związane z dynamiką wyjazdów i przyjazdów do Warszawy romskich osób uchodźczych z Ukrainy.

Wspomniany model współpracy pokazuje, że dzięki wspólnym działaniom władz, które mają środki i narzędzia oraz osób ze społeczności romskich, znających specyfikę, można skutecznie burzyć bariery związane ze strachem, niechęcią oraz brakiem zaufania ze strony Romów, co przynosi pozytywne efekty. Ważna jest przy tym systematyczna i oddolna praca ze społecznością oraz zrewidowanie myślenia o pozytywnych skutkach tych działań. Biorąc pod uwagę fakt ogromnych zaniedbań, wykluczenia oraz stereotypowego postrzegania Romów w Polsce, sukcesem jest każda osoba pracująca, każde dziecko w szkole i każda samodzielna i niezależna rodzina¹⁴⁰.

Niewiadomą nadal pozostaje, co przyniosą nam kolejne miesiące i lata. Czy wojna zakończy się wkrótce? Czy osoby, które wspieramy będą miały do czego wracać? Czy będą tego chcieli? A jeśli tak, co wtedy? Co z rynkiem pracy, edukacją i integracją oraz włączeniem Romów i Romek? Nie martwię się o motywację czy energię do pracy aktywistów i aktywistek wspierających mniejszość romską. Martwi mnie to, co się stanie kiedy organizacje międzynarodowe, które wspierają nasze działania przestaną to robić.

140. Porównaj, informacje na stronie internetowej [Fundacji W Stronę Dialogu](#).

MATEUSZ KRĘPA

Traktowanie osób migrujących na granicy polsko-białoruskiej jako przemoc systemowa

Celem niniejszego rozdziału jest syntetyczne uporządkowanie dotychczasowego stanu wiedzy na temat przemocy wobec tych migrantów i migrantek, którzy poszukując bezpieczeństwa w Europie, stali się przedmiotem działań rządów Białorusi i Polski prowadzących do kryzysu na granicy tych państw. Analiza skupia się na przemocy systemowej czyli takiej, która wynika ze społecznych, politycznych i ekonomicznych uwarunkowań. Przemoc systemowa reprodukuje nierówności, niemobilność, niesprawiedliwość i niedostatek¹⁴¹ i obejmuje oprócz działania także zaniechania¹⁴², w rezultacie prowadząc do kryzysu, czyli zdarzeń, które zagrażają życiu, zdrowiu, mieniu a także środowisku człowieka i wymagają sił i środków przekraczających lokalne możliwości¹⁴³. Zarówno źródła tej przemocy – czyli nieprzestrzeganie zasad humanitarnych przez oba państwa dzielące granicę – jak i jej główny skutek – czyli zagrożenie bezpieczeństwa osób migrujących – powodują, że omawiany kryzys ma wymiar humanitarny i tak też jest określany w niniejszej pracy¹⁴⁴. Terminologia ta stosowana jest konsekwentnie w cytowanych tu raportach organizacji pozarządowych, a także w dotychczasowym dorobku naukowym i popularnonaukowym dotyczącym niniejszego kryzysu¹⁴⁵. Zasadne wydaje się także, podążając za wyborem dokonany przez autorki i autorów raportu Grupy Granica, stosowanie określenia „osoby migrujące”, ponieważ status tych osób w większości nie został ustalony, co wynika z braku prowadzenia odpowiednich procedur prawnych przez organy polskiego państwa¹⁴⁶.

Podczas pracy nad rozdziałem wykorzystano źródła opracowane przez organizacje pozarządowe, monitorujące przestrzeganie praw człowieka lub zaangażowane w niesienie pomocy humanitarnej na pograniczu polsko-białoruskim: pierwsze raporty wydane w listopadzie 2021 r. przez Human Rights Watch i w grudniu 2021 r. przez Grupę Granica, raport z kwietnia 2022 r. autorstwa Amnesty International oraz raport Fundacji Ocalenie wydany miesiąc później, a także raport z grud-

141. V. Ruggiero, Political Violence: A Typology, „Kriminologijos studijos” 5/2017, s. 43–63.

142. Tamże, s. 45.

143. W. Otwinowski, Kryzys i sytuacja kryzysowa, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2/2010, s. 83–89.

144. K. Czarnota, A. Dąbrowska, K. Fiałkowska, J. Karwan-Jastrzębska, W. Klaus, A. Kosowicz, M. Mandelt, J. Mazur, A. Mikulska-Jolles, F. Wesółowski, *Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim. Raport Grupy Granica*, 1 grudnia 2021, s. 3

145. Zob. np. M. J. Pietrusińska, M. J., „People from the forest”: Discourse about migrants in the narratives of NGO workers and activists involved in the humanitarian crisis at the Polish-Belarusian border, „Sprawy Narodowościowe: Seria nowa” 55/2022; a także materiały publikowane na stronie [Badaczek i Badaczy na Granicy](#).

146. K. Czarnota et al, *Kryzys humanitarny...*, s. 4.

nia 2021 r. autorstwa M. J. Pietrusińskiej i N. Gebert, poświęcony doświadczeniom personelu medycznego świadczącego pomoc na Podlasiu. Należy zaznaczyć, że z uwagi na politykę polskiego rządu ustanawiającą ograniczenia wstępu na obszar przygraniczny (oparte na zmieniających się w czasie podstawach prawnych) prowadzenie badań naukowych nad dziejącym się tam kryzysem jest w znacznym stopniu utrudnione. Cytowane raporty opierają się na relacjach osób migrujących, mieszkańców i mieszkańek strefy przygranicznej oraz personelu medycznego, a także aktywistów i aktywistek niosących pomoc humanitarną poza granicą strefy z ograniczeniem wstępu. Pozostałe źródła to dane Straży Granicznej (SG), opinie i opracowania Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO), wyroki sądowe, doniesienia medialne, materiały popularnonaukowe serwisu Badaczek i Badaczy na Granicy, a także nieliczne opublikowane już prace naukowe.

NOWA ODSŁONA INSTRUMENTALIZACJI MIGRACJI – PAŃSTWO W ROLI PRZEMYTNIKA LUDZI

Podczas trwającego od sierpnia 2021 r. kryzysu humanitarnego na pograniczu polsko-białoruskim, osoby migrujące stały się przedmiotem systemowych form przemocy, obserwowanych dotąd głównie na południowych granicach Unii Europejskiej, takich jak pozbawienie dostępu do procedury azylowej¹⁴⁷, lecz także tych niespotykanych wcześniej. Jak zauważyły autorki i autorzy raportu Grupy Granica, nowym fenomenem jest organizacja przemytu ludzi na tak dużą skalę przez organy jednego państwa, tj. Białorusi¹⁴⁸. Występowanie służb państwowych w roli przemytników prowadzi do znacznego zwiększenia poziomu niebezpieczeństwa osób, których życiowe okoliczności zmusiły do migracji. Wynika to z dwóch przesłanek: większego potencjału opresyjnych działań tych służb (w stosunku do „prywatnych” przemytników) oraz charakteru odpowiedzi sąsiedniego państwa, w tym przypadku Polski, której rząd eksploatuje tezę „wojny hybrydowej” do sekurytyzacji migracji, czyli niepopartego rzetelnymi dowodami przedstawiania osób migrujących jako zagrożenia¹⁴⁹. Omawiając działania reżimu Aleksandra Łukaszenki należy jednak mieć także na uwadze, że wykorzystał on sytuację spowodowaną restrykcyjnością europejskiej polityki migracyjnej (w tym systemu wizowego), która znacznie utrudnia poszukiwanie bezpiecznego schronienia na terenie Unii Europejskiej¹⁵⁰.

Osoby zmuszone przez różnorodne czynniki do ucieczki z własnego kraju¹⁵¹, a także z państw, które dotychczas udzielały im schronienia¹⁵² padają ofiarami oszustwa współorganizowanego przez władze białoruskie i agencje podróży w krajach ich pochodzenia¹⁵³, które obiecują swobodne prze-

kroczenie granicy strefy Schengen¹⁵⁴. W przypadku, gdy osoby migrujące zdadzą sobie sprawę z braku możliwości legalnego wjazdu do strefy Schengen i odmawiają przekraczania granicy Białorusi z Polską, Litwą lub Łotwą wbrew prawu, spotykają się z przemocą ze strony służb białoruskich (bicie, kopanie, szczucie psami, okradanie z telefonów, pieniędzy i dokumentów), co zostało potwierdzone częściowo dokumentacją z oględzin polskich ratowników medycznych¹⁵⁵. Zgodnie z relacjami badanych osób, służby białoruskie stosują przemoc w celu zmuszenia ich do przekroczenia granicy z Polską. Jednakże migranci i migrantki zgłaszali także przypadki doznania ze strony służb białoruskich przemocy seksualnej¹⁵⁶ i wymuszania pieniędzy¹⁵⁷. Osoby migrujące, nawet jeśli wyrażają taką wolę, często nie mogą wrócić do swoich krajów pochodzenia lub wcześniejszego azylu¹⁵⁸, chociaż zdarzały się też organizowane przez Białoruś loty repatriacyjne¹⁵⁹.

Władze Białorusi traktują osoby migrujące skrajnie instrumentalnie, z pogwałceniem ich godności i narażając je na poważne zagrożenie zdrowia i życia. W listopadzie 2021 r. służby białoruskie skoncentrowały około 3 tys. migrantów i migrantek w rejonie przejścia granicznego Bruzgi-Kuźnica Białostocka i zmuszały ich do forsowania drutu żyłkowego¹⁶⁰. Z kolei w marcu 2022 r. reżim białoruski wypędził osoby migrujące z przygotowanego dla nich wcześniej tymczasowego schronienia w magazynie w Bruzgach, w rezultacie czego kilkaset osób szczególnie narażonych na niebezpieczeństwo (małych dzieci oraz osób chorych i niepełnosprawnych) znalazło się ponownie w lesie¹⁶¹. Działania te wskazują, że nawet jeżeli migranci i migrantki posiadają w danym momencie legalny pobyt na terytorium Białorusi, nie oznacza to, że kraj ten może być uznawany za bezpieczny. Kryzys humanitarny wywołany przez władze w Mińsku kosztował dotychczas życie co najmniej dwudziestu ośmiu osób po obu stronach granicy¹⁶².

REAKCJA POLSKI – „WOJNA HYBRYDOWA” ZAMIAST HUMANITARYZMU

W obliczu niewątpliwie wrogich działań władz białoruskich rząd Polski dał się wciągnąć w grę, którą za Komisją Europejską, określił jako „wojnę hybrydową” – zgodnie z założeniem, że „Polska, Litwa i Łotwa, powstrzymując nielegalny szlak migracyjny organizowany przez Białoruś, chronią Unię Europejską przed destabilizacją”¹⁶³. Jednakże przyjęta przez rząd polski strategia polegająca na odsyłaniu migrantów i migrantek z powrotem do Białorusi¹⁶⁴ w żaden sposób nie powstrzymuje migracji, ponieważ – jak już wskazano – osoby migrujące przekraczają granicę z Polską nawet wbrew własnej woli, a pod wpływem przemocy służb białoruskich. Ponadto odsyłanie migrantów i migrantek do Białorusi, powoduje, że osoby te ponownie są zmuszane przez reżim Łukaszenki do przechodzenia na stronę polską, a zatem nawet po zamknięciu szlaków lotniczych z krajów pocho-

147. M. Stojić Mitrović, N. Ahmetašević, B. Bezec, A. Kurnik, *The Dark Side of Europeanisation. Serbia, Bosnia and Herzegovina and the European Border Regime*, Rosa Luxemburg Stiftung Southeast Europe, Institut Časopis za kritiko znanosti, Belgrad-Lublana 2020.

148. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 3.

149. A. Graban, *W jaki sposób pojęcie „wojny hybrydowej” wykorzystywane jest przeciwko osobom uchodźczym?*, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, 2022.

150. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 3.

151. Zob. m.in. K. Traba, *Poza „kryzysem granic”. O przyczynach obecnej migracji z arabskiego Bliskiego Wschodu oraz inne teksty Autora poświęcone sytuacji w krajach pochodzenia osób przekraczających granicę polsko-białoruską na stronie Społecznego Archiwum Kryzysu Humanitarnego*, 2022.

152. Na temat sytuacji np. uchodźców i uchodźczyń syryjskich w Libanie zob. K. Traba, *Poza „kryzysem granic”, cz. 3: Syria i syryjczy uchodźcy w Libanie i Jordanii*; P. Ryba, *Co wiąże libańską rewolucję, wybuch w bejruckim porcie i kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej?*, Społeczne Archiwum Kryzysu Humanitarnego, 2022.

153. K. Czarnota, M. Górczyńska, *Gdzie prawo nie sięga. Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z monitoringu sytuacji na polsko-białoruskiej granicy*, czerwiec 2022, s. 7; Human Rights Watch, *“Die Here or Go to Poland”. Belarus’ and Poland’s Shared Responsibility for Border Abuses*, listopad 2021, s. 8–9.

154. A. Pałęcka, *Przemoc państwa i działania oddolne. Raport Fundacji Ocalenie z kryzysu humanitarnego na pograniczu polsko-białoruskim*, maj 2022, s. 3; Amnesty International, *Polska: okrucieństwo zamiast współczucia na granicy z Białorusią*, kwiecień 2022.

155. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 12.

156. K. Czarnota, M. Górczyńska, *Gdzie prawo...*, s. 40–41.

157. Human Rights Watch, *“Die Here...”*, s. 18–19.

158. Amnesty International, *Polska: okrucieństwo...*

159. Deutsche Welle, *Poland-Belarus border: Repatriated Iraqis return home*, 18 listopada 2021.

160. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 8.

161. K. Czarnota, M. Górczyńska, *Gdzie prawo...*, s. 10.

162. Grupa Granica, *Sytuacja na granicy polsko-białoruskiej lipiec – październik 2022. Briefing Grupy Granica*, 10 października 2022, s. 3; M. Chołodowski, *Duże grupy uchodźców na granicy polsko-białoruskiej. Zidentyfikowano kolejną ofiarę śmiertelną*, „Gazeta Wyborcza” 29 października 2022; M. Chołodowski, *Kryzys na granicy polsko-białoruskiej. Znalaziono kolejne ciało, tym razem po stronie białoruskiej*, „Gazeta Wyborcza” 24 listopada 2022.

163. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Hybrydowa agresja Białorusi na UE*, 9 listopada 2021.

164. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 3; Amnesty International, *Polska: okrucieństwo...*; K. Czarnota, M. Górczyńska, *Gdzie prawo...*, s. 32.

dzenia do Mińska kryzys humanitarny nie dobiega końca. W rezultacie trudno mówić o „powstrzymaniu szlaku migracyjnego”, gdy pod koniec listopada 2021 r. służby niemieckie informowały, że do tego kraju codziennie przybywało około stu osób, które przekroczyły w sposób nieformalny granicę polsko-białoruską¹⁶⁵, zaś aktywiści i aktywistki nawet po powstaniu płotu granicznego otrzymują prośby o pomoc od migrantów i migrantek¹⁶⁶. Dowodzi to, iż działania władz polskich nie służą nawet deklarowanemu celowi, jakim było zapobieżenie jakimkolwiek nieregularnym przekroczeniom granicy.

Zasadniczą kwestią pozostaje jednak fakt, że cel wskazany przez polskie władze skupia się na kwestiach tzw. „ochrony granicy”¹⁶⁷, nie zaś pomocy osobom, których bezpieczeństwo jest najbardziej zagrożone wskutek działań białoruskich służb. Osoby te zgodnie z prawem wiążącym Polskę powinny posiadać szereg gwarancji ochrony swojego bezpieczeństwa. Art. 31 Konwencji Genewskiej¹⁶⁸ zabrania nakładania kar na osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę pod warunkiem, że przybywają bezpośrednio z terytorium, na którym ich życiu lub wolności zagrażało niebezpieczeństwo i zgłoszą się bezzwłocznie do stosownych władz, zaś art. 33 ww. konwencji zabrania wydalania osób na terytorium państw, gdzie życiu lub wolności danej osoby zagrażałoby niebezpieczeństwo, chyba że ona sama stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa przyjmującego. Jednakże stwierdzenie, że ktoś stanowi niebezpieczeństwo dla państwa wymagałoby przeprowadzenia przynajmniej w minimalnym zakresie procedur wyjaśniających. Z kolei art. 6 ust. 2 unijnej dyrektywy dot. procedur azylowych¹⁶⁹ stanowi, że państwa członkowskie zapewniają, aby osoba, która wystąpiła z wnioskiem o udzielenie ochrony międzynarodowej, miała rzeczywistą możliwość jak najszybszego złożenia wniosku. Jak zauważył RPO,

każda osoba, która przebywając na granicy RP zgłosi funkcjonariuszowi SG wykonującemu wobec niej jakiegokolwiek czynności służbowe zamiar przekroczenia granicy w celu ubiegania się w Polsce o ochronę międzynarodową, powinna zostać wpuszczona na terytorium Polski, a funkcjonariusze właściwej miejscowo Placówki Straży Granicznej zobowiązani są przyjąć od niej odpowiedni wniosek¹⁷⁰.

Również osoby, którym odmówiono ochrony międzynarodowej, posiadają szereg gwarancji dotyczących bezpieczeństwa przymusowego powrotu do kraju pochodzenia. Art. 5 unijnej dyrektywy „powrotowej”¹⁷¹ gwarantuje uwzględnienie podczas wykonywania powrotu stanu zdrowia danej osoby, jej więzi rodzinnych, a także dobra dziecka i wspomnianego w Konwencji Genewskiej zakazu wydalania na terytorium państw niebezpiecznych. Art. 6, 12 i 13 ww. dyrektywy przewidują procedurę decyzji o wydaleniu ze skutecznymi środkami odwoławczymi, zaś art. 8 ust. 4 zastrzega, że środki przymusu podczas wykonywania wydalania są dopuszczalne tylko „z poszanowaniem praw podstawowych i należnym szacunkiem dla godności i nietykalności cielesnej” danej osoby.

165. RND, *Die Belarus-Route ist nach wie vor offen*, 30 listopada 2021.

166. W okresie od 1 lipca do 10 października Grupa Granica otrzymała prośby o pomoc humanitarną od 1642 osób – por. przypis 18.

167. Wojsko Polskie, *Wojsko Polskie wzmocni bezpieczeństwo granicy polsko-białoruskiej*, 24 sierpnia 2021.

168. Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r., Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515.

169. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/32/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wspólnych procedur udzielania i cofania ochrony międzynarodowej.

170. Rzecznik Praw Obywatelskich, *RPO: nieprzyjmowanie wniosków o ochronę międzynarodową w strefie przygranicznej to naruszenie prawa. Odpowiedź MSWiA*, 19 października 2021.

171. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/115/WE z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie wspólnych norm i procedur stosowanych przez państwa członkowskie w odniesieniu do powrotów nielegalnie przebywających obywateli państw trzecich.

Tymczasem rozporządzeniem wydanym w sierpniu 2021 r. minister spraw wewnętrznych i administracji¹⁷² wprowadził do polskiego prawa przepis mówiący, że w przypadku identyfikacji osób, które nie należą do wyjątków wskazanych w innym rozporządzeniu (dotyczącym jeszcze ograniczeń ruchu granicznego związanych z pandemią Covid-19¹⁷³), osoby takie „zawraca się do linii granicy państwowej”. W rezultacie, z obawy przed owym „zawróceniem” osoby zmuszone przez reżim białoruski do nieregularnego przedostania się do Polski pozostają w ukryciu w lesie do czasu, kiedy uda im się dotrzeć do osób organizujących transport do Europy Zachodniej¹⁷⁴. Migranci i migrantki często spędzają tygodnie w lesie bez schronienia i możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb, w tym jedzenia i wody¹⁷⁵, co prowadzi do stanu poważnego zagrożenia ich zdrowia i życia. Zgodnie z relacjami organizacji zrzeszonych w Grupie Granica, wiele osób migrujących, którym aktywiści i aktywistki udzielali pomocy, znajdowało się w różnych stanach hipotermii, niektóre nie mogły chodzić, traciły przytomność lub miały poważne problemy z oddychaniem, zdarzały się także przypadki poronienia¹⁷⁶. Osoby udzielające migrantom i migrantkom pomocy medycznej spotykały się także z niewystępującymi współcześnie problemami zdrowotnymi – na przykład znaną z wojen pozycyjnych tzw. „stopą okopową” czyli zmianami martwiczo-ropnymi powstałymi na skutek wychłodzenia, urazów i wilgoci¹⁷⁷. Jednakże aktywiści i aktywistki alarmowali, że ludzie będący nawet w bardzo złym stanie zdrowia często nie chcieli zgodzić się na wezwanie karetki, ponieważ obawiali się „zawrócenia do linii granicy”. Zgodnie z relacjami Grupy Granica takie „zawrócenia” miały także miejsce często tuż po wypisie osoby ze szpitala, a także prowadziły do rozdzielenia rodziny, gdy osobie chorej SG pozwoliła na złożenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, pozostających zaś cofając na terytorium Białorusi¹⁷⁸.

Kwestia tego, czy osoby migrujące zawracane są do Białorusi mimo wyrażanej woli wnioskowania o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce, w większości przypadków pozostaje trudna do weryfikacji, chociaż dotychczasowe wyroki sądowe rzucają światło przynajmniej na zbadane w celu ich wydania indywidualne sprawy, co zostanie omówione w dalszej części rozdziału. Organizacje pozarządowe w swoich raportach podają, że deklaracje osób migrujących dotyczące chęci ubiegania się o ochronę są ignorowane przez strażników granicznych¹⁷⁹, a także, że odmawia się tym osobom dostępu do pełnomocników¹⁸⁰ i tłumaczy¹⁸¹. RPO po kontroli sytuacji w Usnarzu Górnym stwierdził, że osoby migrujące składały „jednoznaczne i wyraźne” deklaracje chęci ubiegania się o ochronę¹⁸². W październiku 2021 r. TVN24 opublikował informację o nagraniu z placówki SG w Michałowie, na którym migrant deklarował: „My chcemy otrzymać azyl. Chcemy zostać w Polsce. Azyl – Polska. Obywatel – Polska”. Poproszona o komentarz Rzeczniczka SG ppor. Anna Michalska odpowiedziała, że osoba ta na pytanie funkcjonariuszy o chęć ubiegania się o ochronę w Polsce odpowiedziała, że jest zainteresowana ochroną, ale na terenie Niemiec, w związku z czym została ona

172. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 sierpnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, Dz.U. 2021 poz. 1536.

173. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie czasowego zawieszenia lub ograniczenia ruchu granicznego na określonych przejściach granicznych, Dz.U. 2020 poz. 435.

174. A. Pałęcka, *Przemoc państwa...*, s. 3.

175. Human Rights Watch, *„Die Here...”*, s. 2.

176. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 23.

177. A. Ambroziak, *„Co by pan radził w środku lasu kobiecie, która krwawi z dróg rodnych?” Medycy na Granicy w Sejmie*, Onet.pl, 16 grudnia 2021.

178. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 23.

179. Tamże, s. 10, 13 i 17; A. Pałęcka, *Przemoc państwa...*, s. 52; Amnesty International, *Polska: okrucieństwo...*, s. 5.

180. A. Pałęcka, *Przemoc państwa...*, s. 17.

181. Human Rights Watch, *„Die Here...”*, s. 23.

182. Rzecznik Praw Obywatelskich, *RPO...*

„zawrócona na linię granicy”¹⁸³. W informacjach na swojej stronie internetowej SG publikuje niekiedy historię osób odmawiających ubiegania się o ochronę w Polsce, jak np. we wpisie z 6 października 2022 r., zgodnie z którym obywatel Syrii pisemnie odmówił ubiegania się o ochronę i oświadczył, że zamierza dotrzeć do Luksemburga¹⁸⁴. Nie można wykluczyć, że część osób faktycznie informuje funkcjonariuszy o tym, do jakiego kraju chciałaby dotrzeć, na przykład ze względów na posiadanie w nim rodziny. Należy jednak mieć na uwadze, czy osoby te posiadają dostateczne informacje na temat zasad tzw. systemu dublińskiego¹⁸⁵ i czy są świadome, jakie konsekwencje grożą im w przypadku braku jednoznacznej deklaracji chęci ubiegania się o ochronę wyłącznie na terytorium Polski.

Nawet gdy osoby migrujące świadomie nie wyrażą woli złożenia wniosku o ochronę w Polsce lub gdy wniosek taki zostanie rozpatrzony negatywnie (w dwóch instancjach), wobec osób tych powinny mieć zastosowanie wymienione wcześniej przepisy dotyczące przymusowych powrotów. Tymczasem osoby te zmuszane są do powrotu do Białorusi w odludnych miejscach, poza oficjalnymi przejściami granicznymi, bez realnej możliwości odwołania lub nawet przeprowadzenia jakiegokolwiek procedury administracyjnej¹⁸⁶. W relacjach migrantek i migrantów, zachowania polskich funkcjonariuszy są mniej brutalne niż służb białoruskich¹⁸⁷. Osoby migrujące opowiadały o różnym zachowaniu polskich służb: zarówno oferowaniu jedzenia, picia i ciepłych ubrań, jak i przypadkach popychania, grożenia bronią, zastraszania, naśmiewania się czy niszczenia telefonów¹⁸⁸. Należy zaznaczyć, że historie te nie są możliwe do zweryfikowania z uwagi na ograniczenie dostępu do granicy skutkujące brakiem możliwości prowadzenia badań naukowych lub działań reporterskich bezpośrednio w miejscu i czasie przeprowadzania tzw. „zawrócenia do linii granicy”. W internecie dostępne są nieliczne nagrania obrazujące zmuszanie do przekraczania granicy, wykonane przez same osoby migrujące¹⁸⁹. Trudno uznać, że wydalenia te odpowiadają zasadom humanitarnym.

Dotychczas postępowanie polskich służb zostało ocenione w dwóch wyrokach sądowych. 28 marca 2022 r. Sąd w Hajnówce¹⁹⁰ uznał zatrzymanie trzech Afgańczyków za „niezasadne, nielegalne i nieprawidłowe”, ponieważ „skoro cudzoziemcy deklarowali taką wolę, to należało im umożliwić złożenie stosownych wniosków w tym zakresie”. Co więcej, sąd stwierdził, że minister spraw wewnętrznych i administracji nie był „uprawniony do regulowania sytuacji osób, które przekroczyły granice poza zasięgiem terytorialnym przejścia granicznego”, wskazując na brak umocowania wydanego przez ministra rozporządzenia w porządku ustawowym¹⁹¹. Z kolei Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w wyroku z 15 września 2022 r. uznał procedurę „zawracania do linii granicy” za sprzeczną z polską konstytucją, Konwencją Genewską z 1951 r. oraz Kartą Praw Podstawowych UE i zauważył, że SG nie dysponowała dostateczną wiedzą o okolicznościach i powodach przybycia zawróconych osób do Polski, a osoby te nie miały żadnej możliwości przedstawienia swojego

stanowiska¹⁹². Ponadto sąd skonstatował, że ani prawo krajowe, ani kryzys wywołany przez Białorusi nie mogą wyłączyć nakazu stosowania zasady niewydalania do kraju niebezpiecznego nawet względem osób przekraczających granicę w sposób nieregularny. Reasumując, obydwa cytowane wyroki polskich sądów podzieliły argumentację organizacji broniących praw migrantów i migrantek i nie tylko uznały działanie polskich służb za nieprawidłowe, ale też wskazały, że narracja o tzw. „wojnie hybrydowej” nie może prowadzić do zawieszenia norm humanitarnych.

URATOWANI CZY NIE? SYTUACJA OSÓB, KTÓRYM UDAŁO SIĘ ZŁOŻYĆ WNIOSK O OCHRONĘ

Poważnych trudności nastręcza także stwierdzenie, jakiej części osób przekraczających granicę polsko-białoruską udaje się złożyć wniosek o ochronę. Zgodnie ze statystykami SG w 2021 r. Komendant Podlaskiego Oddziału tej formacji przyjął 375 wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej, obejmujących 673 osoby, co stanowi wzrost o 875% w stosunku do roku poprzedniego (dotyczy to liczby osób objętych złożonymi wnioskami)¹⁹³. Najliczniejszą grupę wniosków złożonych do ww. komendanta stanowiły osoby z Iraku (293), następnie z Afganistanu (219), Białorusi (86), Iranu (13), Syrii (8), Rosji, Somalii i Sri Lanki (po 7) oraz Demokratycznej Republiki Konga (6)¹⁹⁴. Chociaż nie jest to w żaden sposób wskazane w publikowanych statystykach, można z dużym prawdopodobieństwem uznać, że poza obywatelami i obywatelkami Białorusi i Rosji powyższe liczby dotyczą w dużej mierze osób, które przekroczyły granicę z Białorusią w kontekście kryzysu humanitarnego¹⁹⁵. SG podaje także, że w 2021 r. 8 111 osób opuściło Polskę na podstawie decyzji administracyjnych, w tym 5 264 obywateli i obywaterek Ukrainy i tylko 316 osób z paszportem iraackim oraz 139 z afgańskim¹⁹⁶. W informacji statystycznej brak jest jakiegokolwiek wzmianki o „zawracaniu do linii granicy”, tymczasem w odpowiedzi na interpelację posłów i posłanek partii Razem, podsekretarz stanu w MSWiA informował, że między 21 sierpnia a 21 listopada 2021 r. procedurze tej poddano 31 210 osób¹⁹⁷. Powyższe obrazuje skalę braku transparentności działań polskich organów państwa i utrudnia prowadzenie rzetelnych badań naukowych nad kryzysem humanitarnym na granicy polsko-białoruskiej.

Trudno także stwierdzić, na jakiej podstawie funkcjonariusze i funkcjonariuszki podejmują decyzję o przyjęciu wniosku o ochronę. Helsińska Fundacja Praw Człowieka wskazuje na zarządzenia tymczasowe Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz, tzw. *interim measure*) jako na najskuteczniejszą do tej pory gwarancję przyjęcia wniosku o ochronę, ponieważ polskie władze – za wyjątkiem sprawy osób z Usnarza Górnego – stosują się do zawartych w tych zarządzeniach gwarancji dla osób migrujących¹⁹⁸. Jednakże w okresie od 20 sierpnia 2021 r. do 18 lutego 2022 r. ETPCz wydał *interim measures* jedynie w 65 sprawach¹⁹⁹. Ponadto sama SG informuje czasami o przypadkach przyjęcia wniosku – np. we wpisie na swojej stronie internetowej z 13 października

183. TVN24, [Rzeczniczka Straży Granicznej o nagraniu, na którym słychać, jak migranci proszą o pomoc i azyl w Polsce](#), 6 października 2021.

184. Straż Graniczna, [Aktywiści po raz kolejny tworzą własną historię](#), 6 października 2022.

185. System regulacji określających, które państwo odpowiedzialne jest za rozpatrzenie wniosku o ochronę – z reguły jest to pierwsze państwo pobytu danej osoby objęte ww. systemem – w przypadku osób przybywających z Białorusi państwem tym jest zatem Polska i nie mogą one ubiegać się o ochronę w innych kraju UE.

186. K. Czarnota et al., [Kryzys humanitarny...](#), s. 13; K. Czarnota, M. Górczyńska, [Gdzie prawo...](#), s. 35; TVN24, [„Tylko czekać, kiedy znajdzie się jakieś zwłoki”](#), 30 września 2021.

187. Human Rights Watch, [„Die Here...”, s. 17.](#)

188. K. Czarnota et al., [Kryzys humanitarny...](#), s. 15.

189. Zob. np. B. Mikołajewska, [Przerażeni, popędzani ludzie, szczeka na nich pies. Straż Graniczna nagrana podczas push-backu](#), „Oko Press”, 2 października 2021; post na [profilu Grupy Granica na Facebooku](#) z 17 listopada 2021 r.

190. Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VII Zamiejscowy Wydział Karny w Hajnówce.

191. Konstytucyjny.pl, [Treść postanowienia sądu w Hajnówce stwierdzającego niezasadność, nielegalność i nieprawidłowość zatrzymanie cudzoziemców przez Straż Graniczną](#), 2 kwietnia 2022.

192. Rzecznik Praw Obywatelskich, [WSA: pushbacki sprzeczne z prawem polskim i międzynarodowym. Skargę złożył m.in. RPO. Uzasadnienie wyroku](#), 7 października 2022.

193. Straż Graniczna, [Informacja statystyczna za 2021 r.](#), s. 8.

194. Tamże, s. 9.

195. Należy zauważyć, że w tabeli pt. „Cudzoziemcy zatrzymani/ujawnieni przez Straż Graniczną za przekroczenie granicy państwowej wbrew przepisom (pgpwp) lub usiłowanie pgpwp w 2021 roku” w rubryce dot. granicy z Białorusią widnieje liczba 2877 (tamże s. 11), podczas gdy 12 stycznia 2022 r. SG podała na swojej stronie internetowej, iż w 2021 r. odnotowano [„39 697 prób, kiedy obywatele państw trzecich usiłowali przekroczyć granicę państwową z Białorusią wbrew przepisom”](#).

196. Straż Graniczna, [Informacja statystyczna za 2021 r.](#), s. 33.

197. A. Pałęcka, [Przemoc państwa...](#), s. 32.

198. Tamże, s. 50; K. Czarnota, M. Górczyńska, [Gdzie prawo...](#), s. 55.

199. K. Czarnota, M. Górczyńska, [Gdzie prawo...](#), s. 54.

2022 r. SG podała, że aktywiści pozostawili w lesie Syryjkę, której funkcjonariusze udzielili pomocy, a jej wniosek miał zostać przyjęty²⁰⁰. Organizacje broniące praw osób migrujących wskazują, że istotnym czynnikiem zmuszającym polskie służby do uznawania deklaracji chęci złożenia wniosków o ochronę jest obecność mediów oraz postów i postanek²⁰¹. Jednakże liczba interwencji z taką obecnością także jest ograniczona, zatem nie można wykluczyć, że niejednokrotnie przyjęcie wniosków o ochronę pozostaje kwestią dyskrecjonalnej decyzji osób odpowiedzialnych za daną interwencję.

W przypadku przyjęcia wniosku o ochronę sąd często – na wniosek komendanta SG – decyduje o umieszczeniu osoby wnioskującej w strzeżonym ośrodku, argumentując, że nielegalne przekroczenie granicy wskazuje na wysokie ryzyko ucieczki danej osoby²⁰². W okresie od 4 sierpnia do 11 listopada 2021 r. najwięcej osób zatrzymanych²⁰³ pochodziło z Iraku (około 600), a następnie z Afganistanu (ponad 150), Syrii (blisko 100) i Demokratycznej Republiki Konga (29)²⁰⁴. Narodowości te pokrywają się z głównymi narodowościami migrantów i migrantek w kontekście kryzysu humanitarnego wyłaniającymi się z dotychczasowych badań, chociaż ostatnie informacje podawane przez Straż Graniczną wskazują na coraz większe zróżnicowanie krajów pochodzenia tych osób²⁰⁵.

Zdaniem Amnesty International osoby zatrzymane są umieszczane w ośrodkach strzeżonych często na dłuższy okres czasu, zaś panujące tam warunki nie zapewniają wystarczającej prywatności i odpowiednich warunków sanitarnych, a także dostępu do lekarzy, psychologów czy pomocy prawnej²⁰⁶. RPO po wizytacji strzeżonego ośrodka w Wędrzynie stwierdził, iż obiekt ten „nie spełnia podstawowych gwarancji przeciwdziałania nieludzkiemu i poniżającemu traktowaniu osób pozbawionych wolności”²⁰⁷. Wiele osób przekraczających granicę z Białorusią w ramach kryzysu humanitarnego to osoby cierpiące na głębokie traumy i jak wskazuje Amnesty International, prawie wszystkie osoby badane przez tę organizację twierdziły, że pobyt w polskim ośrodku strzeżonym stanowił dla nich źródło poważnej trwałej traumy oraz „powodował zarówno fizyczne, jak i psychiczne cierpienie”²⁰⁸.

Odmierna pozostaje sytuacja osób przebywających w ośrodkach otwartych oraz tzw. „małoletnich bez opieki” czyli osób małoletnich przybyłych do Polski bez opiekuna prawnego. Zakres rozdziału nie pozwala niestety na szczegółowe omówienie kwestii tych grup uchodźczych. Dostępne są jednak dotychczasowe opracowania dotyczące sytuacji tych osób²⁰⁹.

Brak jest dotychczas opracowań pozwalających jednoznacznie stwierdzić, jakimi decyzjami Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców kończą się procedury osób przekraczających granicę z Białorusią, którym udało się złożyć wniosek. Zgodnie z informacją statystyczną ww. organu za I półrocze 2022 r. rozpatrzono pozytywnie wnioski 50 osób pochodzących z Afganistanu, zaś negatywnie

200. P. Śnieć, *Zostawili w nocy cudzoziemców i nie poinformowali służb*, Straż Graniczna, 13 października 2022. Warto zwrócić uwagę na charakter tytułów informacji SG pasujący bardziej do tabloidu niż serwisu państwowego.

201. K. Czarnota, M. Górczyńska, *Gdzie prawo...*, s. 42; A. Pałęcka, *Przemoc państwa...*, s. 29 i 39.

202. A. Pałęcka, *Przemoc państwa...*, s. 52.

203. Statystyka ta została opracowana przez autorki i autorów raportu Grupy Granica na podstawie Twittera SG. Nie do końca wiadomo, czy osoby „zatrzymane” to na pewno osoby umieszczone decyzją sądu w ośrodku strzeżonym.

204. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 18.

205. Zob. np. K. Szwed, *Nielegalnie przez Białoruś do Polski*, Straż Graniczna 14 listopada 2022.

206. Amnesty International, *Polska: okrucieństwo...*

207. Rzecznik Praw Obywatelskich, *Ośrodek dla cudzoziemców w Wędrzynie nie spełnia standardów ochrony ich praw. Wnioski po trzeciej wizytacji BRPO*, 24 stycznia 2022.

208. Amnesty International, *Polska: okrucieństwo...*, s. 20.

209. Zob. np. artykuł autora o ośrodkach otwartych i cytowaną tam literaturę: M. Krępa, *Emancipation in a Reception System: Asylum-Seekers in Poland in a Security Grey Zone Between Liberal Democracy and Nation-State*, 'Central and Eastern European Migration Review' 10(2)/2021, s. 5-22; a także tekst poświęcony małoletnim bez opieki: A. Tymińska, *Soczewka dziecięco-centryczna?* *Małoletni bez opieki na granicy polsko-białoruskiej*, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, 2022.

280 osób z Iraku, podczas gdy wnioski 950 Irakijczyków i Irakijek oraz 390 Afgańczyków i Afganek zostały umorzone²¹⁰. Duża liczba umorzeń wskazywać może na dobrowolne wycofanie wniosku i powrót do kraju pochodzenia lub na samowolne opuszczenie Polski i udanie się najprawdopodobniej do Europy Zachodniej. Warto zauważyć, że zdarzało się, iż wskutek protestów osoby migrujące były przenoszone z ośrodków strzeżonych SG do ośrodków otwartych prowadzonych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców²¹¹. Kwestia decyzji w przedmiocie ochrony wymaga dalszych badań w postaci analizy aktowej.

POSTAWY WOBEC MIGRANTÓW I MIGRANTEK W KONTEKŚCIE KRYZYSU HUMANITARNEGO – SZERSZA PERSPEKTYWA

Przemoc systemowa wobec osób migrujących nie wiąże się tylko z kwestią wymuszonego przekraczania granicy w obie strony oraz brakiem wszczynania procedur uchodźczych przez polskie służby. W szerszym zakresie dotyczy przede wszystkim utrudniania czy wręcz uniemożliwiania niesienia tym osobom pomocy humanitarnej i medycznej. Często osoby migrujące nie wzywają pomocy organizacji humanitarnych lub pogotowia ratunkowego, ponieważ boją się, że działanie to może spowodować funkcjonariuszy SG²¹². Co więcej, zdaniem Grupy Granica część zgłoszeń dotyczących osób migrujących nie jest przyjmowana przez dyspozytorów pogotowia ratunkowego²¹³. W przypadku hospitalizacji zasady postępowania szpitala z migrantami i migrantkami zależą od ustaleń między poszczególnymi placówkami medycznymi i placówkami SG²¹⁴. Przykłady te wskazują, że nawet tak zasadnicze z punktu widzenia zasad humanitaryzmu kwestie jak ratownictwo medyczne i ochrona zdrowia pozostają problematyczne, gdy dotyczą osób naznaczonych jako „nielegalni imigranci”²¹⁵.

Kwestia naznaczenia, etykietowania i sekurytyzacji (przedstawiania jako zagrożenie) stanowią najmniej namacalną formę przemocy systemowej, jakiej poddawane są osoby migrujące. Jest to jednak w pewnym sensie meta-przemoc, która w zestawieniu z fetyszyzacją granicy jako obiektu ochrony²¹⁶ i reprodukcją hierarchii rasowych²¹⁷ umożliwia pozostałe, materialne i instytucjonalne formy przemocy²¹⁸. Wymownym przykładem naznaczenia i budowania podziałów na osoby zasługujące i niezasługujące na pomoc był post na Twitterze Wojsk Obrony Terytorialnej przedstawiający młodych mężczyzn o bliskowschodniej urodzie z niebezpiecznym przedmiotem w ręku oraz, na drugim zdjęciu, dwie białe starsze kobiety²¹⁹.

210. Urząd do Spraw Cudzoziemców, *Postępowania uchodźcze w I połowie 2022 r.*, 29 lipca 2022.

211. R. Kurkiewicz, *Koniec głodówki: Syryjczy uchodźcy trafiają do ośrodków otwartych*, *Tygodnik Powszechny* 28 kwietnia 2022; nt. *ośrodków dla cudzoziemców w Polsce* zob. A. Garbolińska, *Rodzaje ośrodków dla osób w procedurze uchodźczej w Polsce*, Ośrodek Badań nad Migracjami Fundacja, 2022.

212. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 23; M. J. Pietrusińska, N. Gebert, *Leczymy uchodźców. Raport oparty na relacjach pracowników przygranicznych placówek służby zdrowia*, grudzień 2021., s. 8.

213. K. Czarnota et al., *Kryzys humanitarny...*, s. 23.

214. M. J. Pietrusińska i N. Gebert, *Leczymy uchodźców...*, s. 26.

215. Choć w prawodawstwie polskim brak jest kategorii „nielegalnego imigranta”, SG stosuje ten termin w swoich działaniach komunikacyjnych – zob. np. P. Śnieć, *Kolejni nielegalni imigranci oraz organizatorzy. Straż Graniczna*, 13 września 2022.

216. Więcej na ten temat pisałem w tekście: M. Krępa, *Granica czyjego bezpieczeństwa? Spojrzenie na granicę z perspektywy relacji społecznej*, Społeczne Archiwum Kryzysu Humanitarnego, 2022.

217. K. Fiałkowska, *„Czy jesteś wystarczająco biała?” Praktyki urasawiające i inne przejawy opresji i przemocy na granicy wschodniej*, Społeczne Archiwum Kryzysu Humanitarnego, 2022.

218. M. J. Pietrusińska, *Od uchodźców do nielegalnych migrantów – dyskurs wokół ludzi na granicy*, Społeczne Archiwum Kryzysu Humanitarnego, 2022, por. V. Ruggiero, *Political Violence...*, s. 44.

219. Onet.pl, *Burza po kontrowersyjnej grafice wojsk terytorialnych. „Chcieliśmy pokazać różnicę między migrantem a uchodźcą”*, 1 marca 2022.

Przemoc systemowa nie jest zbiorem indywidualnych zachowań, ale stanowi kontinuum aktów odmawiania określonym kategoriom osób prawa do bezpieczeństwa. Ponadto nie jest ona tylko łamaniem praw i procedur, ale może posługiwać się prawem jako swoim narzędziem²²⁰. Materiał empiryczny na temat kryzysu humanitarnego na pograniczu polsko-białoruskim, na tyle, na ile jest on dostępny i możliwy do naukowej weryfikacji, wskazuje, że jest to kryzys przede wszystkim właściwej identyfikacji źródeł niebezpieczeństwa i podmiotów potrzebujących ochrony. Gdy w odpowiedzi na wrogie akty agresora przemocy doznają jego ofiary, nikt nie staje się od tego bardziej bezpieczny, a wręcz przeciwnie – nieprawidłowe funkcjonowanie aparatu bezpieczeństwa zagraża nam wszystkim, a cierpią na tym najmocniej osoby najsłabsze i najbardziej bezbronne – migranci i migrantki z państw zajmujących niską pozycję w globalnej hierarchii politycznej²²¹.

220. V. Ruggiero, *Political Violence...*, s. 47.

221. Nt. migracji jako interpretacji mobilności przez pryzmat globalnych hierarchii politycznych zob. E. Karagiannis, S. Randeria, *Exclusion as a Liberal Imperative. Culture, Gender, and the Orientalization of Migration* [w:] D. Bachmann-Medick, J. Kugele (red.) *Migration. Changing concepts. Critical approaches*, Walter de Gruyter GmbH, Berlin-Boston 2018, s. 229–252.

Rekomendacje w związku z realizacją projektu „Wyjść z cienia”

Projekt „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści” realizowany był w celu zwrócenia uwagi na trudną sytuację osób pokrzywdzonych na skutek przestępstw motywowanych uprzedzeniami na tle rasowym, narodowościowym, etnicznym, wyznaniowym. Rejestrowaliśmy i monitorowaliśmy sprawy tych osób oraz udzielaliśmy im porad prawnych, aby mogli przezwyciężyć traumatyczne przeżycia i odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie.

Analiza spraw zgłoszonych w ramach tego projektu oraz doświadczenia zdobyte podczas jego realizacji utwierdziły nas w przekonaniu, że problem jest poważny i wymaga kompleksowego rozwiązania.

Proponujemy wszystkim, którzy zapoznali się z naszym projektem lub znają problem z innych źródeł, działanie na rzecz osób pokrzywdzonych przestępstwami z nienawiści. Zwracamy się do organizacji pozarządowych, grup i inicjatyw nieformalnych, do organów i instytucji publicznych – państwowych i samorządowych, aby w zakresie swoich możliwości i kompetencji podjęły zdecydowane działania w celu zmniejszenia skali tego rodzaju przestępstw. Zwracamy się wreszcie do ustawodawcy o prawną, systemową ochronę osób pokrzywdzonych i zagrożonych.

REKOMENDACJE DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH ORAZ INICJATYW NIEFORMALNYCH WSPIERAJĄCYCH GRUPY MNIEJSZOŚCIOWE I MIGRANCKIE

1. Tworzenie kompleksowych systemów wsparcia, które w centrum stawiają osobę pokrzywdzoną: od pierwszego kontaktu do zakończenia sprawy orzeczeniem sądowym. Ważnymi elementami systemu powinny być: pomoc prawna, psychologiczna i językowa, towarzyszenie w czynnościach przed organami ścigania oraz obserwacja postępowania sądowego.

2. Skuteczne docieranie do osób pokrzywdzonych przemocą motywowaną uprzedzeniami. Z uwagi na niezbyt częste zgłaszanie tego rodzaju przestępstw należy aktywnie nawiązywać relacje ze społecznościami najbardziej narażonymi na skrzywdzenie, jak np. migranci; należy zadbać o ich wiedzę dotyczącą karalności czynów podejmowanych z nienawiści.

3. Edukacja podnosząca świadomość społeczną na temat przestępstw motywowanych uprzedzeniami oraz na temat praw osób pokrzywdzonych ww. przestępstwami.

4. Prowadzenie szkoleń zarówno dla osób wspierających, jak i osób narażonych na przestępstwa motywowane uprzedzeniami. Szkolenia powinny dotyczyć znajomości procedur zgłaszania tych przestępstw oraz uprawnień przysługujących osobom pokrzywdzonym, jak np. możliwość towarzyszenia pokrzywdzonemu przy składaniu na policji zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

5. Uregulowanie zasad współpracy z profesjonalnymi pełnomocnikami wspierającymi pokrzywdzonych. Z uwagi na wrażliwy charakter spraw związanych z przestępstwami na tle uprzedzeń i nienawiści, należy precyzyjnie uzgodnić te zasady, w tym w szczególności dotyczące reprezentacji sądowej – w zakresie tajemnicy zawodowej, kosztów postępowania, kontaktu z klientem/ką i dostępu do tłumacza.

6. Zbieranie danych na temat przestępstw z nienawiści, np. przy użyciu formularza wypracowanego w ramach projektu „Wyjść z cienia”: <https://interwencjaprawna.pl/wzc-formularz/>.

REKOMENDACJE DLA ORGANÓW I INSTYTUCJI PUBLICZNYCH

1. Poprawa ogólnych warunków pracy w policji, prokuraturze, administracji sądowej. Obecnie zdarza się, że ze względu na warunki, w szczególności braki kadrowe i słabe wyposażenie, sprawy pokrzywdzonych są bagatelizowane; dąży się do umorzenia postępowania lub kwalifikacji przestępstwa jako prywatnoskargowego.

2. Opracowanie, we współpracy wielosektorowej, krajowego programu walki z przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami na tle rasowym, narodowościowym, etnicznym, wyznaniowym lub ze względu na niepełnosprawność, wiek, orientację seksualną i tożsamość płciową bądź inne cechy.

3. Rozszerzenie dostępu osoby pokrzywdzonej, jeśli nie włada językiem polskim, do tłumaczenia wypowiedzi, informacji i dokumentów na wszystkich etapach postępowania karnego, w tym także w kontaktach z pełnomocnikiem wyznaczonym z urzędu i podczas czynności zapoznawania się z aktami sprawy. Jest to szczególnie istotne podczas składania zawiadomienia przez pokrzywdzonego, ponieważ obecnie zdarza się przerzucanie ciężaru organizacji tłumaczenia właśnie na osobę zawiadamiającą.

4. Zwiększenie finansowania szkoleń z środków publicznych dla służb mundurowych, prokuratury i sędziów w zakresie przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Do realizacji tego postulatu rekomenduje się wykorzystanie możliwości ubiegania się o środki pochodzące z odpowiednich programów, np. Unii Europejskiej.

5. Z uwagi na fakt, że większość przestępstw omawianego rodzaju popełniana jest w miejscach publicznych, należy przeszkolić pewne grupy zawodowe w zakresie rozpoznawania dyskryminacji i przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Istotne jest, by zapewnić finansowanie szkoleń dla pracowników (kierowców) komunikacji miejskiej, przedszkoli i szkół oraz urzędów, a także innych osób, które ze względu na swoją pracę mogą być świadkami działań przestępczych.

6. Przeprowadzenie powszechnych kampanii społecznych dotyczących reagowania w przestrzeni publicznej na przemoc motywowaną uprzedzeniami.

7. Zapewnienie pełnej jawności i transparentności aktualnych statystyk w zakresie przestępczości, w tym przestępstw motywowanych uprzedzeniami, oraz polityk i wieloletnich planów policji w zakresie przeciwdziałania tym przestępstwom.

REKOMENDACJE DLA USTAWODAWCY

1. Wprowadzenie zmian do kodeksu karnego umożliwiających uznawanie za przestępstwa motywowane uprzedzeniami również przestępstw popełnionych w związku z rzeczywistym lub domniemanym powiązaniem danej osoby pokrzywdzonej z chronioną grupą (asocjacja).

2. Ujęcie czynów motywowanych uprzedzeniami ze względu na niepełnosprawność, wiek, orientację seksualną i tożsamość płciową jako przestępstw z nienawiści, przez dodanie tych znamion do już istniejących przepisów w tym zakresie.

3. Zmiana przepisów postępowania karnego przez związanie sądu wnioskiem strony o rozpoznanie zażalenia na umorzenie postępowania przygotowawczego bądź odmowę jego wszczęcia na rozprawie z udziałem tej strony lub jej pełnomocnika.

4. Wzmocnienie roli przedstawiciela społecznego w postępowaniu przygotowawczym, m.in. przez umożliwienie złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, gdy narusza ono interes publiczny, o ile nie sprzeciwi się temu pokrzywdzony.

5. Wprowadzenie takiej procedury względem pokrzywdzonego niewładającego językiem polskim, która ułatwi mu na niezwłoczne złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, tj. w dniu pierwszego kontaktu z policją. Będzie to możliwe np. przez skontaktowanie się z tłumaczem/ką za pośrednictwem komunikatorów online.

6. Umożliwienie Rzecznikowi Praw Obywatelskich (lub osobie wyznaczonej przez RPO na pełnomocnika) udziału w postępowaniach karnych, w charakterze przedstawiciela społecznego.

Aneks

Wykaz spraw zgłoszonych w trakcie realizacji projektu pn. „Wyjść z Cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści” (według numeracji przyjętej w analizie spraw zgłoszonych w ramach realizacji projektu „Wyjść z cienia. Wsparcie pokrzywdzonych z nienawiści”).

Sprawa nr 1 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 2 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska, narodowość: ukraińska;

Sprawa nr 3 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 4 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Indie;

Sprawa nr 5 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Iran;

Sprawa nr 6 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Indie;

Sprawa nr 7 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Algieria;

Sprawa nr 8 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Włochy;

Sprawa nr 9 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Indie;

Sprawa nr 10 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Tunezja;

Sprawa nr 11 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Zimbabwe;

Sprawa nr 12 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Zimbabwe;

Sprawa nr 13 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Tunezja;

Sprawa nr 14 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Indie;

Sprawa nr 15 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Wielka Brytania, narodowość: indyjska;

Sprawa nr 16 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska, narodowość: rumuńska;

Sprawa nr 17 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Rosja;

Sprawa nr 18 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Egipt;

Sprawa nr 19 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 20 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska;

Sprawa nr 21 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: grupa osób – Polska;

Sprawa nr 22 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Bangladesz;

Sprawa nr 23 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Nigeria;

Sprawa nr 24 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Zimbabwe;

Sprawa nr 25 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska, narodowość: palestyńska;

Sprawa nr 26 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska, narodowość/etniczność: romska;

Sprawa nr 27 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Iran;

Sprawa nr 28 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 29 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 30 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 31 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Iran;

Sprawa nr 32 – Stowarzyszenie NOMADA, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 33 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 34 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 35 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Białoruś;

Sprawa nr 36 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Algieria;

Sprawa nr 37 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Białoruś;

Sprawa nr 38 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 39 – Stowarzyszenie Homo Faber, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 40 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Białoruś;

Sprawa nr 41 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Ukraina;

Sprawa nr 42 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Jamajka;

Sprawa nr 43 – Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, obywatelstwo osoby pokrzywdzonej: Polska;

Noty biograficzne osób zaangażowanych w przygotowanie raportu

OLGA DOBROWOLSKA – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji UW, doświadczona prawniczka prawa migracyjnego i uchodźczego (m.in. współpracowała ze Stowarzyszeniem Interwencji Prawnej). Obecnie zarządza Departamentem Pomocy Prawnej w Centrum Białoruskiej Solidarności i jest członkinią grupy roboczej do spraw legalizacji pobytu obywateli Białorusi przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

MACIEJ DUDA – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej WPIA UWM. Zajmuje się badaniami dotyczącymi przestępstw z nienawiści. Autor ponad 70 publikacji naukowych, w tym monografii pt. „Przestępstwa z nienawiści. Studium prawnokarne i kryminologiczne” oraz pt. „Kultura a zbrodnia. Społeczno-kulturowe uwarunkowania przestępczości”. Redaktor naukowy 3 monografii zbiorowych.

KAMILA FIAŁKOWSKA – doktor nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, adiunktka w Ośrodku Badań nad Migracjami UW. Zajmuje się badaniami dotyczącymi migracji pracowniczych, migracji mniejszości (od 2016 r. zajmuje się badaniami migracji polskich Romów), a od roku współtworzy oddolną naukową inicjatywę *Badaczki i Badacze na Granicy*, zorientowaną na analizę i badanie kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej.

MATEUSZ KRĘPA – doktorant Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych UW oraz badacz stowarzyszony Ośrodka Badań nad Migracjami UW. Członek inicjatywy *Badaczki i Badacze na Granicy*. W przeszłości pracownik administracji publicznej, zajmujący się pomocą socjalną dla osób aplikujących o ochronę międzynarodową. Badawczo zajmuje się krytycznymi naukami nad bezpieczeństwem w kontekście migracji.

KAROLINA ŁUKASIEWICZ – doktor nauk społecznych w zakresie socjologii, obecnie jest stypendystką programu Marie Skłodowska Curie Komisji Europejskiej w Ośrodku Badań nad Migracjami UW. Jej badania skupiają się na politykach integracji imigrantów i przeciwdziałaniu ubóstwu w miastach. Od 2004 roku bada różne aspekty tych polityk w europejskich i amerykańskich miastach, stosując jakościowe i ilościowe metody badawcze.

JOANNA TALEWICZ – doktor antropologii kulturowej, badaczka, edukatorka, autorka, działaczka. Od dwudziestu lat zajmuje się działalnością na rzecz społeczności romskiej i praw mniejszości. Laureatka Nagrody Fundacji Batorego im. Olgi Kersten-Matwin, za stałą pomoc integracyjną, edukacyjną, psychologiczną, prawną i aktywizacyjną dla osób uchodźczych pochodzenia romskiego. Autorka i redaktorka książek i artykułów naukowych. Współzałożycielka i prezeska Fundacji w Stronę Dialogu.

DOMINIK WZOREK – asystent w Zakładzie Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN, członek Centrum Badań nad Prawem Migracyjnym INP PAN. Prawnik, kryminolog, socjolog. Jego zainteresowania badawcze obejmują politykę kryminalną i karną, przestępczość cudzoziemców, funkcjonowanie w ramach UE współpracy sądowej w sprawach karnych, metody empiryczne w badaniach nad prawem i migracjami.

wyjść
z cienia